



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Samorząd zawodowy gwarantem bezpieczeństwa jednostki

Samorząd zawodowy
gwarantem
bezpieczeństwa jednostki

Materiały z konferencji zorganizowanej
przez Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji
we współpracy z Mazowieckim Forum
Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego
2 czerwca 2017 r.



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Samorząd zawodowy
gwarantem
bezpieczeństwa jednostki

Kancelaria Senatu
Warszawa 2017

Przedruk materiałów Kancelarii Senatu w całości lub części możliwy jest wyłącznie za zgodą Kancelarii Senatu. Cytowanie oraz wykorzystanie danych empirycznych dozwolone jest z podaniem źródła.

Opracowanie
MAGDALENA NAROŻNA

Redakcja techniczna
JACEK PIETRZAK

ISBN 978-83-65711-21-2

Centrum Informacyjne Senatu
Dział Edycji i Poligrafii
Warszawa 2017
Nakład 140 egz.

Spis treści

OTWARCIE KONFERENCJI

Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński	9
Paweł Trojanek	10

REFERATY

Dr hab. Rafał Stankiewicz – <i>W imię realizacji interesu publicznego. Radca prawny gwarantem bezpieczeństwa prawnego jednostki</i>	15
Paweł Trojanek – <i>Gwarancje interesu publicznego i jego ochrona a wykonywanie zawodów zaufania publicznego.</i>	23
Mieczysław Grodzki – <i>Rola samorządu zawodowego budownictwa i jego wpływ na bezpieczeństwo i wzrost komfortu jednostki</i>	30
Andrzej Sawoni – <i>Medyczne samorządy zawodów zaufania publicznego – gwarancja bezpieczeństwa pacjentów</i>	41

DYSKUSJA

Senator Robert Mamątow	63
Mieczysław Grodzki.	63
Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński	63
Jadwiga Glumińska-Pawlic.	63
Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński	66
Jolanta Przygońska	66
Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński	67
Andrzej Roch Dobrucki	68
Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński	69
Agnieszka Gajewska	70
Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński	73
Andrzej Orliński	73
Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński	77

Mariola Łodzińska	.77
Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński	.79
Paweł Gintowt	.79
Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński	.81
Bogusław Grabowski	.82
Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński	.83
Jarosław Szymański	.83
Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński	.84
Grzegorz Kozera	.84
Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński	.86
Małgorzata Toeplitz-Winiewska	.86
Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński	.88

PODSUMOWANIE KONFERENCJI

Paweł Trojanek	.91
Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński	.91

MATERIAŁY DODATKOWE

Okręgowa Izba Radców Prawnych w Warszawie	.99
Okręgowa Rada Adwokacka w Warszawie	104
Krajowa Rada Kuratorów	108
Krajowa Rada Doradców Podatkowych.	110
Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa	114
Okręgowa Izba Lekarska w Warszawie im. prof. Jana Nielubowicza	117
Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych	119
Okręgowa Izba Aptekarska w Warszawie.	122
Warszawska Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych	124
Krajowa Izba Biegłych Rewidentów	130
Polskie Towarzystwo Psychologiczne	134
Łódzkie Porozumienie Samorządów Zawodowych	137
Opolskie Porozumienie Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego. . .	139
Śląskie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego	141
Warmińsko-Mazurskie Forum Zawodów Zaufania Publicznego	145

OTWARCIE KONFERENCJI

Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński

Witam państwa w murach Senatu na konferencji organizowanej przez Senat i Mazowieckie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego pt. *Samorząd zawodowy gwarantem bezpieczeństwa jednostki*.

W szczególności chciałbym powitać panów senatorów, z panem senatorem Robertem Mamątowem na czele, dlatego że w imieniu Senatu współorganizatorem spotkania jest senacka Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji. Pan senator Mamątow jest jej przewodniczącym i przyczynił się do tego, że konferencja się odbywa, i będzie jeszcze współdziałał, żeby się toczyła.

Witam wszystkie zaproszone osoby, ale w szczególności chciałbym te powitania przekazać także na ręce panów prezesów Pawła Trojanka i Mieczysława Grodzkiego, którzy zabiegali bardzo, żeby tu, w Senacie, to forum się odbyło po raz drugi w historii. Nie pamiętam innego takiego stowarzyszenia społeczne-go, organizacji zawodowej w ciągu ostatnich kilku lat, żeby dwukrotnie mogło organizować swoje konferencje w gmachu Senatu, a mogę państwa zapewnić, że kolejka oczekujących jest długa, starczy na kilka kadencji.

Proszę państwa, nie będę się długo rozwodził i nie mam zamiaru wygłaszać referatu, ani tym bardziej długiego wprowadzenia. Mam tę świadomość, że to dzisiejsze zgromadzenie, ta nasza konferencja, nasza debata jest potrzebna społeczeństwu, dlatego że samo pojęcie zawodów zaufania publicznego jest pojęciem od niedawna osadzonym w Konstytucji i potrzebuje okrzepnąć, potrzebuje pewnych ustaleń, potrzebuje pewnego doprecyzowania, dodatkowych określeń, w jakim zakresie powinny działać zawody zaufania publicznego, czym one są, jak wiele jeszcze innych zawodów, w stosunku do tych, które dzisiaj istnieją, powinno dostać to miano na podstawie ustawy o zawodach zaufania publicznego. Przede wszystkim państwo w referatach, jak sądzę chociażby po tytułach, na pewno powiedzą o tym, jakie szczególne problemy i wyzwania stoją przed tymi zawodami zaufania publicznego. Jedno jest pewne – na samo tylko wyczucie, intuicyjnie możemy się zgodzić chyba wszyscy co do tego, że wysoki poziom zawodowy to jest interes społeczny, każdego z nas, użytkownika jakichś usług, jakiegoś kręgu zawodowego. Musimy się również zgodzić, że pośród wielu tysięcy, może dziesiątek tysięcy różnych zawodów są i takie,

na które nasze oczy zwłaszcza są zwrócone wtedy, kiedy mamy do załatwienia jakąś sprawę szczególną, i którym państwo powierza pewien mandat zaufania z przekonaniem, że ten zawód będzie pełnił rolę szczególną ze względu na interes publiczny, a nie tylko ze względu na interesy tych osób, które z usług danego zawodu korzystają. I dlatego wydaje się, że nie ma przesady, iż powierzając samorządowe uprawnienia pewnym zawodom, szerokie samorządowe uprawnienia, łącznie z prawem decydowania o dostępie do pewnych zawodów, państwo, społeczeństwo ma prawo oczekiwać, że te zawody będą pełnione z nadzwyczajną odpowiedzialnością, jak mówi Konstytucja: w interesie publicznym. I o tych sprawach, myślę, dzisiaj będzie mowa. Pamiętam jeszcze niektóre wątki dyskusyjne sprzed kilku lat. Myślę, że one nie straciły na aktualności i dzisiaj będą na nowo podjęte.

Witam zatem państwa raz jeszcze. Myślę, że to będzie dobra, rzetelna debata, że będzie mało gadulstwa a wiele konkretnych wystąpień, i dlatego już teraz przestaję mówić i udzielię głosu panu prezesowi Pawłowi Trojankowi, żeby zechciał od siebie również powitać państwa.

Paweł Trojanek*

Panie Marszałku! Panie Profesorze! Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący!

Wielki to zaszczyt, że jesteśmy w Senacie po raz drugi. Może zacznę od anegdoty, która nadaje pewne tło. Kiedy przyszliśmy tutaj z prośbą o to, aby było nam dane spotkać się w gmachu Senatu, działały się tutaj wokół parlamentu rzeczy wcześniej niewidziane. Mimo to pan marszałek Stanisław Karczewski, pan marszałek Michał Seweryński wyrazili zainteresowanie tym, aby nasza dzisiejsza konferencja się odbyła. Tak naprawdę, proszę państwa, jest to wyraz i szacunku do tych zawodów, które wykonujemy, i też zaufania przedstawicieli najwyższych władz Senatu, że jako przedstawiciele tych zawodów będziemy chcieli wpisać się w funkcjonowanie państwa jako takiego. Za to bardzo serdecznie dziękuję, Panie Marszałku.

Proszę państwa, ponieważ jesteśmy tutaj w roli współgospodarza, choć tak naprawdę gospodarzami są tutaj pan marszałek, pan przewodniczący, dobrym zwyczajem jest przywitanie tych wszystkich, którzy pojawili się tutaj i, jeśli państwo pozwolą, zrobię to. Witam pana dr. hab. inż. Adama Raka – przewodniczącego Opolskiego Porozumienia Samorządów Zawodów Zaufania

*Paweł Trojanek – przewodniczący Mazowieckiego Oddziału Krajowej Izby Doradców Podatkowych

Publicznego, przewodniczącego Opolskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa; panią Annę Lellę – wiceprezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Olsztynie, z Warmińsko-Mazurskiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego; pana Cezarego Jezierskiego – członka Okręgowej Izby Radców Prawnych w Olsztynie, również z Warmińsko-Mazurskiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego; pana mecenasa Jarosława Zdzisława Szymańskiego – dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Łodzi, przewodniczącego Łódzkiego Porozumienia Samorządów Zawodowych; pana Piotra Brukiewicza – prezesa Śląskiej Izby Aptekarskiej, ze Śląskiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego; pana Romana Karwowskiego – członka prezydium Rady Śląskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa; pana Mikołaja Machulika – sekretarza Śląskiej Okręgowej Izby Architektów RP, ze Śląskiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego; panią prof. dr hab. Jadwigę Glumińską-Pawlic – przewodniczącą Krajowej Rady Doradców Podatkowych; pana Romualda Krajewskiego – wiceprezesa Naczelnej Rady Lekarskiej; pana dr. Andrzeja Sawoniego – prezesa Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie; pana Andrzeja Surowieckiego – prezesa Fundacji Lekarskiej Pro Seniore; panią Elżbietę Boro-wiec-Domkę – wiceprezes Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych; pana Bogusława Grabowskiego – wiceprezesa Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych; pana mecenasa Rafała Stankiewicza – członka Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie; pana Grzegorza Kozere – przewodniczącego Krajowej Rady Kuratorów; pana Stefana Pawła Gintowta – przewodniczącego Rady Izby Komorniczej w Warszawie; panią Agnieszkę Gajewską – prezes Regionalnego Oddziału w Warszawie Krajowej Izby Biegłych Rewidentów; panią Jolantę Przygońską – przewodniczącą Stowarzyszenia Polskiej Izby Urbanistów; panią dr Małgorzatę Toeplitz-Winiewską – przewodniczącą Polskiego Towarzystwa Psychologicznego; panią Elżbietę Madajczyk – przewodniczącą Okręgowej Rady Warszawskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych; panią mecenas Katarzynę Gajowniczek-Pruszyńską – wicedziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie; pana mecenas Andrzeja Orlińskiego – wicedziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie; pana mecenas Michała Fertaka – również z Okręgowej Rady Adwokacji w Warszawie; pana dr. Macieja Klockiewicza – wiceprezesa Warszawskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej; i wreszcie pana mgr. farmacji Michała Byliniaka – prezesa Okręgowej Rady Aptekarskiej w Warszawie.

Proszę państwa, zgodnie z życzeniem pana marszałka Seweryńskiego nie będziemy tutaj wchodzić w celebrę, ona jest absolutnie niepotrzebna. Spotykamy się tutaj *ad rem*, mimo to wypada powiedzieć, że deklaracja porozumienia między zawodami zaufania publicznego na Mazowszu została podpisana

3 grudnia 2010 roku. Wymienię te zawody, bo nie dla wszystkich jest to jasne, które z tych zawodów mają przymiot bycia zawodem zaufania publicznego, tak w doktrynie, jak i ustawowo. Są to adwokaci, aptekarze, architekci, biegli rewidenci, doradcy podatkowi, diagnosty laboratoryjni, inżynierowie budownictwa, komornicy, kuratorzy sądowi, lekarze i lekarze dentyści, lekarze weterynarii, notariusze, pielęgniarki i położne, psychologowie, radcowie prawni oraz rzecznicy patentowi. Ale, proszę państwa, jest z nami pani Przygońska, reprezentuje urbanistów, którzy obecnie działają w formie stowarzyszenia. Myślę, że to jest też asumpt, o którym będziemy pewnie dalej mówić. Co z dziennikarzami? Co z osobami duchownymi? Co z policjantami? Co z nauczycielami akademickimi? Tak naprawdę, proszę państwa, nawiązuję do krótkiej rozmowy. Było nam dane rozmawiać tutaj z panem marszałkiem Michałem Seweryńskim, z panem przewodniczącym Robertem Mamątowem, że tak naprawdę definicji ustawowej tych zawodów nie ma.

Proszę państwa, jeśli pan marszałek pozwoli, tyle tytułem wprowadzenia. Jeśli można, oddam głos panu mecenasowi Rafałowi Stankiewiczowi, który zaprezentuje tutaj stanowisko nie tylko radców prawnych – chcę, żeby to dla państwa wybrzmiało, bo tak żeśmy się umówili – ale również innych zawodów prawniczych.

Panie Mecenasie, prosimy.

REFERATY

W imię realizacji interesu publicznego. Radca prawny gwarantem bezpieczeństwa prawnego jednostki

Panie Marszałku, Szanowni Państwo!

Przede wszystkim wyrazy uznania i podziękowanie za to, iż wyższa izba parlamentu – izba refleksji, po raz kolejny gości nas, przedstawiciele samorządów zawodów zaufania publicznego. Odbывая się już po raz drugi konferencję z udziałem przedstawiciele zawodów zaufania publicznego zorganizowaną w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej traktujemy jako wyraz uznania dla naszej pozycji oraz osiągnięć w naszej działalności budowania społeczeństwa obywatelskiego i demokratycznego państwa prawnego.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, dając możliwość tworzenia samorządów grupujących osoby wykonujące zawody zaufania publicznego, wyznacza im określoną misję. Normatywną wartością takiego rozwiązania zawartego w ustawie zasadniczej jest stworzenie podstawy do urzeczywistnienia organizacji państwa opartej na decentralizacji wykonywania zadań publicznych, w tym poprzez przekazywanie tychże zadań do wykonywania na rzecz niektórych grup zawodowych. Samorządy te stanowią więc emanację będących fundamentem ustroju konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej zasad: pomocniczości, samorządności i proporcjonalności.

Samorządy zawodów zaufania publicznego reprezentujące zawody prawnicze dbają przede wszystkim o zapewnienie bezpieczeństwa prawnego obywateli, przedsiębiorców i innych jednostek. W tym zakresie realizują wszystkie przypisane im przez prawo kompetencje i to powinno przyświecać każdej aktywności, każdemu działaniu jej przedstawiciele i poszczególnych członków. Wykonując swoje zadania, samorządy zawodowe prowadzą swoją aktywność w celu realizacji i w granicach interesu publicznego – wynika to bezpośrednio z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. W naszym przekonaniu, przepis powyższy zawiera unormowanie wyrażające się w nałożeniu na samorządy zawodów zaufania publicznego obowiązku harmonijnego łączenia

*Dr hab. Rafał Stankiewicz – radca prawny, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Warszawie

wielu funkcji. Co istotne, samorząd zawodowy ma nie tyle, a może przede wszystkim nie tyle kształtować środowiskowe interesy osób wykonujących zawody zaufania publicznego, ile zmierzać do ich uzgodnienia z interesem publicznym. Samorządy zawodowe stoją w pierwszej kolejności na gruncie priorytetu realizacji interesu publicznego. Oczywiście, pojęcie interesu publicznego, jako zmienne w czasie z uwagi na dynamikę procesów społeczno-ekonomicznych czy politycznych, wymaga ciągłej redefinicji. Brak jednak wątpliwości, że w każdym przypadku realizacja zasady demokratycznego państwa prawnego oraz dobra wspólnego obywateli powinna przyświecać nam wszystkim (władzy publicznej i samorządom zawodowym), powinniśmy urzeczywistniać ten interes. Należy wyrazić przekonanie, że każdy z tychże podmiotów będzie podejmował zbieżne działania mające na celu jak najszybszą ochronę tego interesu. Wydaje się, że będzie to zależeć w dużej mierze od zagwarantowania nam, samorządom skupiającym zawody zaufania publicznego, możliwości niezależnego wykonywania przypisanych kompetencji, co powinno uwzględniać przyjęty w ustawie zasadniczej mechanizm decentralizacji wykonywania zadań publicznych.

My – radcowie prawni, adwokaci, komornicy, doradcy podatkowi – stajemy się elementem szeroko rozumianego systemu wymiaru sprawiedliwości, wspierając organy administracji publicznej w rozstrzyganiu spraw administracyjnych oraz sądy w rozsądzaniu sporów. Współuczestniczymy w procesie rozstrzygania o realizacji interesu publicznego oraz zabezpieczeniu praw podmiotowych obywateli, przedsiębiorców i innych jednostek organizacyjnych. Istotą funkcjonowania tych samorządów staje się więc działanie na rzecz dobra wspólnego w zakresie, w jakim może ono wspierać, a przede wszystkim uzupełniać wykonywanie zadań przez organy władzy publicznej. Obok państwowych organów ochrony prawnej, radcowie prawni czy też adwokaci stoją na straży przestrzegania wolności i praw obywatelskich. Posiadają również konieczny do pełnienia tej funkcji atrybut niezależności. Mając powyższe na uwadze, apelujemy o to, aby działania władz publicznych gwarantowały nam możliwość zachowania pozyskiwanych z naszymi klientami tajemnic zawodowych. To niezwykle istotny czynnik zapewniający prawidłowość świadczenia pomocy prawnej. Naruszanie ponad rzeczywistą potrzebę (określoną w przepisach prawa) tajemnicy zawodowej pozostaje w sprzeczności z istotą i charakterem relacji wynikających z pełnomocnictwa procesowego (zaufanie do pełnomocnika, któremu powierza się swoje sprawy).

W tym roku samorząd radców prawnych obchodzi 35-lecie swojej działalności. Ten długi okres jego funkcjonowania, przypadający w dużej mierze na budowę demokratycznego państwa prawa, pokazuje, jak istotną rolę w ochronie

praw i wolności obywatelskich odgrywają radcowie prawni. Samorząd radców prawnych niewątpliwie przyczynił się do umocnienia i rozwoju podstawowych zasad konstytucyjnych stanowiących fundament ustroju współczesnego państwa polskiego, a także ochrony wolności i praw obywatelskich. Nie ma również wątpliwości, że w nadchodzącym czasie funkcjonowanie samorządu radców prawnych będzie jeszcze bardziej wpływać na rozwój wartości leżących u podstaw ustroju Rzeczypospolitej Polskiej. Będziemy podejmować inicjatywy polegające na wskazywaniu, w jakich obszarach prawa występują problemy związane z istnieniem regulacji negatywnie wpływających na dostęp do wymiaru sprawiedliwości. W tym zakresie będziemy proponować konkretne rozwiązania legislacyjne.

Deklarujemy gotowość uczestnictwa w stanowieniu „dobrego prawa” w pracach parlamentarnych. Pragniemy podkreślić, że gwarantowane w art. 17 Konstytucji RP funkcjonowanie samorządów zaufania publicznego przekłada się w regulacji ustawowej m.in. na aktywny udział samorządu radców prawnych w stanowieniu i stosowaniu prawa (art. 40 pkt 1 i 2 ustawy o radcach prawnych). Apelujemy o to, abyśmy mogli uczestniczyć w procesie legislacyjnym w taki sposób, aby rzetelnie oraz z rozważą odnieść się do zgłaszanych propozycji zmian legislacyjnych. Zauważamy, że niezwykle szybkie tempo prac legislacyjnych, prowadzące do pomijania trybu konsultacji społecznych w procesie legislacyjnym, wpływa w ujemny sposób na jakość stanowienia prawa. Deklarujemy w związku z tym gotowość pełnej współpracy i uczestnictwa w pracach legislacyjnych. Wiedza, doświadczenie i profesjonalizm członków naszego samorządu mogą okazać się przydatne i niezbędne do tworzenia prawa dobrej jakości w Polsce.

Obserwowany ciągły wzrost zaufania do pomocy prawnej świadczonej przez radców prawnych oraz coraz liczniejsze ich grono na pewno przyczyni się do znaczącego umocnienia takich wartości jak praworządność i sprawiedliwość oraz do ochrony wolności i praw obywatelskich. Będzie również mieć znaczący wpływ na wzrost świadomości prawnej obywateli, co ma istotne znaczenie w procesie kształtowania się społeczeństwa obywatelskiego.

Szczegółowe uregulowania dotyczące wykonywania zawodu zaufania publicznego, określone w ustawie z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, przewidują, że pomoc prawna świadczona przez radcę prawnego ma na celu ochronę prawną interesów podmiotów, na których rzecz jest wykonywana (art. 2 ww. ustawy). Wykonywanie zawodu radcy prawnego polegające na świadczeniu pomocy prawnej i mające na celu ochronę prawną interesów podmiotów, na których rzecz jest wykonywana, jest bezpośrednio związane z ochroną interesu publicznego. Radcowie prawni są nie tylko wszechstronnie

i profesjonalnie przygotowani do świadczenia pomocy prawnej, ale jednocześnie mają obowiązek przestrzegać zasad deontologii zawodowej zapisanych w Kodeksie etyki radcy prawnego. Naruszenie zasad etycznych traktowane jest jako przewinienie dyscyplinarne równorzędne z niezgodnym z prawem wykonywaniem czynności zawodowych. Regulacje ustawowe, jak i regulacje wewnętrzne (samorządowe) odnoszące się do wykonywania zawodu w tak szerokim wymiarze gwarantuje możliwie najlepsze i najwyższej jakości wykonywanie czynności zawodowych przez radców prawnych.

Niewątpliwie świadczenie przez radców prawnych pomocy prawnej wiąże się z przestrzeganiem praw i wolności obywatelskich (art. 30, art. 31 ust. 1 i 2, art. 32 ust. 1 i 2, art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Mamy nie tylko prawo, ale również, a może przede wszystkim obowiązek wspierać organy ochrony prawnej w realizacji tychże praw i wolności.

Zauważyć można wiele przejawów aktywności samorządu radców prawnych oraz członków samorządu w realizacji praw i wolności obywatelskich, jak również zapewnieniu bezpieczeństwa prawnego wszystkim potrzebującym. Radcowie prawni (w tym członkowie izby warszawskiej) udzielają nieodpłatnej pomocy prawnej w ramach współpracy z urzędami gmin, angażują się w akcje *pro bono* inicjowane przez Krajową Radę Radców Prawnych, uczestniczą w systemie rozwijania edukacji prawnej.

Pragniemy podkreślić nasze zainteresowanie podjęciem współpracy w celu poszerzenia i usprawnienia systemu świadczenia nieodpłatnej pomocy prawnej. Minął rok od początku funkcjonowania ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej i edukacji prawnej. Przedstawione przez Ministerstwo Sprawiedliwości dane statystyczne dobitnie wskazują, że zapotrzebowanie na nieodpłatną pomoc prawną jest w Polsce znaczne. Jednocześnie jednak dowodzą one, że sposób organizacji systemu jest daleki od optymalnego. Dane Ministerstwa Sprawiedliwości świadczą więc zarazem o wielkim potencjale utworzonego systemu i o zaangażowaniu środowisk adwokackich, radcowskich i organizacji pozarządowych w jego budowę (1524 punkty porad w cały kraju) oraz o niskim wykorzystywaniu tego potencjału z powodu błędnej konstrukcji kręgu osób uprawnionych, jak też słabej promocji faktu istnienia nowej sieci punktów dostępu do pomocy prawnej.

Z otwartością podchodzimy do zapowiedzi prac nad zmianą przepisów legislacyjnych dotyczących kształtowania tego systemu. Samorząd radców prawnych od lat konsekwentnie popiera ideę nieodpłatnego poradnictwa prawnego, dążąc do wprowadzenia rozwiązań systemowych mających na celu ułatwienie obywatelom dostępu do wymiaru sprawiedliwości, ze szczególnym uwzględnieniem osób najbardziej potrzebujących.

Wyrażamy nadzieję, że zapowiadana nowelizacja przepisów ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej i edukacji prawnej będzie w założeniu zmierzać do dalszej, bardziej efektywnej realizacji celu postawionego przez tę regulację prawną, tj. tworzenia mechanizmów umożliwiających osobom fizycznym o niskim statusie materialnym uzyskanie dostępu do finansowanej przez państwo nieodpłatnej pomocy prawnej na etapie przedsądowym.

W naszym przekonaniu efektywnie skonstruowany system nieodpłatnej pomocy prawnej powinien:

- opierać się na obiektywnych kryteriach kwalifikujących dane grupy obywateli do uzyskania takiej pomocy;
- precyzyjnie wskazywać zakres czynności mieszczących się w ramach nieodpłatnej pomocy prawnej;
- umożliwiać uzyskanie nieodpłatnej pomocy prawnej wszystkim beneficjentom systemu na odpowiednio wysokim i porównywalnym poziomie jakościowym;
- stanowić swoiste uzupełnienie szczególnych regulacji prawnych zakładających możliwość uzyskania nieodpłatnej pomocy prawnej w postępowaniach sądowych.

Pozostajemy konsekwentnie na stanowisku, że pomoc prawna w ramach systemu nieodpłatnej pomocy prawnej powinna być przede wszystkim świadczona przez profesjonalnych pełnomocników prawnych – radców prawnych, adwokatów oraz doradców podatkowych. W konsekwencji powyższego postulujemy o zwiększenie udziału tych grup zawodowych w systemie nieodpłatnej pomocy prawnej.

Obecnie zakres usług prawniczych, jakie można uzyskać w punkcie nieodpłatnej pomocy prawnej, ogranicza się do informacji prawnej, porady prawnej oraz – w bardzo ograniczonym zakresie – przygotowania pism. Naszym zdaniem skuteczność oferowanej pomocy wymaga, aby ta oferta została poszerzona na trzy sposoby.

Po pierwsze, postulujemy, aby prawnicy świadczący pomoc prawną mogli – z zachowaniem ograniczeń wynikających z odrębnych przepisów, w szerszym zakresie przygotowywać w imieniu klientów pisma procesowe, przy założeniu, że istniejący system zostanie odpowiednio skorelowany z systemem świadczenia pomocy prawnej z urzędu. Pozwoli to na zwiększenie skuteczności pomocy prawnej i wytworzenie wśród klientów lepszej świadomości marki systemu nieodpłatnej pomocy.

Po drugie, postulujemy, aby wzorem niektórych innych systemów pomocy prawnej, pomoc w punktach nieodpłatnej pomocy prawnej mogli świadczyć również mediatorzy. Możliwość taka powinna być zapewniana przez organizacje

pozarządowe, które mogłyby zawierać umowy z odpowiednimi specjalistami. Wprowadzenie usługi mediacji jako usługi opłacanej z systemu powinno przyczynić się do lepszego rozpowszechnienia mediacji w Polsce oraz przynieść korzyści ogólnospołeczne, np. w postaci odciążenia systemu sądownictwa.

Po trzecie, dobrą praktyką niektórych systemów pomocy prawnej (a także niektórych organizacji pozarządowych w Polsce) jest to, że istnieje możliwość świadczenia pomocy prawnej poza wyznaczonymi punktami, w szczególności w kancelariach adwokackich i radcowskich. System powinien więc pozwalać organizacjom świadczącym pomoc prawną na przeznaczenie części opłacanych godzin na udzielanie pomocy w miejscach, w których przebywają osoby, o których wiadomo, że doświadczają problemów określonego rodzaju (np. ośrodki pomocy społecznej, domy pomocy społecznej i inne instytucje opieki długoterminowej, placówki służby zdrowia, miejsca świadczenia usług finansowych czy nawet centra handlowe).

Radcowie prawni, jako grupa zawodowa, są profesjonalnie przygotowani do ochrony praw podmiotowych obywateli poprzez zarówno świadczenie pomocy prawnej na ich rzecz w trakcie przygotowania do procesów sądowych i w ich trakcie, jak również poprzez udział we wszelkich obecnie dostępnych alternatywnych metodach rozwiązywania sporów. W naszym przekonaniu poszerzenie dostępności instytucji mediacji w wielu sprawach cywilnych może w znacznym stopniu odciążyć klasyczny wymiar sprawiedliwości od zalewu spraw, które w rzeczywistości mogłyby znaleźć rozwiązanie poza nim, przy udziale profesjonalnych pełnomocników prawnych. Za uzasadnione widzielibyśmy wprowadzenie obligatoryjnej mediacji w sprawach rodzinnych i opiekuńczych, niektórych sporach gospodarczych, sporach indywidualnych z zakresu prawa pracy, sporach o naruszenie dóbr osobistych czy też sporach konsumenckich.

Pragniemy wskazać na problemy związane z faktycznym ograniczaniem uprawnień do wykonywania zawodu radcy prawnego oraz dostępu rynku świadczenia pomocy prawnej w Polsce. Ostatnie zmiany ustawowe dotyczące przynajmniej niektórych obszarów bezpośrednio lub pośrednio oddziałujących na wykonywanie zawodu radcy prawnego budzą nasz niepokój. Dotyczy to przede wszystkim ograniczeń związanych z funkcjonowaniem administracji skarbowej po 1 marca 2017 r. i wynikającym z przepisów prawa znacznym ograniczeniem możliwości wykonywania zawodu radcy prawnego (w porównaniu z regulacjami zawartymi w samej ustawie o radach prawnych). Pragniemy zauważyć, że wprowadzanie regulacji znacznie ograniczających możliwość wykonywania zawodu radcy zatrudnionego w KAS [od red. Krajowa Administracja Skarbowa] również w formie dodatkowego zajęcia – indywidualnej

działalności, pozostaje nadmierną ingerencją w swobodę wykonywania zawodu przez radców prawnych. Ich niezależność i bezstronność jest gwarantowana regulacjami ustawowymi oraz zasadami deontologii zawodowej, co w praktyce wyklucza możliwość zakłócenia ich bezstronności oraz pojawienia się problemu kolizji interesów. Liczymy na szybkie zmiany normatywne w tym zakresie, pozwalające radcom prawnym zatrudnionym w aparacie skarbowym na wykonywanie czynności zawodowych również poza stosunkiem pracy w ramach tegoż aparatu.

Brak wątpliwości, że skuteczne świadczenie pomocy prawnej przez radców prawnych wymaga istnienia stabilnych regulacji prawnych kształtujących ustrój wykonywania tegoż zawodu. Z konsekwencją będziemy popierać takie zmiany regulacji ustawy o radach prawnych, które poszerzą kompetencje członków naszego samorządu zawodowego. W tym zakresie sugerujemy podjęcie prac nad takimi zmianami legislacyjnym, które poszerzą kompetencje radców prawnych m.in. o sporządzanie poświadczeń. Kwestią do rozważenia pozostaje uzupełnienie dopuszczalnych form organizacyjnych wykonywania zawodu o spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, zastrzeżenie nazwy „kancelaria prawna” dla formy prowadzenia czynności przez radców prawnych i adwokatów oraz wprowadzenie ustawowej waloryzacji stawek minimalnych za czynności radców prawnych (a co za tym idzie – opłat stanowiących podstawę do zasądzania przez sądy kosztów zastępstwa procesowego), a także opłat za pomoc prawną udzielaną przez radców prawnych z urzędu. W tym ostatnim zakresie jesteśmy gotowi przedstawić szczegółowe propozycje odpowiadające rzeczywistości obrotu gospodarczego.

Funkcjonowanie zawodów zaufania publicznego od wielu już lat stanowi nieodłączny element budowania państwa prawa. Istotną rolę w realizacji powyższego celu odgrywają zwłaszcza samorządy prawnicze, w tym samorząd radców prawnych. Udział samorządu zawodowego radców prawnych, jak również jego członków, w życiu publicznym ma niezmiennie znaczący wpływ na wzrost świadomości prawnej obywateli, co ma istotne znaczenie w procesie kształtowania się społeczeństwa obywatelskiego.

Samorządy zawodów zaufania publicznego reprezentujących zawody prawnicze dbają przede wszystkim o realizację bezpieczeństwa prawnego obywateli, przedsiębiorców i innych jednostek. W tym zakresie realizują wszystkie przypisane im przez prawo kompetencje i to powinno przyświecać każdej aktywności, każdemu działaniu ich przedstawicieli i poszczególnych członków. Od władzy ustawodawczej powinniśmy wymagać stanowienia przepisów, które poszerzą dostęp do wymiaru sprawiedliwości, a nam, radcom prawnym, będą gwarantować niezależność w świadczeniu pomocy prawnej.

Miejmy nadzieję, że przedstawiciele władzy ustawodawczej i wykonawczej nadal będą dostrzegać w nas partnera w dążeniu do realizacji zadań publicznych, w tym zapewnienia bezpieczeństwa prawnego oraz realizacji praw i wolności obywatelskich.

Gwarancje interesu publicznego i jego ochrona a wykonywanie zawodów zaufania publicznego

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Przedstawiciele Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego! Drodzy Goście!

W imieniu Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, któremu Mazowiecki Oddział Krajowej Izby Doradców Podatkowych ma zaszczyt obecnie przewodniczyć, dziękuję władzom Senatu Rzeczypospolitej, w szczególności marszałkowi Stanisławowi Karczewskiemu i obecnemu tu wicemarszałkowi Michałowi Seweryńskiemu, za możliwość współorganizacji konferencji pod tytułem *Samorząd zawodowy gwarantem bezpieczeństwa jednostki*. Cieszę się bardzo, że marszałek Michał Seweryński i senator Robert Mamątow – przewodniczący Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Senatu RP, zechcieli przewodniczyć naszemu spotkaniu.

Powinienem uhonorować także zaangażowanie wszystkich obecnych dzisiaj przedstawicieli samorządów zgromadzonych w Mazowieckim Forum, wymieniając ich przynajmniej z imienia i nazwiska. Wołą tu obecnych jest przeznaczenie tego czasu na udział w późniejszej dyskusji merytorycznej. Poprzestanę na szczególnym podziękowaniu za zaangażowanie w organizację dzisiejszego wydarzenia Mieczysławowi Grodzkiemu, przewodniczącego Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, za jego zawsze inspirujące propozycje dla działań Forum w granicach Mazowsza i nie tylko. Jestem obowiązany zauważyć nieustające wsparcie dla prac Forum doktora Andrzeja Sawoniego z Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie i Andrzeja Surowieckiego z tejże Izby.

Przypomnę, że 3 grudnia 2010 roku staraniem przedstawicieli samorządów zawodów zaufania publicznego sporządzono w Warszawie deklarację Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, w której odwołano się do art. 17 Konstytucji RP – formułując zadania Forum, m.in.: inicjowanie i wyrażanie opinii wobec organów władzy i administracji państwo-

* Paweł Trojanek – przewodniczący Mazowieckiego Oddziału Krajowej Izby Doradców Podatkowych

wej, dotyczących rozwiązań prawnych w przedmiocie działania samorządów zawodowych służących polepszeniu sytuacji faktycznej i prawnej obywateli, tworzeniu właściwych warunków do wykonywania ustawowych zadań przez członków samorządów, występowaniu w obronie grupowych interesów członków izb, konsultowaniu i wymianie doświadczeń w przedmiocie działalności samorządowej, w tym dotyczących podnoszenia kwalifikacji zawodowych członków samorządów.

Dziś Mazowieckie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego nawiązuje współpracę z samorządami zawodowymi z innych regionów Polski, corocznie organizujemy wspólne Pikniki Rodzinne i staramy się urządzać bale charytatywne pod wspólnym szyldem forum, pracujemy nad zacieśnianiem więzi między członkami naszych samorządów, mamy w planach budowę wspólnego obiektu pod nazwą Samorządowe Miasteczko, gdzie swoje siedziby znalazłoby kilka samorządów z regionu mazowieckiego, obecnie jest rozważana budowa domu seniora dla członków naszych samorządów.

Potwierdzeniem wykonywania zasadniczej misji Forum, tj. wyrażania wobec organów władzy i administracji państwowej opinii dotyczących rozwiązań prawnych w przedmiocie działania samorządów zawodowych i – co warto podkreślić – służących polepszeniu sytuacji faktycznej i prawnej obywateli, jest dzisiejsza, trzecia już konferencja Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Senatu RP organizowana we współpracy z Mazowieckim Forum, tym razem dotycząca samorządu zawodowego jako gwaranta bezpieczeństwa jednostki.

Jako że Mazowiecki Oddział Krajowej Izby Doradców Podatkowych sprawuje obecnie prezydencję w Forum, referat będzie próbą refleksji dotyczącej problemów funkcjonowania wszystkich samorządów zawodów zaufania publicznego, nie tylko z perspektywy zawodu doradcy podatkowego.

Mówiąc o gwarancjach interesu publicznego i jego ochronie w kontekście wykonywania zawodów zaufania publicznego, chciałbym, abyśmy pochylili się wspólnie nad następującą kwestią: Czy współczesne państwo może efektywnie funkcjonować bez zaangażowania np. przedstawicieli zawodów: medycznych, technicznych, prawniczych lub też specjalistów z zakresu finansów bądź ochrony własności intelektualnej?

Pytanie to wydawać się może retoryczne, dotyczy przecież lekarzy i lekarzy dentyistów, pielęgniarek i położnych, diagnostów laboratoryjnych, farmaceutów, lekarzy weterynarii, inżynierów i architektów, urbanistów, psychologów, notariuszy, adwokatów, radców prawnych, kuratorów sądowych, komorników, doradców podatkowych, biegłych rewidentów i wreszcie rzeczników patentowych. Trudno wyobrazić sobie funkcjonowanie społeczeństwa, jak i służącego

mu państwa, bez zapewnienia obywatelom dostępu do ochrony zdrowia, leków lub zdrowej żywności. Równie trudno przyszłoby nam żyć bez domniemania bezpieczeństwa i funkcjonalności obiektów budowlanych pożytku publicznego i mieszkalnych. Wreszcie gdyby wydrukować teksty oficjalnych publikatorów obejmujących zmiany stanu prawnego w zeszłym roku, ich wysokość przekroczyłaby trzy metry, co zdaje się dowodzić, że wsparcie dla jednostek w ewentualnych sporach prawnych, także z aparatem państwowym, lub chociażby pewność co do poprawności i formy zawieranych umów są niezbędne. Bez umiejętnego i rzetelnego wyważenia interesów Skarbu Państwa i przedsiębiorców lub szerzej podatników, bez reprezentowania podatników przed sądami administracyjnymi, czym m.in. zajmują się doradcy podatkowi, bez zaufania dla sprawozdań finansowych, które weryfikują biegli rewidenci, i bez ochrony własności intelektualnej nie byłoby możliwe funkcjonowanie gospodarki.

Mimo powyższego można zauważyć wprost, że w świetle obowiązującej Konstytucji RP prawna pozycja samorządów zawodów zaufania publicznego w Rzeczypospolitej nie musi być pochodną rzeczywistego znaczenia tych zawodów, a wręcz zależeć może od przyjmowanej przez większość parlamentarną wizji państwa.

Przykładem deregulacji wielu zawodów lub przyznanych im uprawnień za czasów poprzedniego rządu, a w efekcie wspomnianych zmian – żeby posłużyć się przykładem z własnego podwórka – jest to, że osobą odpowiedzialną za sporządzenie sprawozdań finansowych i wyliczenie zobowiązań podatkowych, na przykład spółki notowanej na giełdzie, może być osoba fizyczna niekarana i posiadająca średnie wykształcenie (sic!).

Artykuł 17 ust. 1 Konstytucji RP, który jest kluczowy dla funkcjonowania naszych samorządów, ujawnia – co postaram się wykazać w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego – źródła możliwych napięć, którym powinniśmy poświęcić chwilę refleksji. „W drodze ustawy można tworzyć samorzady zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należytym wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony” – stanowi norma konstytucyjna.

Zauważmy, że tworzenie oraz ewentualne deregulowanie samorządów reprezentujących osoby wykonujące zawody zaufania publicznego zależy formalnie od woli Sejmu, który uchwała ustawy (zazwyczaj) zwykłą większością głosów w obecności połowy konstytucyjnej liczby posłów (tj. 230), przekazując je Senatowi, który w terminie 30 dni może je przyjąć bez zmian, uchwalić poprawki albo uchwalić odrzucenie w całości.

Przy braku legalnej definicji zawodu zaufania publicznego, które to pojęcie nie było znane we wcześniejszych rozwiązaniach ustrojowych (tj. przed wejściem Konstytucji RP w życie w dniu 17 października 1997 roku), decyzja, który zawód jest zawodem zaufania publicznego a który nie, zależy od władzy ustawodawczej.

Także definicje interesu publicznego, zakres właściwej mu ochrony, pozostawiają pole do rozmaitych interpretacji, co – jak zauważył M. Zdyb¹ – prowadzić może do samowoli i nadużywania przez organy administracji publicznej tego pojęcia, niebezpieczeństwa jego dowolnej interpretacji, instrumentalnego wykorzystania przy rozwiązywaniu konfliktów o charakterze politycznym, bądź prowadzić do zatarcia różnicy między interesem publicznym a interesem państwowym lub utożsamienia wszelkich interesów publicznych z celem państwa.

Pewni być możemy, że cechami zawodów zaufania publicznego są fachowość, solidność, rzetelność i wreszcie, najważniejsza, misyjność, a więc zdystansowanie się od pogoni za zyskiem i wykonywanie zawodu także w celu zaspokojenia interesu publicznego, tj. służenia ogółowi.

Wyrazem takiej normy może być fragment orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w brzmieniu: „Konstytucyjnym zadaniem samorządu zawodowego jest piecza nad zgodnym z regułami właściwymi dla danego zawodu jego wykonywaniem. Podstawą włączenia określonego zawodu do kategorii zawodu zaufania publicznego powinno być zawsze uznanie, że nałożenie owych ograniczeń nie następuje w celu stworzenia określonej grupy zawodowej przywilejów, lecz ma służyć interesowi publicznemu, a zakres ograniczeń winien być odpowiedni do ochrony tego interesu”.²

Ten sam Trybunał zauważył jednak, że „z treści art. 17 Konstytucji na pewno nie wynika istnienie konstytucyjnego prawa radców prawnych do zachowania tajemnicy zawodowej. Jest oczywiste, że sam fakt przynależności do korporacji zawodowej nie tworzy praw konstytucyjnych. Z przepisu tego można natomiast wnosić o pewnych obowiązkach publicznoprawnych ciążyących na członkach korporacji radców prawnych”.³

Sąd Najwyższy uznał zaś, że „nie można natomiast zgodzić się z twierdzeniem, że samorząd adwokacki jest samorządem reprezentującym osoby wy-

¹ M. Zdyb, *Prawny interes jednostki w sferze materialnego prawa administracyjnego. Studium teoretycznoprawne*, Lublin 1991, s. 214–215, powołane również w D.R. Kijowski (red.), J.P. Suwaj, *Patologie w administracji publicznej*.

² Z uzasadnienia wyroku TK z dnia 19 kwietnia 2006 r., sygn. akt K 6/06, OTKA 2006, nr 45, poz. 4.

³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 listopada 2004 r., sygn. akt SK 64/03, OTKA 2004, nr 107, poz. 10.

konujące zawód zaufania publicznego w rozumieniu art. 17 ust. 1 Konstytucji. W ocenie Sądu Najwyższego status taki może nadawać samorządowi zawodowemu tylko ustawa, jak to ma miejsce w przypadku samorządu notariuszy”⁴.

Jak widać, konstytucyjny wzorzec pojęcia zawodu zaufania publicznego nie jest aż tak oczywisty, jak nakazywałaby zwykła intuicja, zarówno dla składów orzekających Sądu Najwyższego, jak i dla Trybunału Konstytucyjnego.

Dla przypomnienia warto zauważyć, że w pracach nad tekstem obowiązującej Konstytucji samorządy zawodów zaufania publicznego prezentowane były jako element funkcjonowania państwa w jego wymiarze administracyjnym, wyposażone w imperium (władztwo) przynależne władzy publicznej. Jak zauważano w doktrynie, samorząd zawodowy jest wręcz częścią funkcjonowania administracji publicznej⁵, co potwierdza umiejscowienie tej normy w rozdziale pierwszym Konstytucji RP zawierającym najistotniejsze dla państwa rozstrzygnięcia ustrojowe na podstawie konstytucyjnych zasad praworządności, pomocniczości, samorządności i proporcjonalności.

Trybunał Konstytucyjny uznał również, że art. 17 ust. 1, mimo powierzenia samorządowi zawodowemu sprawowania pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu, „nie daje podstaw do wyprowadzania jakichkolwiek szczegółowych zasad (...) wiążących ustawodawcę” i pozostawia ustawodawcy decyzję co do zakresu uprawnień przyznanych organom samorządu zawodowego.⁶

Jak da się zauważyć, normatywny sens istnienia samorządów zawodowych zawodów zaufania publicznego jest ściśle związany z kryterium interesu publicznego, który jednak nie musi być definiowany z udziałem przedstawicieli zawodów zaufania publicznego, tj. nie ogranicza prawa ustawodawcy do określania modelu regulacji poszczególnych zawodów zaufania publicznego, zadań publicznych i kompetencji przekazanych organom samorządu zawodowego, lub modelu nadzoru nad samorządem zawodowym.⁷

Czy powyższe uwagi oznaczać mają, że ustawodawca nie jest związany w zakresie regulowania lub deregulowania zawodów zaufania publicznego?

Podstawowe znamiona zawodu zaufania publicznego to wykonywanie czynności zawodowych w sytuacji zagrożenia dóbr traktowanych jako dobra ogólnospołeczne, wpisanych w wartości i potrzeby określone jako „społeczne”, niejednokrotnie związane z pozyskiwaniem informacji dotyczących życia

⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z 29 maja 2001 r. sygn. akt I CKN 121/98, OSNC 2002, nr 1, poz. 13.

⁵ S. Fundowicz, R. Biskup, *Decentralizacja administracji publicznej w Polsce*, Lublin 2005, s. 38–39.

⁶ Wyrok TK z 7 marca 2012 r., K 3/10, OTK ZU nr 3/A/2012, poz. 25.

⁷ D. Sypniewski, *Nadzór i kontrola nad wykonywaniem przez organy samorządu zawodowego zadań publicznych*.

osobistego, objęte obowiązkiem zachowania tajemnicy, chronione zasadami etyki w zakresie wykonywania zawodu, gdzie przynależność do samorządu zawodowego (do korporacji zawodowej) nie jest „przymusowa” („obowiązkowa”), a następuje ona z mocy samego prawa.

Jak zauważył prof. Jacek Sobczak, „Zawody zaufania publicznego z racji prestiżu społecznego, jakim się cieszyły w przeszłości i w dużej mierze nadal cieszą, powodują, że przedstawiciele licznych zawodów dążą do osiągnięcia statusu zawodu zaufania publicznego. Charakterystyczne jest jednak to, że występujący w imieniu wykonujących te zawody zwracają uwagę na wysoki status, jakim cieszą się zawody zaufania publicznego. Nie chcą jednak pamiętać o związanych z tym obowiązkach, potrzebie istnienia samorządu zawodowego sprawującego pieczę nad wykonywaniem zawodu, a więc kontrolującego jego przedstawicieli i decydującego lub współdecydującego o tym, kto taki zawód wykonuje, dbającego o przestrzeganie kodeksu etyki zawodowej”⁸.

Zadaniem Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego jest, jak wcześniej zaznaczyłem, inicjowanie i wyrażanie opinii wobec organów władzy i administracji państwowej, dotyczących rozwiązań prawnych w przedmiocie działania samorządów zawodowych służących polepszeniu sytuacji faktycznej i prawnej obywateli.

Zauważmy, że zaufanie, którym obywatele RP obdarzają przedstawicieli naszych samorządów, nie może zostać zastąpione przez państwo ani przez jego funkcjonariuszy.

Nie da się bowiem także na mocy ustawy nawiązać więzi tak osobistych, jak chociażby relacja pomiędzy lekarzem, pielęgniarką a pacjentem w sytuacjach najbardziej intymnych, podobnie jak nie da się zapewnić „ustawowo” zaufania dla diagnostów laboratoryjnych, aptekarzy, inżynierów i architektów, urbanistów, psychologów, notariuszy, adwokatów, radców prawnych, kuratorów sądowych, komorników, doradców podatkowych, biegłych rewidentów i rzeczników patentowych, którzy na to zaufanie pracują całym swoim życiem i to oni ryzykują najwięcej, bo zaufania tego nie może zapewnić ani ustawodawca, ani „niewidzialna ręka rynku”.

Nie można wykluczyć, że działania poszczególnych samorządów zawodów zaufania publicznego będą nakierowane wyłącznie na ochronę własnych interesów.

Działania Mazowieckiego Forum potwierdzają jednak, że przekonanie, iż samorząd zawodowy jest gwarantem bezpieczeństwa jednostki, dotyczyć powinno wszystkich tu obecnych.

⁸ J. Sobczak, *Zawody zaufania publicznego. Regulacja konstytucyjna i jej konsekwencje*.

W konkluzji należy powiedzieć, że gwarancje interesu publicznego i jego ochrona a wykonywanie zawodów zaufania publicznego w obowiązującym stanie prawnym zależne są nie tylko od dobrej woli polityków, niewolnych od błędu woluntaryzmu, i przedstawicieli zawodów zaufania publicznego, którym może zabraknąć pokory, ale muszą być oparte na fundamencie wartości, którą jest dla nas wszystkich Rzeczpospolita.

Niech rodzajem kontrapunktu dla dzisiejszej dyskusji będzie badanie zaufania dla poszczególnych zawodów przeprowadzone w Europie⁹, w którym strażacy osiągnęli 93%, pielęgniarki i położne – 90%, farmaceuci – 87%, lekarze – 84%, inżynierowie – 78%, architekci – 74%, taksówkarze – 65%, sędziowie – 61%, prawnicy – 58%, kler – 57%, bankierzy – 42%, a politycy – 19%.

⁹ *Trust in Professions*, GfK Verein, GfK Compact, Edition 2016/03.

Rola samorządu zawodowego budownictwa i jego wpływ na bezpieczeństwo i wzrost komfortu jednostki

Panie Marszałku, Panie i Panowie Senatorowie, Posłowie, Ministrowie i Przedstawiciele Rządu, Panie i Panowie Reprezentanci Samorządów Zawodowych!

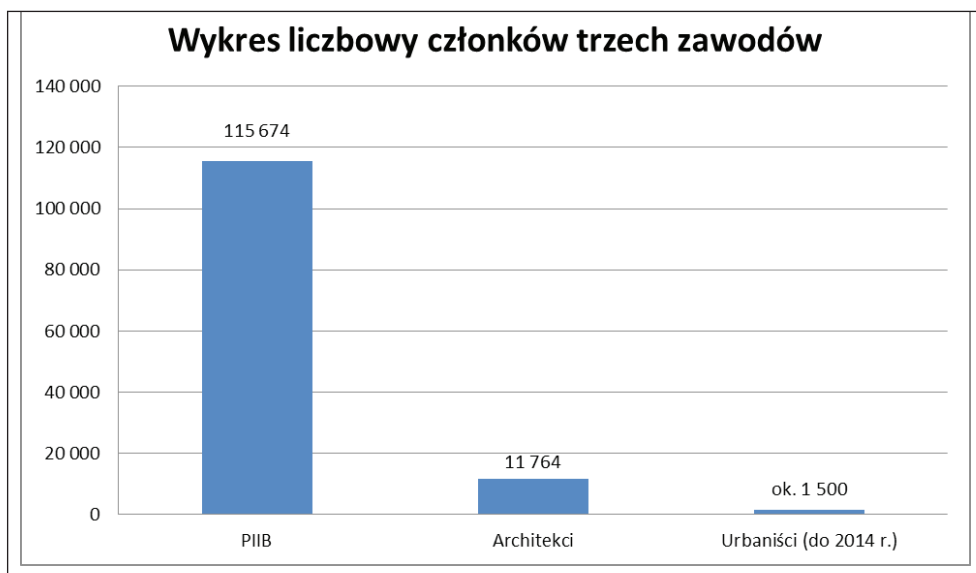
Po raz wtóry w ciągu trzech lat Senat Rzeczypospolitej otwiera swe podwoje dla samorządów zawodów zaufania publicznego. Zaszczyt to dla nas i świadectwo uznania roli struktur samorządu zawodowego przez najwyższą władzę ustawodawczą kraju. Cieszymy się, że w obu wypadkach spotkaniami kieruje Pan Marszałek Michał Seweryński.

Skomplikowana materia naszej działalności zawodowej sprawia, że wiele problemów, z którymi występowaliśmy uprzednio, pozostaje aktualnych. Z góry więc proszę o zrozumienie, że w moim wystąpieniu znajdą się zagadnienia pozostające problemami gospodarowania w budownictwie i naszego zawodowego dnia codziennego, wymagające powtórzenia.

Samorządy zawodowe architektów, inżynierów budownictwa, a w pierwotnym kształcie również urbanistów, zajmując się wszystkimi aspektami budownictwa, mają zasadniczy wpływ na bezpieczeństwo i komfort życia społeczeństwa, a co za tym idzie, każdej w tym społeczeństwie jednostki.

Powstanie izb było efektem ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku, która dała podstawy do formalnego startu działalności izb architektów, inżynierów budownictwa i urbanistów. To posunięcie legislacyjne było podstawą uporządkowania zasad kontrolowania i uznawania właściwego przygotowania zawodowego do pełnienia samodzielnych funkcji w szeroko pojętym budownictwie. Nadzór nad wykonywaniem zawodu został przekazany w gestię najbardziej doświadczonych członków izb, tworzących samorząd.

*Mieczysław Grodzki – przewodniczący Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

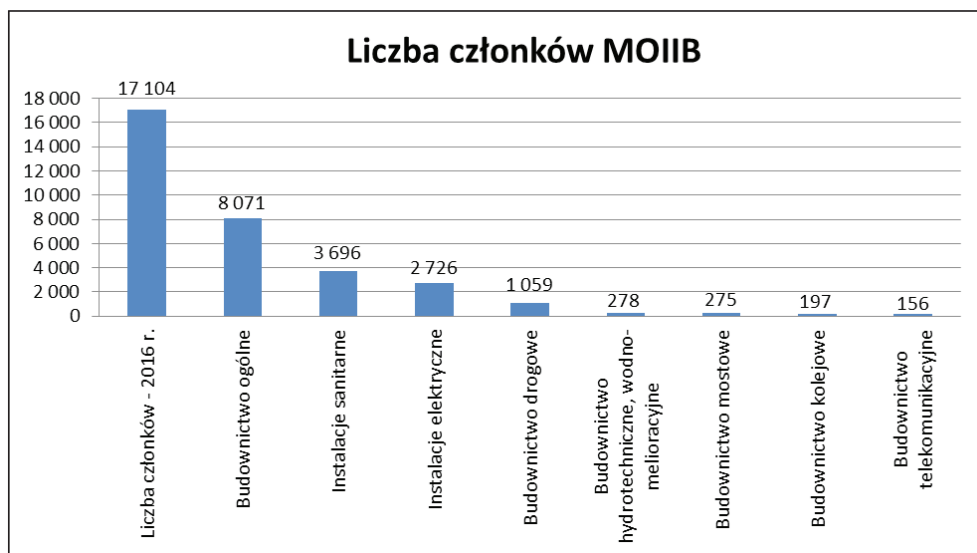


Wykres 1

Harmonijne współdziałanie tych trzech grup zawodowych stanowiło podstawę osiągania sukcesów w sprawnym planowaniu i realizacji inwestycji. Zakłóceniem we wzajemnych zasadach współdziałania była likwidacja Izby Urbanistów. Na szczęście, zgodnie z naszymi wnioskami, wznowienie zorganizowanej działalności urbanistów jest przedmiotem aktualnych działań władz wykonawczych i ustawodawczych kraju. (wykres 1)

W społeczeństwie przy rozpoczynaniu inwestycji najczęściej widoczna jest rola architekta, którego bezpośredni wpływ na wygodę życia dostrzega się na co dzień. Piękno obiektów budowlanych, ich zharmonizowanie z otoczeniem, zagospodarowanie zielenią, funkcjonalność i ergonomia wnętrza – to zagadnienia rozwiązywane przez architekta. Ten, bardzo istotny, zakres decyzji projektowych określa jego rolę w rozwiązaniach obiektów mieszkalnych i wszelkiej użyteczności publicznej. Przygotowanie architekta to studia na wydziałach architektury. Znakomita większość reprezentantów tego zawodu posiada wyższe wykształcenie. Głównie spośród architektów wywodzą się najbardziej doświadczeni, wizjonerzy urbanisci.

Szeroki zestaw zawodów – ściśle technicznych, decydujących o bezpieczeństwie użytkowania obiektów – grupuje izba inżynierów budownictwa, którą tworzą inżynierowie i technicy, a ostatnio, w ramach decyzji ustawowych, również mistrzowie. Charakterystyczny udział zawodów w samorządzie prezentujemy na przykładzie Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa (MOiB). (wykres 2)



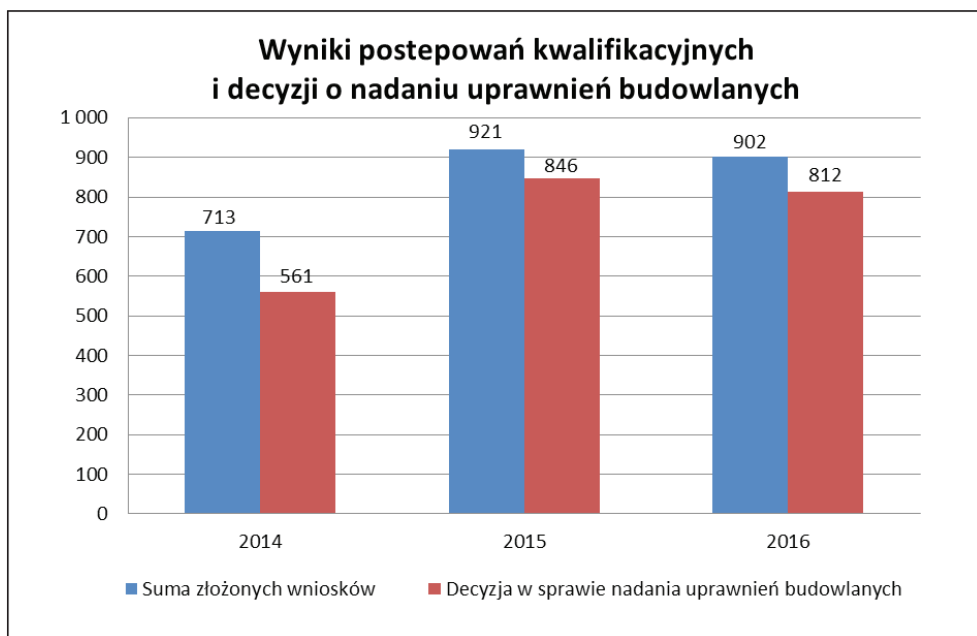
Wykres 2

Osoby uprawnione do podejmowania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, w zależności od posiadanego wykształcenia i wymaganej praktyki zawodowej, której okres jest skorelowany z poziomem wykształcenia, dysponują stosownymi uprawnieniami. W oczywisty sposób niezbędni dla bezpiecznej realizacji wszelkiego typu budowli są w pierwszym rzędzie konstruktorzy, których brak lub słabość może w skrajnych przypadkach być przyczyną katastrofy budowlanej.

Uprawnienia, które posiadamy, są naszą wolnością, dają możliwość wykonywania zawodu, ale wiążą się z obowiązkami i ogromną odpowiedzialnością.

Zajmujemy się jedną z najważniejszych dziedzin gospodarki, a od 1996 roku – nie licząc epizodu z lat 2006–2007 – pozbawieni byliśmy samodzielnego ministerstwa, co objawiało się brakiem dynamicznych i kompetentnych decyzji i traktowaniem budownictwa jak piątego koła u wozu. Widać to choćby na przykładzie losów ustawy – Prawo budowlane i kompatybilności z nią ustawy – Prawo zamówień publicznych. Pozytywne aktualne rozwiązanie organizacyjne resortu było też odpowiedzią na nasz wniosek, przedkładany często i w każdym wystąpieniu, także na ostatnim forum w Sejmie RP. W dalszym ciągu wnioskujemy o powołanie departamentu urbanistyki przy resorcie infrastruktury i budownictwa.

Wbrew twierdzeniom osób nieprzychylnych samorządom zawodowym nie jesteśmy zawodami zamkniętymi. Liczba uzyskujących corocznie uprawnienia



Wykres 3

specjalistów budowlanych sięga 90 procent osób podejmujących takie starania. (wykres 3)

Chociaż to, co powiem, wydaje się truizmem, to jednak uświadomienie sobie elementów składających się na wygodę i spokój w naszym życiu warto poddać rekapitulacji. Bezpieczeństwo to przede wszystkim stabilna i trwała konstrukcja budowlana i prawidłowo wykonane instalacje, w tym niewątpliwie najbardziej niebezpieczne – gazowa i elektryczna. O komforcie życia każdego z nas decyduje sprawność instalacji sanitarnych i klimatyzacyjnych, a przed niebezpieczeństwami chronią systemy sygnalizacji przeciwpożarowej, antywłamaniowej, obecności niebezpiecznych gazów i ograniczenia dostępu.

Każdy wymieniony element wymaga od projektantów i wykonawców wysokich kwalifikacji i poczucia szczególnej odpowiedzialności. To wszystko odnosi się do obiektów mieszkalnych i obiektów użyteczności publicznej, ale o szerzej pojętym bezpieczeństwie decydują prawidłowo wykonane: mosty, wiadukty, zbiorniki różnych mediów, tunele, drogi, wały przeciwpowodziowe, zbiorniki retencyjne, poldery i właściwy porządek melioracyjny.

O jakości realizacji i eksploatacji tych obiektów decydują ludzie, których przygotowanie do pełnienia odpowiedzialnych zadań wymaga wyjątkowej staranności. W tym kontekście decyzja sejmiku poprzedniej kadencji, który przyjął ustawę o ograniczaniu biurokracji, jest szczególnie niebezpieczna. Skraca

okresy praktyki zawodowej wymaganej do uzyskania kwalifikacji przed przystąpieniem do egzaminów na uprawnienia. Uważaliśmy i nadal uważamy, że wymagania dotyczące okresu praktyki zawodowej, które obowiązywały przed wprowadzeniem ustawy, były optymalne, zgodnie z zasadą, że praktyka czyni mistrza. To praktyka przede wszystkim uczy możliwości przewidywania i zapobiegania niebezpieczeństwom. Opowiadamy się za przywróceniem wymagań sprzed tej zmiany ustawy.

Najbardziej odczuwalne elementy komfortu życia to ergonomicznie zaprojektowane mieszkania, właściwe proporcje przestrzeni użytkowej i pomocniczej, dbałość o akustykę wewnętrzną i poziomy hałasu, pewność dostawy mediów o odpowiednich parametrach, optymalna dostępność infrastruktury społecznej, wygody komunikacyjne i tak dalej.

Te ostatnie elementy to zagospodarowanie przestrzenne, które w znacznej mierze pochłania środki publiczne, wymaga elastyczności społeczeństwa w aspekcie korzystania z prawa własności. Potrzeba wyjątkowo dużej wyobraźni i umiejętności perspektywicznego myślenia od autorów rozwiązań i zrozumienia potrzeb od osób uzgadniających.

Optymalne zagospodarowanie terenu to szlaki komunikacyjne, trasy przebiegu sieci wszystkich mediów, właściwe wskazania lokalizacji takich obiektów, jak przedszkola, szkoły, lecznice, apteki, obiekty kultury i sportu, punkty usługowe, obiekty handlowe, tereny wypoczynkowe, parki i tak dalej. Wszystko to, wraz z zachowaną proporcją terenów biologicznie czynnych w stosunku do zabudowanych, składa się na tę niezauważalną, ale fundamentalną bazę komfortu życia.

Regulacje samorządowe oparto na trójczłonowym układzie: planowanie przestrzenne – architektura – inżynieria budowlana, odpowiadającym faktycznemu podziałowi zadań, lokalizującym związaną z tym odpowiedzialność, a prawidłowe funkcjonowanie zawodów zaufania społecznego możliwe jest tylko w państwach demokratycznych, w systemach szanujących prawa człowieka.

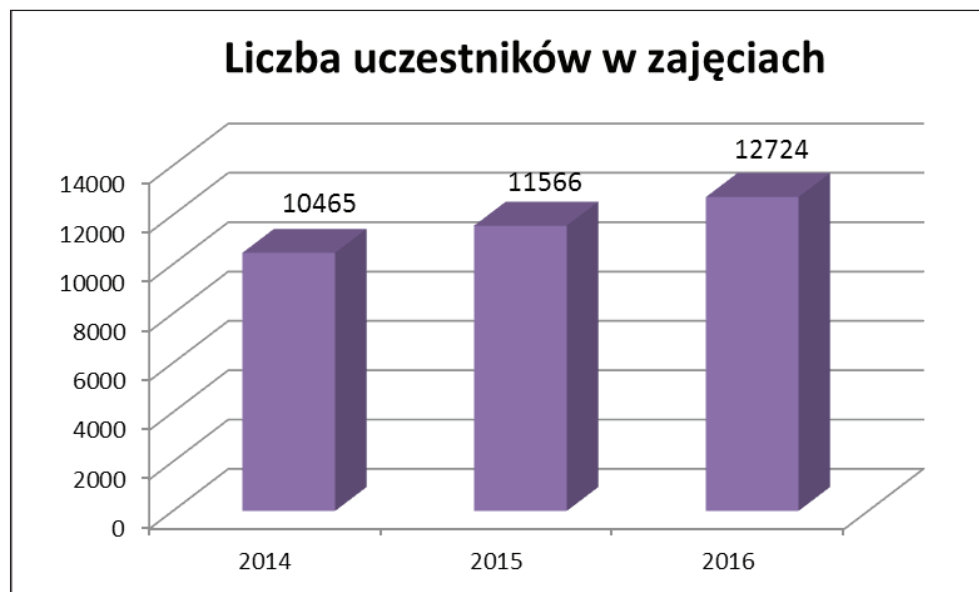
W ciągu 15 już lat działalności pozarządowe organizacje samorządowe okrzepły, stworzyły mocne podstawy organizacyjne, przejmując dynamicznie role pełnione wcześniej przez administrację państwową.

Do bezwzględnych obowiązków samorządu należy przede wszystkim przeprowadzanie kwalifikacji i procesów egzaminacyjnych dla młodych adeptów sztuki budowlanej, którzy po okresie nauki (studiów) i odbytej praktyce poddawani są sprawdzianowi przed komisjami samorządu. Udzielanie i uchylanie uprawnień do pełnienia samodzielnych funkcji w budownictwie stało się podstawowym obowiązkiem powołanych ustawą izb.

Dalsze zadania samorządów zawodowych to dbałość o rzetelne wykonywanie obowiązków przez członków i przestrzeganie zasad etyki zawodowej. Rzecznik odpowiedzialności zawodowej i sąd dyscyplinarny to organy, które stanowią o realizacji tych zadań. To właśnie rzecznik reaguje na głosy społeczeństwa w sprawach konfliktowych, indywidualnych i zbiorowych.

Nieocenioną wartością dla osób zajmujących się budownictwem jest system doskonalenia umiejętności zawodowych. Zasada nieustannego kształcenia w warunkach samorządu jest rzeczywiście realizowana i uaktywnia szerokie możliwości wdrażania tych zasad. Podnoszenie kwalifikacji zawodowych członków samorządu jest również platformą do krzewienia wiedzy o nowych technologiach w budownictwie, dostępnych lub propagowanych w Europie i na świecie. Na przykładzie MOIIB prezentujemy przebieg doskonalenia zawodowego w ciągu ostatnich czterech lat. (wykres 4)

Ułatwianie dostępu do norm, przepisów, warunków technicznych, rozstrzygnięć prawnych i pomocy technicznej w trudnych przypadkach jest, dzięki izbom, udziałem członków. Mają oni również możliwość korzystania ze specjalistycznych porad zarówno technicznych, jak i prawnych. Samorząd zawodowy stworzył system ubezpieczenia grupowego, które przejmuje odpowiedzialność za ewentualne skutki finansowe nieszczęśliwych zdarzeń na budowie, powstałych z winy projektującego kierującego lub kontrolującego budowę.



Wykres 4

Taka paleta spełnianych funkcji jest możliwa tylko i wyłącznie dzięki powszechnemu obowiązkowi zrzeszania się w samorządzie. Obserwacje kolejnych lat istnienia samorządu wskazują na rosnącą odpowiedzialność zawodową, dbałość o realizowane inwestycje i fachowość dzięki między innymi prowadzonej w izbach działalności poświęconej doształcaniu.

Samorządy zaangażowane w budownictwo zrzeszają aktualnie około 135 tysięcy osób, reprezentujących wszystkie zawody niezbędne do realizowania szeroko pojętego budownictwa.

W tej grupie fachowców najwyższej wszechstronności oczekuje się od urbanistów, których przygotowanie zawodowe wymaga wielokierunkowej praktyki i długotrwałego doświadczenia. Propozycje urbanistyczne muszą uwzględniać potrzeby z zakresu architektury, komunikacji, technik przesyłu energii i mediów, socjologii, demografii, geodezji i kartografii, ochrony środowiska, biologii i tak dalej. Osoby, które uzyskują rekomendacje w tej specjalności zawodowej, stanowią wąską, szczególnie cenną grupę zawodową.

Nie zniknęła potrzeba fachowego tworzenia planów zagospodarowania, przeciwnie – wieloletnie zaniedbania w tej dziedzinie wymagają intensyfikacji działań właśnie urbanistów. Zlikwidowanie organizacji, w której kształtowały się i udoskonalaly metody pracy w planowaniu przestrzennym, jest posunięciem o nieobliczalnych skutkach i stratach dla zarządzania przestrzenią. Można się dopatrywać celowości takiego posunięcia, którego celem mogło być na przykład usunięcie bariery przed różnymi woluntarystycznymi działaniami, na różnych szczeblach władzy samorządowej i administracji państwowej, w planowaniu i realizacji inwestycji.

Prawo budowlane, najważniejszy dokument dla budownictwa, od czasu publikacji w 1994 roku było wielokrotnie nowelizowane. Wprowadzane zmiany najczęściej stanowiły „retusze” obowiązujących przepisów, rzadko uwzględniające propozycje środowisk związanych z budownictwem.

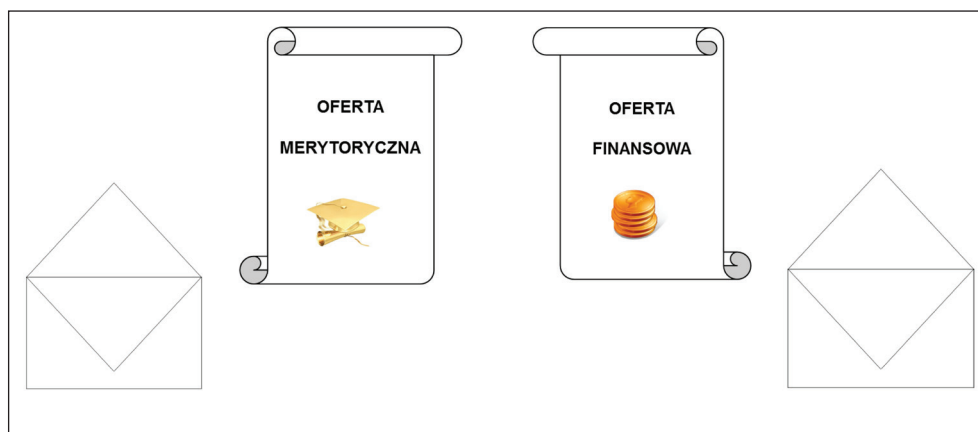
Samorządy zawodowe zostały sprowadzone do roli „konsultanta społecznego”, chociaż wydawałoby się, że jako najbardziej doświadczona grupa zawodowa powinny odgrywać rolę wiodącą w tworzeniu tego prawa.

Z własnej inicjatywy podejmowaliśmy dyskusje na temat zamówień publicznych. Prasa bowiem pełna jest informacji o fatalnych rozstrzygnięciach przetargów na wykonanie robót budowlanych.

Podstawowym wnioskiem, jaki nasuwa się z analiz przetargów, jest dominacja jedyne go kryterium – najniższej ceny. Zgodnie z ustawą, zamawiający zobowiązany jest wybrać ofertę najkorzystniejszą, czyli przedstawiającą najkorzystniejszy bilans ceny i innych kryteriów, odniesionych do przedmiotu zamówienia publicznego i określonych w SIWZ [od red. specyfikacja istotnych

warunków zamówienia]. Takie decyzje wymagają jednak udziału decydentów o najwyższych kwalifikacjach zawodowych, a nie urzędniczej rutyny.

Członkowie naszych izb, dla których wartość techniczna i jakość wykonywanych robót jest dobrem najwyższym i traktowana jest na równi z kosztami inwestycji, zgłaszali wielokrotnie propozycję zapisów ustawowych o obowiązku stosowania przy przetargach publicznych o dużej wartości dwuetapowej formy przetargu. W pierwszym etapie zleceniodawca otrzymuje informacje pozwalające stwierdzić, że oferent gwarantuje wykonanie prac na wysokim poziomie rozwiązań technicznych, założonych w projekcie, ma wystarczający potencjał techniczny, finansowy i organizacyjny. Rozstrzygnięcie przetargu odbywa się na podstawie ceny udostępnionej w drugim etapie tylko przez oferentów zaakceptowanych w pierwszym etapie.



Przedstawialiśmy również sposoby „uszczelnienia” przetargów, oferowaliśmy pomoc i udział naszych specjalistów w komisjach przetargowych na pierwszym etapie procesów przetargowych. Udział i włączenie się czynnie, a nie tylko jako „konsultant społeczny”, w przygotowanie zmian w prawie deklarujemy niezmiennie. Nasze propozycje nie zostały przyjęte. Dziś zgłaszamy je ponownie.

W dalszej części wystąpienia, w imieniu samorządu architektów, inżynierów budownictwa, mając nadzieję, że wkrótce również urbanistów, pragnę przedstawić kilka istotnych problemów nurtujących nasze środowiska. Nie zawsze są to zagadnienia bezpośrednio wiążące się z tytułowym tematem konferencji. Przypomnę również niektóre z tych, które wcześniej już były przedstawiane w parlamencie, ale nie straciły aktualności.

Szczególnym przykładem zaniechań w kraju jest rozpoczęcie dopiero teraz działań w kierunku wprowadzenia optymalizującej budownictwo metodologii

Building Information Modeling (BIM), stosowanej od ponad 20 lat w Stanach Zjednoczonych i wielu krajach europejskich. Z doświadczeń tych krajów wynika, że statystycznie system pozwala na ograniczenie kosztów budów o 20–30%.

Dzisiaj, w świetle najnowszej dyrektywy UE, zlecający mogą wymagać w ramach specyfikacji istotnych warunków zamówienia stosowania tej metodologii w realizacji budów.

Polscy przedsiębiorcy są do tego przygotowani, ale tylko ci, którzy otrzymują zlecenia zagraniczne. Potencjał intelektualny polskich inżynierów jest gotowy podjąć niełatwe i ambitne zadanie implementacji systemu.

Działania w tym zakresie podejmowane przez Izbę Inżynierów Budownictwa i Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa są niewystarczające i wymagają wiodącej roli rządu, jak to się odbyło w innych krajach unijnych.

Wymaga to przede wszystkim przeszkolonego personelu, kosztownych programów informatycznych, a w aktualnej sytuacji, udzielenia pomocy publicznej dla wdrażających system jednostek.

Kolejnym przykładem niedbałości o uzyskanie efektów z wprowadzanych w kraju zasad są świadectwa energetyczne. Pozornie związane z energetyką, mogą mieć fundamentalny wpływ na jakość budownictwa.

Aktualnie świadectwa energetyczne mają charakter wyłącznie informacyjny i formalny. Analiza jakości energetycznej obiektów musi wskazywać, wręcz wymuszać rozwiązania optymalne, decydować o wartości obiektu, wprowadzać kategoryzację budynków, ale też przede wszystkim zobowiązywać do stosowania rozwiązań oszczędzających energię.

Z niepokojem obserwujemy działania legislacyjne związane z wprowadzeniem wymagań ograniczających możliwość rozbudowy energetyki wiatrowej. Postulujemy podjęcie głębokiej analizy już podjętych kroków prawnych, ponieważ zobowiązania kraju dotyczące stosowania wszelkich źródeł odnawialnych są konkretne i określone w czasie. Zaniechania w tej dziedzinie ze względu na zobowiązania międzynarodowe będą bardzo kosztowne.

Z uznaniem przyjęliśmy przywrócenie specjalności hydrotechnicznych. Ogrom błędów popełnionych w czasie, gdy głos hydrotechników prawie nie znaczył, przeraża świadomych konsekwencji obserwatorów. Dzikie zagospodarowywanie terenów zalewowych, systematyczne ograniczanie naturalnego odbioru wody, zaniechania w budowie zbiorników retencyjnych, fatalna gospodarka melioracyjna to wynik tego zaniedbania. Postulujemy przywrócenie sprawdzonych metod zarządzania gospodarką wodną, zwłaszcza że nasz kraj wymaga oszczędnego postępowania w tej materii.

O skali zaniedbań wynikających z braku racjonalnego zarządzania budownictwem świadczą liczne zastrzeżenia, artykułowane w ramach konsultacji

społecznych, do tego, a także do projektu kodeksu urbanistyczno-budowlanego, dla którego bazą jest istniejące prawo budowlane.

W krótkim referacie nie ma możliwości uzasadnienia wszystkich wniosków, które mogą być prezentowane jedynie w formie skróconej. Jednocześnie, mimo że realizacja niektórych z nich wymaga gruntownej przebudowy systemów zarządzania i legislacji, to nie zaniechamy ich prezentowania, aby stały się pilnymi wskazaniem do działań kierunkowych.

Jako grupa zainteresowana powodzeniem budownictwa w naszym kraju proponujemy:

- umocnić rolę samorządów zawodowych poprzez między innymi stworzenie ustawowej platformy porozumienia i uzgodnień między rządem a samorządami, na wzór Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego;
- wzmocnić działania na rzecz racjonalnego gospodarowania przestrzenią, w tym pokrycia kraju planami zagospodarowania przestrzennego; na tym tle uważamy, że przywrócenie samorządu urbanistów to konieczność;
- wprowadzić zmiany w zasadach pozyskiwania gruntów pod infrastrukturę techniczną i społeczną w celu udroźnienia podejmowanych przez gminy zadań z zakresu studium i planów zagospodarowania terenu;
- podjąć przebudowę zarządzania gospodarką wodną;
- podjąć analizę postępowań legislacyjnych dotyczących energetyki odnawialnej, w tym w szczególności wiatrowej;
- podjąć nowelizację ustawy o zamówieniach publicznych w kierunku umożliwienia ustanowienia procedur:
 - opartych na dwuetapowości rozstrzygnięć przetargowych – w pierwszym etapie procesu przetargowego o wskazania wyłącznie merytoryczne,
 - wprowadzających zasadę korzystania z zespołów eksperckich przy rozstrzygnięciach przetargowych powyżej określonej wartości zamówienia;
- podjąć intensywne działania w kierunku pilnej implementacji systemu *Building Information Modeling* w Polsce; w tym celu proponujemy:
 - powołać pełnomocnika rządu do spraw implementacji BIM,
 - podjąć prace nad ustanowieniem standardów budowlanych obowiązujących w kraju, korzystając z wzorów sprawdzonych w krajach europejskich (np. norweskich czy brytyjskich),
 - uruchomić kształcenie w zakresie projektowania, wykonawstwa i eksploatacji na podstawie technologii BIM,
 - ustanowić czasowo działający system pomocy rządowej dla wprowadzających tę technologię,

- ustalić i opublikować termin, od którego zleceniodawcy w zamówieniach publicznych będą zobowiązani do stosowania metodologii BIM w stosunku do projektowania i wykonstwa;
- utworzyć stanowiska głównych architektów wojewódzkich i metropolii miejskich, z centralnymi jednostkami planowania rozwoju;
- gruntownie zmienić zasady stosowania świadectw energetycznych, tak by uczynić z nich wymagania bezwzględnie egzekwowane, z określeniem klas budynków, na etapie projektowania i budowy, a także przebudowy i modernizacji obiektów budowlanych;
- wprowadzić zasadę powoływania, do składów osobowych zespołów zajmujących się konstruowaniem projektów ustaw i innych aktów prawnych, profesjonalistów w dziedzinie będącej przedmiotem projektu ustawy;
- podejmować konsultacje z samorządami na wstępnym etapie prac związanych z przygotowaniem aktów prawnych dotyczących budownictwa;
- utrzymać strukturę nadzoru budowlanego w obecnym kształcie, nadzór bowiem jest tym skuteczniejszy, im bliżej jest nadzorowanych obiektów;
- udrożnić procesy inwestycyjne poprzez bezwzględną egzekucję ustawowych terminów decyzji i uzgodnień na wszystkich etapach procesu.

To tylko niewielka część spraw, które nas nurtują i z którymi musimy się borykać na co dzień, tworząc wizje nowych zadań inwestycyjnych lub je realizując. Dotychczasowe próby osiągnięcia zrozumienia dla postulatów środowiskowych w legislacji nie spotkały się ze zrozumieniem. Przy otwartej i dobrej współpracy z resortowym ministrem, świadczącej o możliwości osiągnięcia konsensusu w wielu kwestiach dotyczących projektów ustaw i rozporządzeń, z niecierpliwością czekamy na podjęcie naszej inicjatywy.

Szanowni Senatorowie, Posłowie i Członkowie Rządu RP!

My, członkowie samorządu zawodu zaufania publicznego, nie domagamy się przywilejów, tylko uwzględnienia tego, co nakazuje nam wiedza fachowa urbanisty, architekta i inżyniera budownictwa. To nie są tylko sprawy naszego środowiska, ale problemy istotne dla gospodarki kraju.

Dziękuję za uwagę.

Andrzej Sawoni*

Medyczne samorządy zawodów zaufania publicznego – gwarancja bezpieczeństwa pacjentów

Szanowny Panie Marszałku,
Szanowny Panie Przewodniczący,
Szanowni Państwo!

Tematem dzisiejszej konferencji jest rola samorządu zawodowego jako gwaranta bezpieczeństwa jednostki. Każdy z samorządów, każda z zawodowych korporacji dba o dobro swoich członków, reprezentuje ich i podejmuje działania na ich rzecz. W moim wystąpieniu na przykładzie medycznych zawodów zaufania publicznego tworzących samorządy chcę pokazać, że te działania służą stronie, która jest adresatem naszej zawodowej aktywności. Służą pacjentom i mają wpływ na ich bezpieczeństwo zdrowotne.

Samorządy zawodów zaufania publicznego tworzą lekarze i lekarze dentyści, lekarze weterynarii, pielęgniarki i położne, farmaceuci, diagnosty laboratoryjni i, od niedawna, fizjoterapeuci. Łączy nas fakt, że wykonujemy zawody, które – w związku z ciągłym i dynamicznym rozwojem wiedzy medycznej i technologii oraz ich zastosowaniem w medycynie – wymagają od nas nieustannego kształcenia się, zdobywania nowych umiejętności, podnoszenia kwalifikacji.

Wykonujemy zawody zaufania publicznego o szczególnym charakterze i znaczeniu dla interesu publicznego. Zastanówmy się zatem: Czego pacjenci od nas oczekują? Co daje im poczucie bezpieczeństwa zdrowotnego? To my, pracownicy ochrony zdrowia, wykonujący różne zawody, na różnych szczeblach, w różnych jednostkach – w przychodniach, szpitalach, aptekach – jesteśmy na pierwszej linii kontaktu z pacjentem. Od pielęgniarki, od położnej, do farmaceuty, od fizjoterapeuty i od lekarza pacjent oczekuje wiedzy, umiejętności praktycznych, umożliwienia mu skorzystania z zaleceń, czyli zapewnienia dostępności terapii, a także empatii. To bardzo ważna kwestia. Pacjenci chcą od nas czasu, który powinniśmy mieć tylko dla nich, zrozumienia. Chcą być

*Andrzej Sawoni – prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Warszawie

leczeni w godnych warunkach i zgodnie z aktualną wiedzą medyczną. Jaka jest zatem rola medycznych samorządów zawodowych?

Podstawę ustrojową ich działania stanowi art. 17 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który stanowi, że „W drodze ustawy można tworzyć samorządy zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należytym wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony”. Przypomnę słowa śp. prof. Michała Kuleszy: „Korporacja jako instytucja administracji zdecentralizowanej wykonuje zadania publiczne samodzielnie, w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. Zakres jej samodzielności ściśle oznacza prawo. Przynależność do korporacji nie jest dobrowolna ani przymusowa, lecz wynika bezpośrednio z mocy prawa, jest więc automatycznie konsekwencją nabycia stosownych uprawnień (wpisu i prawa wykonywania zawodu) bądź też spełnienia innych określonych przez prawo wymogów. Samorząd zaufania publicznego – korporacja prawa publicznego, odnosić się może jedynie do tych zawodów, w których ocena prawidłowości ich wykonania, zwłaszcza w sensie deontologicznym, jest niemożliwa z zewnątrz, a jednocześnie są to zawody istotne z punktu widzenia interesu publicznego. Funkcją korporacji zawodowych jest więc sfera etyki zawodowej, ustalanie i egzekwowanie kryteriów deontologicznych, reprezentowanie korporacji wobec władz państwowych, a także nadawanie prawa do wykonywania zawodu”.

Samorządy zawodów zaufania publicznego, w tym medyczne, uczestniczą w Mazowieckim Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego. To miejsce spotkania, wymiany informacji i doświadczeń. Choć z racji wykonywanych zawodów nasze problemy bywają odmienne, widzimy potrzebę współpracy.

Chciałbym krótko przedstawić medyczne samorządy:

– Warszawska Izba Lekarsko-Weterynaryjna jest jedną z 16 izb okręgowych. Do jej zadań należy sprawowanie pieczy i nadzoru nad należytym i sumiennym wykonywaniem zawodu lekarza weterynarii. Rolą lekarzy weterynarii jest nie tylko leczenie zwierząt. Mają swój znaczący wkład w działania na rzecz zdrowia publicznego. Art. 1 Kodeksu Etyki Lekarza Weterynarii mówi, że „Powołaniem lekarza weterynarii jest dbałość o zdrowie zwierząt oraz weterynaryjna ochrona zdrowia publicznego i środowiska. Celem nadrzędnym wszystkich jego działań jest zawsze dobro człowieka w myśl dewizy: *Sanitas animalium pro salute homini*”, czyli „przez zdrowie zwierząt do zdrowia ludzi”;

– Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych reprezentuje osoby wykonujące zawód diagnosty laboratoryjnego. Sprawuje nadzór nad należytym wykonywaniem czynności diagnostyki laboratoryjnej, w szczególności badań laboratoryjnych, nad ich jakością, rzetelnością i wiarygodnością. Nie trzeba wyjaśniać,

że wyniki badań laboratoryjnych mają znaczenie w diagnostyce i leczeniu pacjentów. Bezpieczeństwo pacjenta zależy zatem również od prawidłowego wykonania badania laboratoryjnego. Izba prowadzi też ewidencję medycznych laboratoriów diagnostycznych, przyznaje prawo do wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego oraz prowadzi listy diagnostów laboratoryjnych;

- Okręgowa Izba Aptekarska w Warszawie jest jedną z 20 okręgowych izb aptekarskich. Do jej zadań należy w szczególności reprezentowanie zawodu farmaceuty, troska o zachowanie godności i niezależności zawodu, kodyfikowanie, krzewienie i strzeżenie zasad etyki deontologii zawodowej, sprawowanie pieczy i nadzoru nad jego wykonywaniem;

- Krajowa Izba Fizjoterapeutów ma krótki staż. Zawód fizjoterapeuty dopiero niedawno doczekał się regulacji. Tym bardziej trzeba docenić determinację środowiska w dążeniu do utworzenia własnego samorządu zawodowego. Jak w przypadku innych samorządów zawodów zaufania publicznego, Krajowa Izba Fizjoterapeutów sprawuje pieczę nad należytych wykonywaniem zawodu w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony;

- Warszawska Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych zrzesza blisko 30 tysięcy osób. Oba zawody wciąż są mocno sfeminizowane, ale wśród pielęgniarek i położnych pojawiają się też pielęgniarze i położni. Wciąż rosną wymagania zawodowe wobec obu grup, tymczasem braki kadrowe i płacowe powodują, że oczekiwania nie są spełniane, co wpływa na jakość opieki zdrowotnej – świadczonych usług i bezpieczeństwo pacjentów. Chcę podkreślić, że zawód pielęgniarki przeszedł ogromną przemianę – od średniego personelu medycznego do samodzielnego zawodu wymagającego wyższych studiów.

Na zakończenie przedstawiam samorząd zawodowy lekarzy i lekarzy dentystów:

- Okręgowa Izba Lekarska (OIL) w Warszawie im. prof. Jana Nielubowicza jest pod względem liczby członków największą okręgową izbą lekarską w Polsce. Według stanu na 31 grudnia 2016 r. liczy 31 505 lekarzy i lekarzy dentystów.

Samorząd lekarski reprezentuje interesy lekarzy i lekarzy dentystów, a sprawując pieczę nad właściwym wykonywaniem zawodu, służy pacjentom.

Przypomnę art. 2 Kodeksu Etyki Lekarskiej: „Największym nakazem etycznym dla lekarza jest dobro chorego. Mechanizmy rynkowe, naciski społeczne i wymagania administracyjne nie zwalniają lekarzy z przestrzegania tej zasady”.

Samorząd zawodowy lekarzy i lekarzy dentystów wykonuje następujące zadania: przyznaje prawa wykonywania zawodu lekarza i lekarza dentysty, prowadzi rejestr indywidualnych i grupowych praktyk lekarskich, prowadzi nadzór nad odbywaniem stażu podyplomowego członków, negocjuje warunki pracy i płac, zajmuje się orzecznictwem o niezdolności do wykonywania za-

wodu lekarza, przewodniczy komisjom w konkursach na stanowiska ordynatorów i uczestniczy w konkursach na inne kierownicze stanowiska w służbie zdrowia oraz ustala program i okres przeszkolenia zawodowego w wypadku zaistnienia przerwy w wykonywaniu zawodu dłuższej niż pięć lat. Samorząd opiniuje projekty ustaw o ochronie zdrowia i przepisy dotyczące wykonywania zawodu lekarza bądź występuje o ich wydanie.

Okręgowa Izba Lekarska w Warszawie kieruje również różnorodną ofertę do lekarzy i lekarzy dentyistów w zakresie: pomocy socjalnej, m.in. „becikowe”, pomocy prawnej – program „Prawnik dla lekarza” (24-godzinny bezpłatny dostęp do porady prawnej), ubezpieczenia OC opłaconego w składce na samorząd lekarski (także dla pacjenta ma znaczenie, że lekarz jest ubezpieczony). Wspieramy też aktywność kulturalną oraz sportową lekarzy i lekarzy dentyistów. Przykładamy wagę do kwestii doskonalenia zawodowego, gdyż – jak wspomniałem na początku – nasz zawód wymaga nieustannego szkolenia się. Prowadzimy Ośrodek Doskonalenia Zawodowego Lekarzy i Lekarzy Dentyistów. Samorząd współdziała również w zakresie doskonalenia zawodowego swoich członków (uzyskiwania specjalizacji, umiejętności medycznych) z administracją rządową, Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego, medycznymi towarzystwami naukowymi, szkołami wyższymi, a przede wszystkim sprawuje pieczę nad kształceniem ustawicznym.

W naszej działalności ważna jest także kwestia odpowiedzialności zawodowej. Okręgowy rzecznik odpowiedzialności zawodowej prowadzi nadzór nad wykonywaniem zawodu, zgodnie z zasadami etyki i współczesnej wiedzy lekarskiej oraz przepisami prawa. Okręgowy Sąd Lekarski orzeka w sprawach odpowiedzialności zawodowej i naruszania norm etycznych wykonywania zawodu, mając uprawnienia do pozbawienia członka korporacji prawa wykonywania zawodu. W Izbie działają też mediator, rzecznik praw lekarza i pełnomocnik ds. zdrowia lekarzy. Samorząd lekarski może wreszcie, i to robi, alarmować, informować o problemach oraz uwrażliwiać na problemy z właściwym wykonywaniem zawodu powstałe z powodu wadliwych przepisów. Zwraca też uwagę na praktyki, które naruszają zasady postępowania zgodnego z aktualną wiedzą medyczną.

W ostatnim czasie podjęliśmy działania w kwestii odpowiedzialności lekarzy za niepożądane zdarzenia medyczne i rozstrzygania sporów między pacjentem a lekarzem na drodze pozasądowej. W Izbie działał zespół, który pracował nad propozycjami zmian w zakresie rekompensowania pacjentom szkód wynikłych ze zdarzeń medycznych. Projekt został przekazany do Ministerstwa Zdrowia.

Odbyła się również konferencja z udziałem zagranicznych ekspertów – z Francji, Szwecji i Nowej Zelandii, którzy przekazali swoje doświadczenia.

Drugim projektem związanym z odpowiedzialnością zawodową jest nawiązanie współpracy z przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości dotyczącej szkolenia biegłych sądowych. Celem tych działań jest usprawnienie wydawania opinii przez biegłych z zakresu medycyny.

Częste zmiany w systemie ochrony zdrowia nie służą stabilizacji pracy. Starzenie się kadry i niedobory – przede wszystkim lekarzy i pielęgniarek, emigracja zawodowa, niedofinansowanie kontraktów, niezadowalające płace, biurokracja, brak czasu dla pacjentów, przepracowanie – to codzienność w ochronie zdrowia. Te wszystkie zjawiska mają wpływ na bezpieczeństwo pacjentów!

Podsumowując, samorządy zawodów zaufania publicznego mają ogromny potencjał działania. Wynika on nie tylko z formy organizacyjnej. Samorząd to ludzie, to my, nasze pomysły, wola działania, wiedza i praktyka, umiejętność oceny potrzeb i wskazywanie tego, co wymaga zmiany. To siła samorządu. Beneficjentem naszych działań jest pacjent.



Medyczne samorządy zawodów zaufania publicznego – gwarancja bezpieczeństwa pacjentów

*Andrzej Sawoni
prezes ORL w Warszawie*

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Samorządy medycznych zawodów zaufania publicznego:

- lekarzy i lekarzy dentystów,
- lekarzy weterynarii,
- pielęgniarek i położnych,
- farmaceutów,
- diagnostów laboratoryjnych,
- fizjoterapeutów.

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Zawody medyczne

Zawody medyczne, w związku z dynamicznym postępowaniem wiedzy, rozwojem technologii i ich zastosowaniem w medycynie, wymagają nieustannego kształcenia się i zdobywania nowych umiejętności.

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Poczucie bezpieczeństwa i oczekiwania pacjentów

Pacjenci oczekują od nas:

- wiedzy,
- umiejętności,
- umożliwienia zastosowania zaleceń w praktyce,
- empatii.

Ważna jest dostępność specjalistów, dostępność leczenia, czas poświęcony pacjentowi, kompetencje.

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Rola samorządu zawodowego

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej

Art. 17

1. W drodze ustawy można tworzyć samorządy zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należytym wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony.

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Rola samorządu zawodowego

„Korporacja zawodowa jako instytucja administracji zdecentralizowanej wykonuje zadania publiczne samodzielnie w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. (...)

Przynależność do korporacji wynika bezpośrednio z mocy prawa i jest automatycznie konsekwencją nabycia stosownych uprawnień (wpisu i prawa wykonywania zawodu) bądź też spełnienia innych określonych przez prawo wymogów”.

prof. Michał Kulesza

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Rola samorządu zawodowego

„Samorząd zaufania publicznego – korporacja prawa publicznego, odnosić się może jedynie do tych zawodów, w których ocena prawidłowości ich wykonania, zwłaszcza w sensie deontologicznym, jest niemożliwa z zewnątrz, a jednocześnie są to zawody istotne z punktu widzenia interesu publicznego”.

prof. Michał Kulesza

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Mazowieckie Forum
Samorządów Zawodów
Zaufania Publicznego

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Warszawska Izba Lekarsko-Weterynaryjna

Warszawska Izba Lekarsko-Weterynaryjna jest jedną z 16 okręgowych izb lekarsko-weterynaryjnych.

Prezesem Warszawskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej jest lek. wet. Marek Mastalerek.



Zadaniem samorządu jest sprawowanie pieczy i nadzoru nad należytym i sumiennym wykonywaniem zawodu lekarza weterynarii.

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Warszawska Izba Lekarsko-Weterynaryjna

Jednym z zadań samorządu lekarzy weterynarii jest promowanie i intensyfikowanie udziału lekarzy weterynarii w działaniach na rzecz zdrowia publicznego.

Art. 1 Kodeksu Etyki Lekarza Weterynarii:

Powołaniem lekarza weterynarii jest dbałość o zdrowie zwierząt oraz weterynaryjna ochrona zdrowia publicznego i środowiska. Celem nadrzędnym wszystkich jego działań jest zawsze dobro człowieka w myśl dewizy: „Sanitas animalium pro salute homini”.



Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych

Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych reprezentuje osoby wykonujące zawód diagnosty laboratoryjnego oraz sprawuje pieczę nad należyтым wykonywaniem tego zawodu w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Zrzesza ok. 15 tys. osób.

Prezesem KIDL jest dr n.med. Elżbieta Puacz.



Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych

KIDL wykonuje zadania publiczne polegające m.in. na: sprawowaniu nadzoru nad należyтым wykonywaniem czynności diagnostyki laboratoryjnej, w szczególności badań laboratoryjnych, nad ich jakością, rzetelnością i wiarygodnością, prowadzeniu ewidencji medycznych laboratoriów diagnostycznych, przyznawaniu i wydawaniu prawa wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego oraz prowadzeniu listy diagnostów laboratoryjnych.



Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Okręgowa Izba Aptekarska w Warszawie

Zadaniem samorządu aptekarskiego jest w szczególności reprezentowanie zawodu farmaceuty, troska o zachowanie godności i niezależności zawodu, kodyfikowanie, krzewienie i strzeżenie zasad etyki i deontologii zawodowej, sprawowanie pieczy i nadzoru nad wykonywaniem zawodu.



Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Okręgowa Izba Aptekarska w Warszawie

Okręgowa Izba Aptekarska w Warszawie jest jedną z 20 izb aptekarskich zrzeszonych w Naczelnej Izbie Aptekarskiej.

Prezesem OIA w Warszawie jest mgr farm. Michał Byliniak.



Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Krajowa Izba Fizjoterapeutów

To najmłodsza z izb medycznych. Wieloletnie starania środowiska fizjoterapeutów o uregulowanie wykonywania ich zawodu i zwiększenie bezpieczeństwa pacjentów zakończyły się pomyślnie.

Ustawa o zawodzie fizjoterapeuty określa organizację i zadania samorządu zawodowego fizjoterapeutów oraz prawa i obowiązki jego członków.



Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Krajowa Izba Fizjoterapeutów

Krajowa Izba Fizjoterapeutów reprezentuje osoby wykonujące zawód fizjoterapeuty oraz sprawuje pieczę nad należytym wykonywaniem tego zawodu w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony.

Prezesem KIF jest dr hab. n. med. Maciej Krawczyk.



Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Warszawska Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych

Warszawska Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych zrzesza blisko 30 tys. osób.

Przewodniczącą WOIPiP jest Elżbieta Madajczyk.

Na terenie województwa mazowieckiego okręgowe izby pielęgniarek i położnych działają w Ciechanowie, Ostrołęce, Radomiu, Siedlcach i Płocku.



Warszawska Okręgowa Izba
Pielęgniarek i Położnych

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Warszawska Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych

Wymagania wobec pielęgniarek i położnych rosną, a braki kadrowe w tej grupie zawodowej sprawiają, że oczekiwania te nie zawsze mogą być spełniane, co wpływa na jakość świadczonych usług i bezpieczeństwo pacjentów.



Warszawska Okręgowa Izba
Pielęgniarek i Położnych

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Samorząd zawodowy lekarzy i lekarzy dentystów

Okręgowa Izba Lekarska w Warszawie im. prof. Jana Nielubowicza działa na terenie województwa mazowieckiego z wyłączeniem powiatów gostynińskiego, sierpeckiego, płockiego i miasta Płock.

Zrzesza ponad 30 tys. lekarzy i lekarzy dentystów. Pod względem liczby członków jest największą okręgową izbą lekarską w Polsce.

W Radomiu działa delegatura OIL w Warszawie.

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Samorząd zawodowy lekarzy i lekarzy dentystów

Samorząd lekarski reprezentuje interesy lekarzy i lekarzy dentystów, jednak istotą jego działalności jest sprawowanie pieczy nad właściwym wykonywaniem zawodu, czyli nad jakością pracy członków.

Art. 2 Kodeksu Etyki Lekarskiej: *„Największym nakazem etycznym dla lekarza jest dobro chorego. Mechanizmy rynkowe, naciski społeczne i wymagania administracyjne nie zwalniają lekarzy z przestrzegania tej zasady”.*

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Samorząd zawodowy lekarzy i lekarzy dentystów

Do zadań OIL w Warszawie należy m.in.:

- prowadzenie lub organizowanie doskonalenia zawodowego lekarzy i lekarzy dentystów,
- przyznawanie prawa wykonywania zawodu i prowadzenie Okręgowego Rejestru Lekarzy i Lekarzy Dentystów OIL w Warszawie,
- prowadzenie rejestru indywidualnych i grupowych praktyk lekarskich – na obszarze działania Izby,
- opiniowanie warunków pracy oraz płac lekarzy i lekarzy dentystów.

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Nasze działania

Działania na rzecz członków OIL w Warszawie:

- pomoc socjalna, m.in. „becikowe”,
- pomoc prawna – „Prawnik dla lekarza” – (24-godz. bezpłatny dostęp do porady prawnej),
- ubezpieczenie OC opłacone w składce na samorząd lekarski,
- wspieranie aktywności kulturalnej i sportowej,
- program zdrowotny.

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Doskonalenie zawodowe

Ośrodek Doskonalenia Zawodowego Lekarzy i Lekarzy
Dentystów:

- certyfikowanie szkoleń oferowanych przez podmioty zewnętrzne,
- kursy i szkolenia na miejscu w siedzibie Izby,
- współpraca z CMKP.

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Odpowiedzialność zawodowa

Okręgowy rzecznik odpowiedzialności zawodowej

- wykonuje czynności sprawdzające i prowadzi postępowania wyjaśniające w sprawach odpowiedzialności zawodowej lekarzy.

Okręgowy Sąd Lekarski

- rozpatruje sprawy związane z odpowiedzialnością zawodową lekarzy.

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Odpowiedzialność zawodowa

Działania Izby w kwestii odpowiedzialności lekarzy za niepożądane zdarzenia medyczne:

- prace nad propozycjami zmian w zakresie rekompensowania pacjentom szkód wynikłych ze zdarzeń medycznych – projekt przekazany do MZ.
- konferencja z udziałem zagranicznych ekspertów – doświadczenia z Francji, Szwecji i Nowej Zelandii.

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Odpowiedzialność zawodowa

Współpraca z wymiarem sprawiedliwości:

- działania na rzecz usprawnienia wydawania opinii przez biegłych z zakresu medycyny, niezbędnych przy rozstrzyganiu sporów sądowych,
- konferencje dotyczące biegłych sądowych,
- szkolenia.

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Zagrożenia

- częste zmiany w systemie ochrony zdrowia,
- niedobory kadrowe,
- emigracja zawodowa,
- niedofinansowanie kontraktów,
- niezadowalające płace, warunki zatrudnienia,
- biurokracja,
- brak czasu dla pacjentów,
- zmęczenie, przepracowanie,
- mają wpływ na bezpieczeństwo pacjentów!

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.



Głos samorządu jest ważny

Samorząd zawodowy to przede wszystkim ludzie, to my, nasze pomysły, potrzeby, zaangażowanie we wspólne projekty i działania na rzecz środowiska zawodowego, którego jesteśmy częścią i które reprezentujemy.

Konferencja w Senacie RP, 2 czerwca 2017 r.

DYSKUSJA

Senator Robert Mamątow*

Dziękuję bardzo.

Przekazuję głos panu Mieczysławowi Grodzkiemu.

Mieczysław Grodzki

Proszę państwa, czas rozpocząć dyskusję. Zgodnie z naszymi ustaleniami poprowadzi ją pan marszałek.

Panie Marszałku, Panie Profesorze, bardzo proszę.

Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński

Proszę państwa, przystąpmy zatem do dyskusji. Mamy trochę więcej czasu aniżeli to było przewidziane. Wobec tego jest większa szansa na zabranie głosu dla wszystkich osób zainteresowanych. Nie ustanawiam żadnego limitu czasu dla wypowiedzi dyskutantów, ale wydaje się, że byłoby rozsądne, gdyby mówcy nie wygłaszali koreferatów, tylko krótko odnosili się do referatów.

Jako pierwszą osobę proszę panią profesor Jadwigę Glumińską-Pawlic.

Jadwiga Glumińska-Pawlic**

Szanowni Państwo, ja może odniosę się do porozumienia zawodów prawniczych, bo akurat doradcy podatkowi to taki konglomerat prawników i ekonomistów – żeby wykonywać ten zawód, to przygotowanie ekonomiczne jest niezbędne. W związku z tym oprócz tego, że doradca podatkowy gwarantuje bezpieczeństwo prawne, to także bezpieczeństwo ekonomiczne. To bezpieczeństwo ekonomiczne zarówno dla podatnika, który nie powinien czuć się

*Senator Robert Mamątow – przewodniczący Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji

**Jadwiga Glumińska-Pawlic – przewodnicząca Krajowej Rady Doradców Podatkowych

„oskubany” przez państwo, a tak się niestety czasami polscy podatnicy czują, a powiem dlaczego, ale także bezpieczeństwo ekonomiczne dla budżetu państwa.

Problem bowiem polega na tym, że w ramach prac deregulacyjnych związanych z ustawą o doradztwie podatkowym wyłączono z zakresu czynności zastrzeżonych dla doradców podatkowych prowadzenie ewidencji podatkowych i wypełnianie deklaracji podatkowych. Muszę powiedzieć, że to był chyba niezwykle istotny błąd ze strony państwa, zwłaszcza jeśli chodzi o oddanie w ręce osób zupełnie przypadkowych prowadzenia ewidencji podatkowych, bo przecież prawidłowo wyliczony podatek musi być oparty na prawidłowo prowadzonych ewidencjach. Dzisiaj tego nie ma i polscy przedsiębiorcy mogą być zagrożeni. Może jeszcze dzisiaj nie zdają sobie z tego sprawy, ale usługi oferowane przez przypadkowe osoby są po prostu tańsze i przedsiębiorca, często nieświadomy, kieruje się ceną, a tak w ogóle nie powinno być. Oczywiście także dla organów podatkowych te prawidłowo wypełnione deklaracje są ważne, powinny gwarantować odciążenie organów podatkowych od tych działań, które potem muszą podejmować.

Kolejna kwestia, na którą chciałabym zwrócić uwagę, to konieczność wreszcie budowy systemu podatkowego. W Polsce mamy ogromne wątpliwości, czy w ogóle istnieje system, dlatego że mamy zbiór przypadkowych ustaw, wielokrotnie nowelizowanych, które są nieczytelne ani dla podatników, ani dla pracowników organów podatkowych. Wszyscy ponosimy tego koszty, bo kontrole podatkowe są przeprowadzane przez nie do końca przygotowane osoby, ale nie dlatego, że są one źle wykształcone, ale dlatego, że ustawodawca wielokrotnie zmienia w ciągu roku przepisy. Tak więc te kontrole często kończą się nieprawidłowymi wnioskami, dlatego że zostały przeoczone pewne nowelizacje, potem organy podatkowe przegrywają w sądzie administracyjnym, a koszty, jak powiedziałam, ponosimy wszyscy, bo to przecież z budżetu państwa następuje zwrot, odsetki za zwłokę, czasami jeszcze odszkodowanie.

Wreszcie kwestia niezwykle istotna – edukacja podatkowa polskiego społeczeństwa. Ja zawsze podkreślam, że wszyscy charakteryzujemy się niskim poziomem świadomości podatkowej. Nie jesteśmy jeszcze, mimo że powszechny podatek dochodowy obowiązuje od 1992 roku, przyzwyczajeni do tego, że musimy ponosić ciężary publiczne. Ja myślę, że gdyby polskiemu społeczeństwu jasno i wyraźnie tłumaczyć, jakie są reguły, dlaczego wprowadzane są określone rozwiązania, to dochody budżetu państwa pewnie byłyby wyższe. My nie jesteśmy przecież do gruntu źli, my chcemy, żeby żyło nam się wszystkim jak najlepiej, ale po to, żeby tak było, to budżet musi mieć stałe dochody. I myślę, że państwo powinno się też zdecydować na to, żeby w ten cykl szkoleń

i uświadamiania polskiego społeczeństwa o przepisach podatkowych włączyć doradców podatkowych. My ze swojej strony to proponujemy, tym bardziej że przy Krajowej Radzie doradców podatkowych powołaliśmy do życia radę naukową złożoną z profesorów zajmujących się prawem podatkowym i jesteśmy otwarci na współpracę nie tylko z samorządami, ale także i z władzą.

Jesteśmy otwarci na współpracę w zakresie tworzenia przepisów prawa podatkowego tak, żeby ono było czytelne dla wszystkich, bo nie jest prawdą, że doradca podatkowy najbardziej się cieszy wtedy, kiedy ten system jest skomplikowany i dzięki temu ma wielu klientów. Praktycznie każdy obywatel powinien mieć swojego doradcę podatkowego, który będzie mu pomagał, zwłaszcza jeśli prowadzi działalność gospodarczą, podejmować prawidłowe decyzje gospodarcze. W Polsce jest niecałe 9 tysięcy doradców podatkowych, w Niemczech ponad 90 tysięcy, więc różnica jest ogromna. To nie chodzi o to, żeby zwiększać liczebność, ale żeby pomagać polskim podatnikom w gąszczu obowiązujących przepisów.

Jeszcze jedna bardzo istotna sprawa dla nas wszystkich, dla osób wykonujących zawody zaufania publicznego – tajemnica zawodowa, bo coraz częściej słyszymy o tym, że władza chce nas tej tajemnicy zawodowej pozbawić. Ja myślę, że tutaj powinniśmy zjednoczyć swoje siły i podnieść krzyk, bo klient przychodzi do nas z pełnym zaufaniem i zdradza nam swoje najskrytsze tajemnice, a w przypadku doradcy podatkowego to jeszcze dodatkowo jest ta uciążliwość, że nie dość, że muszę przyznać się do wielu rzeczy, to jeszcze ponoszę ryzyko ewentualnie utraty znacznej części majątku, majątku zdobytego w sposób uczciwy. Więc nie może być tak, że istnieje presja ze strony władzy właśnie związana z chęcią przymusu radcy prawnego, adwokata i doradcy podatkowego właśnie do tego, żeby ujawniać te tajemnice, które są nam powierzone.

Ostatnia kwestia dotyczy reformy administracji skarbowej. Bardzo nas niepokoi to, że w ustawie o Krajowej Administracji Skarbowej w zakresie kompetencji naczelników urzędów celno-skarbowych przewidziano, że są to (jest już tak od 1 marca) organy zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji. W uzasadnieniu motywowano to tym, że te urzędy będą prowadziły najtrudniejsze, najpoważniejsze sprawy, ale właśnie ze względu na to, że to są najtrudniejsze, najpoważniejsze sprawy, to jednak to ponowne merytoryczne zbadanie sprawy przez organ drugiej instancji powinno być nadrzędną zasadą, zasadą, która zresztą wynika z Konstytucji, zasadą dwuinstancyjnego postępowania podatkowego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński

Dziękuję, Pani Profesor.

Następną mówczynią będzie pani Jolanta Przygońska, prezes Polskiej Izby Urbanistów. Proszę.

Jolanta Przygońska*

Jestem przedstawicielką grupy zawodowej, która niespełna 3 lata temu utraciła swój samorząd zawodowy. Z mocy ustawy o ułatwieniu dostępu do wykonywania niektórych zawodów regulowanych samorząd zawodowy urbanistów został zniesiony i – mimo wielu starań, podjęcia wszystkich możliwych działań prawnych – nie udało się obronić tego samorządu. Przeszliśmy wszystkie możliwe szczeble łącznie z Trybunałem Konstytucyjnym, zresztą tam bardzo wspierała nas grupa posłów Prawa i Sprawiedliwości, która złożyła skargę w naszej sprawie.

Proszę państwa, od wejścia w życie tejże ustawy zgodnie z obowiązującym dzisiaj prawem zawód urbanisty może wykonywać praktycznie każdy, bez potwierdzenia kwalifikacji, bez weryfikacji wiedzy i umiejętności. Ograniczenia nałożone w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dotyczące dostępu do tego zawodu są czysto iluzoryczne, ponieważ ograniczają się tak naprawdę do pierwszego stopnia studiów i praktyki zawodowej, której to praktyki zawodowej nikt nie kontroluje i nikt nie sprawdza. Tak więc dzisiaj jesteśmy w takim stanie formalnoprawnym, że nikt nie sprawuje pieczy nad wykonywaniem tego zawodu. Tego zawodu, w naszym przekonaniu, ważnego.

To, co się dzieje, postępująca pauperyzacja zawodu urbanisty, zmiany ustawowe, dostęp do zawodu, zmiany ustawowe dotyczące planowania przestrzennego i gospodarki przestrzennej, dostęp do zawodu osób nieprzygotowanych, nieposiadających odpowiednich kwalifikacji przynoszą już bardzo wyraźne skutki w przestrzeni. Skutki tak wyraźne, że obecnie następuje coraz większa fala zmierzająca do uregulowania tych spraw, do uregulowania zawodu urbanisty, wykonywania tego zawodu. Stowarzyszenia, które powstały po likwidacji samorządu zawodowego, wiemy to z praktyki, niestety nie są w stanie, bo i nie mogą, zastąpić samorządu zawodowego. Nie mamy żadnej możliwości monitorowania jakości opracowań planistycznych, nie mamy żadnej możliwości egzekwowania ustawicznego podnoszenia kwalifikacji.

*Jolanta Przygońska – prezes Stowarzyszenia Polska Izba Urbanistów

Samorząd zawodowy urbanistów był pierwszym, który wprowadził obowiązek permanentnego podnoszenia kwalifikacji i obowiązek rozliczania się z wykonania tego zadania. Niestety, w momencie, kiedy zamykaliśmy nasz pierwszy cykl szkoleniowy, samorząd został rozwiązany. My, jako stowarzyszenie, nie jesteśmy w stanie tego robić. Nie ma obecnie mowy o żadnej odpowiedzialności zawodowej, dyscyplinarnej, bo nie ma narzędzi. Nie ma także mowy o obowiązku, jeżeli nie wynika on z przekonania urbanisty, przestrzegania zasad etyki zawodowej, bo te zasady, siłą rzeczy, w momencie zniesienia samorządu i wszelkich jego regulacji też tak naprawdę przestały obowiązywać.

W sytuacji, kiedy coraz głośniej się mówi, coraz częściej pojawia się w dokumentach rangi państwowej waga jakości przestrzeni, zrównoważonego rozwoju, konieczne jest podjęcie działań zmierzających do tego, żeby osoby, które ten zawód wykonują, były osobami odpowiednimi, osobami o odpowiednich kwalifikacjach i doświadczeniu zawodowym. Trudno sobie wyobrazić, że od osób, które tworzą projekty aktów prawa miejscowego, nie będziemy wymagali wiedzy i umiejętności. Na pewno nie zastąpi nas w tym żaden inny zawód, żadna inna profesja. To my mamy i powinniśmy mieć odpowiednią wiedzę i umiejętności.

Dlatego też zapowiadane przez ministerstwo przywrócenie uprawnień urbanistycznych nadawanych po egzaminie państwowym zostało przez środowisko urbanistów bardzo pozytywnie przyjęte, jednak zdajemy sobie sprawę, że mowa o tym, że będzie kładziony nacisk na podnoszenie kwalifikacji, przestrzeganie zasad etyki zawodowej, odpowiedzialność zawodową i dyscyplinarną, pozostaje w sferze życzeń, jeżeli nie zostanie przywrócony samorząd zawodowy urbanistów, bo z naszych wieloletnich doświadczeń i pracy w samorządzie, w stowarzyszeniach wynika, że tylko ta formuła daje gwarancje prawidłowego działania osób wykonujących zawód urbanisty, tylko samorząd zawodowy jest w stanie egzekwować obowiązki, jest w stanie sprawować pieczę nad wykonywaniem tego zawodu, a wydaje się, że jest to sprawa tak ważna, że powinniśmy mieć ją na względzie wszyscy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński

Teraz głos zabierze pan Andrzej Roch Dobrucki, prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Proszę.

Andrzej Roch Dobrucki*

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Senatorowie! Koleżanki i Koledzy!

To bardzo dobrze, żeśmy się dzisiaj zgromadzili pod auspicjami pana marszałka, bo tematy nabrzmiewają i są bardzo istotne.

Chciałem podziękować również panu Mieczysławowi Grodzkiemu za inicjatywę podjęcia tematyki naszego spotkania.

Z góry przepraszam za nieco nieuporządkowaną wypowiedź, ale dopiero w dniu wczorajszym odebrałem wiadomość o dzisiejszym spotkaniu, gdyż byłem w Białymstoku na naradzie ogólnopolskiej dziekanów.

Chciałbym zacząć od pewnego stwierdzenia: „takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”. Jest to motto, które jest wypisane na ścianie głównej mojej Alma Mater, czyli Politechniki Warszawskiej. Zebrali się dziekani wszystkich wydziałów budownictwa z Polski po raz kolejny, żeby dyskutować o sytuacji przygotowania kadr dla polskiego budownictwa. Nie zaszczylił ich nawet najdrobniejszy referent ze strony Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Był natomiast podsekretarz stanu z resortu infrastruktury i budownictwa, resortu, który bardzo intensywnie pracuje nad dokumentami prawnymi związanymi z naszą działalnością.

Ale to nie wszystko, proszę państwa, dlatego że kiedy patrzymy na problem nauczania, to po komisji pana Szejnfelda – jak słyszę nie tylko my, ale większość samorządów – nie możemy się pozbierać. Nie możemy się pozbierać, ponieważ zrobiono nam wielką krzywdę. Kiedyś, z dzieciństwa pamiętam, była taka maksyma: „nie matura lecz chęć szczerza robi z ciebie oficera”. Dzisiaj, po komisji pana Szejnfelda, mogę powiedzieć, że można zrobić inżyniera również w podobny sposób, uprawnionego inżyniera. Dlaczego? Wyobraźcie sobie państwo, że taki budynek jak Sejmu projektuje inżynier z jednorocznym stażem, z jednoroczną praktyką po skończeniu studiów. Czy to jest w ogóle możliwe? Moim zdaniem, a mówię to na podstawie kilkudziesięcioletniego stażu pracy, łącznie z czteroletnią funkcją w czterech rządach ministra, jest to niemożliwe.

Protestowaliśmy. I co? I nic. Tak samo jak protestowaliśmy przeciwko likwidacji izby urbanistów, co podnosimy do dnia dzisiejszego. Chcieliśmy wystąpić o to, żeby zrealizować wniosek pierwszy, podnoszony przez pana przewodniczącego Mieczysławowi Grodzkiemu, żeby umocnić rolę samorządów zawodowych między innymi poprzez stworzenie ustawowej platformy porozumienia i uzgodnień między rządem a samorządami na wzór komisji wspólnej samorządu terytorialnego i rządu. Zgłaszałem ten temat trzy lata temu

*Andrzej Roch Dobrucki – prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa

obecnemu marszałkowi Michałowi Seweryńskiemu. Uzyskałem pouczenie, żeby się zwrócić w tej sprawie innym kanałem. Tak też zrobiłem. Do tej pory nie uzyskałem satysfakcjonującej, a właściwie żadnej odpowiedzi. Tamtego rządu już nie ma, jest obecny i wydaje mi się, że ponowienie tego tematu jest rzeczą niezwykle istotną.

Koleżanki i Koledzy!

Mówiąc o zawodzie inżyniera, można mówić bardzo dużo. Obecnie zaczyna być dramat ze zdawaniem egzaminów na uprawnienia budowlane. Dramat, po którym ja proszę o podniesienie larum. Dlaczego? Dlatego, że zdawalność obniża się w sposób dramatyczny, z roku na rok. Jest to efekt braku odpowiedniego przygotowania osób zarówno na uczelni, jak i w praktyce.

Jeśli tak będzie dalej, możemy stracić to, co było naszą dobrą wizytówką za granicą. Tam, gdzie do tej pory myśmy budowaliśmy, wszystkie obiekty stoją, są chwalebne dla kunsztu naszego polskiego inżyniera. Trzy lata temu zrobiliśmy raport, analizę programów nauczania wyższych uczelni kształcących kadry dla budownictwa. Niestety do tego raportu, który został przekazany do dziekanów i uzyskał ich pełne poparcie, w resorcie nikt chyba nawet nie zajrzał, bowiem wszystko poszło w odwrotną stronę. W związku z tym, żeby jakoś wrócić do spraw związanych z naszym samorządem, z okazji 15-lecia utworzenia Samorządu Zawodowego Inżynierów Budownictwa, które przypada w bieżącym roku, zorganizowaliśmy konferencję *Etyka i odpowiedzialność zawodowa inżynierów budownictwa fundamentem zaufania społecznego*, bo tak to jest, proszę państwa, że bez odpowiedniego poziomu etycznego żaden z przedstawicieli samorządu zawodowego nie będzie mógł odpowiednio pełnić tej funkcji. Chciałbym w dniu dzisiejszym przekazać te materiały na ręce pana marszałka – zarówno raport dotyczący analizy programu wyższych uczelni, jak i wnioski z konferencji na temat etyki i odpowiedzialności zawodowej inżynierów budownictwa, jako rzecz bardzo, bardzo istotną. Żebyśmy nie znaleźli się w takiej sytuacji, że później będzie się zarzucać, że nastąpiły takie czy inne katastrofy przez brak odpowiedniego wyegzekwowania powinności ze strony samorządów. Samorzady mogą i powinny egzekwować te powinności na miarę możliwości, które są im dane. A są dane stosunkowo niewielkie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński

Zanim poproszę o zabranie głosu następną osobę, to przywitam ministra infrastruktury pana Tomasza Żuchowskiego, który do nas dołączył. Dziękuję.

O głos w dyskusji poproszę panią Agnieszkę Gajewską, prezes Krajowej Izby Biegłych Rewidentów.

Agnieszka Gajewska*

Chciałam pokrótce przedstawić samorząd biegłych rewidentów jako, po deregulacji zawodu księgowego, zawód zaufania publicznego, który dzisiaj stoi na straży bezpieczeństwa finansów każdego obywatela. Jeżeli popatrzymy przez pryzmat tego, że każdy z nas posiada oszczędności w bankach, że ubezpieczamy się w firmach ubezpieczeniowych, o których dzisiaj tu była mowa, to przecież wszystkie te przedsiębiorstwa, ale i przedsiębiorstwa sektora finansów publicznych i przedsiębiorstwa, które są notowane na giełdzie papierów wartościowych oraz rynkach alternatywnych, i wiele innych dużych przedsiębiorstw jest badanych przez biegłych rewidentów. Badaniem sprawozdań bądź innymi usługami wykonywanymi przez biegłych rewidentów gwarantują oni, iż te sprawozdania finansowe, a tym samym nasze finanse są bezpieczne.

Dlatego też Krajowa Izba Biegłych Rewidentów dzisiaj stoi w przededniu podpisania przez prezydenta ustawy – mam nadzieję, że jeszcze dzisiaj prezydent nie wykonał tego podpisu, bo już musiałabym powiedzieć, że inaczej się nazywamy – z mocy której Krajowa Izba Biegłych Rewidentów zmieni swoją nazwę na Polską Izbę Biegłych Rewidentów. A samorząd ten dzisiaj obchodzi 25-lecie istnienia. Zrzesza biegłych rewidentów.

Naszą misją jest dbanie właśnie o wiarygodność informacji finansowej. Bezpieczeństwo obrotu gospodarczego jest dla nas na pierwszym miejscu. Zapewniamy świadczenia dla członków naszego samorządu, zapewniamy, że wykonywane przez nas usługi są najwyższej jakości dzięki temu, iż sprawujemy wewnętrzny samorządowy nadzór nad wykonywaniem zawodu biegłego rewidenta. Niestety nasz nadzór, nasza samorządność jest dość mocno ograniczana przez coraz to nowe i coraz szersze uprawnienia Komisji Nadzoru Audytowego przy Ministerstwie Finansów, dlatego że wszystkie nasze uchwały podlegają zatwierdzeniu przez komisję, ale również mogą być przez nią zaskarżane i odrzucane. *De facto* Komisja Nadzoru Audytowego za chwilę, już pod nową ustawą będzie również przeprowadzała kontrole badań wykonywanych w jednostkach zaufania publicznego. Tak że ten nadzór sprawowany przez samorząd zostanie znacznie ograniczony.

Dodatkowo też chciałabym tu zwrócić uwagę, że osoby, które będą kontrolerami z ramienia Komisji Nadzoru Audytowego, nie muszą być biegłymi rewidentami, a będą kontrolowały czynności rewizji. W związku z tym szerokie spektrum osób będzie tutaj nadzorowało. Pytanie, jak w takim razie będziemy mogli jako samorząd w stu procentach odpowiadać za jakość i kontrole nad

*Agnieszka Gajewska – prezes Krajowej Izby Biegłych Rewidentów

wykonywanymi przez nas czynnościami, które służą szerokiemu gronu interesariuszy, dlatego że, tak jak wspomniałam, tak naprawdę to każdy obywatel jest interesariuszem i odbiorcą naszych usług. Biegły rewident to przecież nie tylko badanie sprawozdania finansowego, to ekspert, który łączy różne dziedziny finansowe. Obecnie, jak już dzisiaj zostało wspomniane, nastąpiła deregulacja zawodów, między innymi deregulacja zawodu księgowego, tak więc często nie wiemy, w jakie ręce trafia prowadzenie ksiąg rachunkowych. Tu wcześniej pani profesor mówiła o księgach podatkowych, ale przecież podstawą prowadzenia ksiąg podatkowych są księgi rachunkowe, które badają biegli rewidentzi. Bez prawidłowych, okresowo badanych ksiąg trudno mówić o bezpieczeństwie obrotu gospodarczego, a coraz częściej – tu popieram w całej rozciągłości panią profesor – spotykamy się właśnie z bardzo licznymi nieprawidłowościami, które ostatecznie również wpływają na mniejsze przychody Skarbu Państwa i na upadek firm, narażają naszych obywateli na utratę często mozolnie gromadzonych środków pieniężnych.

Z jakimi jeszcze bolączkami się borykamy? To jest kwestia odpowiednich świadczeń, usług, które świadczymy. Te usługi są nam w pewnym stopniu ograniczane. Jeżeli mowa o jednostkach zaufania publicznego, oczywiście my badamy sprawozdania i świadczymy swoje usługi na podstawie kodeksu etyki, jesteśmy również objęci, tu już wspomnianą w ramach etyki, tajemnicą zawodową, a ogranicza nam się możliwość swobodnego wyboru usług, które świadczymy, co właśnie jest zapisane we wspomnianej ustawie.

Chciałabym też zwrócić uwagę na kwestię zamówień publicznych. Już dzisiaj była też o tym mowa. Niestety, jeżeli chodzi o wybór biegłego rewidenta do badania sprawozdania finansowego jednostek sektora publicznego, króluje ustawa o zamówieniach publicznych. No to mam pytanie. Czy można wykonać perfekcyjnie, sumiennie superusługę, jeżeli głównym elementem oceny jest cena a nie jakość, a nie wspomniany profesjonalizm wykonującego tę usługę? Czy tak powinno być? To pytanie retoryczne.

Proszę państwa, kolejna kwestia – nadzoru, może też do rozpatrzenia. W jednostkach zainteresowania publicznego będzie obowiązek, w części już jest, powoływania komitetów audytu. Niestety ten obowiązek nie dotyczy jednostek sektora finansów publicznych, być może organów nadzorczych nie wszystkich spółek Skarbu Państwa. Pytanie, czy dzisiejsze rady nadzorcze, które nie posiadają interdyscyplinarnego eksperta, jakim jest biegły rewident, są w stanie rzeczywiście w rzetelny sposób, z pełną świadomością wybrać biegłego rewidenta do badania sprawozdania finansowego, ale również, proszę państwa, z ustawy o rachunkowości od tego roku wynika, że rada nadzorcza nie tylko odpowiada za sporządzenie sprawozdania finansowego, ale również

za stworzenie warunków, aby to sprawozdanie finansowe zostało sporządzone zgodnie z mającymi zastosowanie przepisami prawa. Wobec tego obecnie to na wszystkich radach nadzorczych spoczywa bardzo duża odpowiedzialność. Naszym zdaniem być może należałoby to przemysleć.

Kolejne zagadnienie do przemyślenia. Nasza opinia z badania sprawozdania finansowego, opinia biegłego rewidenta, która za chwilę będzie się nazywać sprawozdaniem biegłego rewidenta, nie jest żadnym dokumentem urzędowym. Wydaje nam się, że gdyby takim dokumentem była, zwiększyłoby to znaczenie naszej rewizji finansowej i wzmocniłoby bezpieczeństwo obrotu gospodarczego, ujednoliciłoby znaczenie tego sprawozdania pod względem prawnym. To sprawozdanie miałoby jednakową wagę z innymi dokumentami, a w szczególności dla kontrahentów, kredytodawców, akcjonariuszy spółek i tak dalej. Być może wtedy znaczenie rewizji finansowej, jak wspomniałam, tak ważnej w obrocie gospodarczym i dla nas wszystkich, dla wszystkich obywateli, byłoby bardziej powszechne i niewątpliwie wpłynęłoby na bezpieczeństwo obrotu gospodarczego.

Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na jedną rzecz, mianowicie prawo reprezentowania przedsiębiorców przed sądami. My takiego prawa nie mamy, wiele zawodów, w tym doradcy podatkowi, takie prawo mają, a przecież my bardzo często w tym postępowaniu bierzemy udział, bo sporządzamy chociażby opinie w świetle kodeksu spółek handlowych. Wydawałoby się, że wielu przedsiębiorców oczekiwałoby, abyśmy byli ich pełnomocnikami, pełnomocnikami strony w postępowaniu przed sądem powszechnym oraz sądami administracyjnymi w sprawach gospodarczych oraz w sprawach, w których przedmiotem są dochody lub wydatki, na przykład sektora finansów publicznych w rozumieniu ustawy o finansach publicznych, ale także w zakresie sądowej kontroli decyzji, postanowień i innych aktów administracyjnych.

Dzisiaj mówiliśmy tu również o kwestii finansowego uregulowania zawodu. Skoro mówimy również o opiniach w świetle postępowania sądowego, to myślę, że należałoby również być bardziej otwartym na uregulowanie dotyczące wynagrodzenia biegłych rewidentów, którzy biorą udział w postępowaniach sądowych zleconych przez nasze sądy.

Już ostatnia kwestia, która budzi nasze wątpliwości. Mianowicie wraz z nową ustawą część opłat, które wnoszą biegli rewidentzi (będziemy chyba jedynym zawodem, który będzie wносił opłaty z tytułu nadzoru do budżetu państwa), czyli opłata za nasz nadzór, za sprawowanie nadzoru publicznego będzie stanowiła dochód budżetu państwa. Naszym zdaniem należałoby zwrócić uwagę, czy aby przypadkiem nie jest to niezgodne z art. 2 Konstytucji, zasadą proporcjonalności. Czy rzeczywiście finansowanie realizacji zadań nadzoru pu-

blicznego powinno być stałe, pewne i odpowiednie oraz powinno zapewniać niezależność organu nadzoru od podmiotów nadzorowanych?

Naszym zdaniem następuje nadmierna ingerencja w samorządność naszego samorządu zawodowego, między innymi przez to, że pozbawia się nas dużej części środków właśnie z tytułu nadzoru. Pytanie, jak w ogóle będzie dalej wyglądał nasz samorząd bez tych środków. Czy będziemy mogli w sposób skuteczny realizować zadania przypisane naszemu samorządowi na podstawie wspomnianego dzisiaj art. 17 Konstytucji? Naszym zdaniem narusza to zasadę równości wobec prawa, czyli art. 32 Konstytucji. W przypadku innych samorządów zawodów zaufania publicznego nie pozbawiono ich możliwości dysponowania zgromadzonymi środkami publicznymi. Mają możliwość, co też dzisiaj tu słyszeliśmy, realizować bardzo wiele zadań. Nie nałożono na nie obowiązku przekazywania środków na finansowanie, co podkreślam, zadań nadzoru publicznego, który będzie sprawowany wobec biegłych rewidentów. Nasz samorząd do tej pory naszym zdaniem skutecznie (nie mieliśmy większych afer) sprawował ten nadzór przez wiele lat. Dlaczego teraz tego nadzoru nas się pozbawia wraz z wypływem środków?

Dodatkowo chciałam podkreślić, że biegli rewidentzi dzisiaj to 6 tysięcy 997 osób, ale jeszcze całkiem niedawno, kilka miesięcy temu było nas prawie 7,5 tysiąca. To coś mówi. To mówi o tym, że ten zawód rzeczywiście się zmienia. Mam nadzieję, a jeszcze kilka lat pracy przede mną, i uważam, że ten zawód wykonuję z misją i powołaniem, że nie czeka nas los niestety wspomnianych tutaj kolegów. To wszystko, co chciałam powiedzieć. Dziękuję państwu za uwagę.

Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński

Dziękuję pani.

Następnym mówcą będzie pan Andrzej Orliński, wicedziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie. Proszę bardzo.

Andrzej Orliński*

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Panowie Parlamentarzyści! Szanowny Panie Prezesie! Przewodniczący naszego dzisiejszego zgromadzenia! Szanowni Państwo!

*Andrzej Orliński – wicedziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie

Chciałem powiedzieć dosłownie kilka słów, moje wystąpienie będzie krótkie, ponieważ bardzo dużo rzeczy zostało tutaj poruszonych i nie chciałbym ich powtarzać, a one odnoszą się do różnych zawodów zaufania publicznego, nie tylko tych, których przedstawiciele wypowiadali swoje zdanie na dany temat.

Po pierwsze nasze forum, tak to oceniam, jest organizacją chyba najbardziej wrażliwej części społeczeństwa, ponieważ to jest to, co kiedyś nazywano inteligencją, *crème de la crème* społeczeństwa. W tej chwili przestało się w ogóle używać określenia „inteligencja”. Co to są wolne zawody? To takie, które są niezależne od władzy publicznej, krótko mówiąc.

Druga rzecz to jest to, że było mi bardzo miło słuchać, jak pan przewodniczący witał kolejne fora różnych naszych kolegów, rozwoju terytorialnego samorządności. Wydaje mi się, że w obecnej sytuacji siły polityczne powinny zwrócić na to uwagę, ponieważ ilość zaczyna przechodzić w jakość. Jeżeli my zgłaszamy pewne postulaty, to mogą one się okazać później ważne w trakcie wyborów, mogą po prostu mieć odzwierciedlenie na karcie wyborczej. Zawsze podkreślam, że dopóki mamy jeszcze możliwość działania za pomocą karty wyborczej, to sytuacja może zostać zupełnie odwrócona, co zresztą ostatnio się stało. Tak więc również ta kwestia jest, moim zdaniem, bardzo istotna.

Chciałem podzielić się refleksjami na temat naszego samorządu. Zawód adwokata to najstarszy zawód zaufania publicznego, w ogóle adwokatura to najstarszy samorząd zawodowy. W przyszłym roku będzie 100 lat od wydania dekretu naczelnika państwa o statucie tymczasowej palestry polskiej, w którym to od razu było powiedziane, że zawód adwokata i społeczność adwokatów organizuje się na zasadach samorządu. Tak więc od razu wiedziano, w jaki sposób to należy zorganizować i jaką wagę ma tego rodzaju organizacja.

Jeżeli ktoś zapozna się z *Historią Adwokatury*, ja może na jakieś następne spotkanie postaram się przynieść większą liczbę egzemplarzy, to zobaczy, jak wyglądała adwokatura pod zaborami, jak wyglądała w zależności od zaboru. Myśmy przyjęli model trochę austriacki, który był związany z tym, że po prostu w tym państwie była duża liczba nacji, trzeba było pogodzić różne zdania, w związku z czym były tam stosowane rozwiązania stosunkowo najbardziej demokratyczne. W zaborze pruskim nie było mowy o działaniu jakiegokolwiek samorządu. Zatem nasze spotkanie ma również ogromny walor – że tak powiem – ideowy.

Nie będę tutaj poruszał kwestii z teorii państwa i prawa na temat w rodzaju tego, co było najpierw: kura czy jajko, lub też jeszcze na inne, czy też samorządność to jest prawo naturalne, czy też prawo nadane przez państwo, bo to jest zagadnienie, które się ciągnie przez całe lata historii w ogóle państwa i prawa. Zostawmy to doktrynie i naukowcom.

Ważna jest inna kwestia. Pozwolę sobie wrócić do tytułu naszego spotkania: *Samorząd zawodowy gwarantem bezpieczeństwa jednostki*. Jeżeli spojrzymy na to z punktu widzenia jednostki, to jakie może mieć ona gwarancje bezpieczeństwa ze strony samorządu. Wydaje mi się, że z tego, co żeśmy tutaj usłyszeli od przedstawicieli poszczególnych zawodów zaufania publicznego, to chyba wyraźnie wynika, że to bezpieczeństwo jednostki jest gwarantowane właśnie przez samorząd, samorząd zawodowy niezależny przede wszystkim od działalności aparatu państwowego, niezależny od nadania, niezależnie od tego, czy samorząd jest szeroki, czy też bardziej okrojony.

Proszę państwa, pozwolę sobie podać dwa przykłady związane z kwestią właśnie tejże samorządności i ochrony, ażebyście wiedzieli o tym, w jakich warunkach pracujemy, z czym się zderzamy. Pani przewodnicząca Krajowej Rady Doradców podatkowych mówiła o przesłuchaniu doradców podatkowych w charakterze świadków, mimo że obowiązuje ich ochrona tajemnicy. Coraz więcej adwokatów jest wzywanych przez organy ścigania, i to w sposób czasami dosyć brutalny, celem przesłuchania w charakterze świadka właśnie wtedy, kiedy dotyczy to tajemnicy adwokackiej, ale, co więcej, mamy przypadki, że organy ścigania wzywają adwokatów celem przesłuchania ich wtedy, kiedy byli obrońcami, czyli w wypadku tajemnicy obrończej – bezwzględnie obowiązującej. To jest sytuacja, o której chciałbym, aby panowie parlamentarzyści – jeżeli będą dyskutowali – wiedzieli, bo jest ona, moim zdaniem, daleko idącym nadużyciem w celu ominięcia, krótko mówiąc, procedury zbierania materiału dowodowego, po to, by zdobyć go w inny sposób aniżeli w ten, w który powinien być zbierany. W takiej sytuacji tylko i wyłącznie właśnie samorząd, nasze stanowisko, gwarantuje każdemu adwokatowi uczestnictwo w tych czynnościach przedstawicieli rady adwokackiej lub w ogóle samorządu adwokackiego. Chronią to też bezwzględne uchwały Naczelnej Rady Adwokackiej nakazujące pod rygorem wykluczenia z zawodu po prostu przestrzeganie tajemnicy adwokackiej.

Proszę sobie wyobrazić, Panie Marszałku, że pan idzie do adwokata, powierza mu jakieś swoje interesy czy sprawę, czy swoje tajemnice i teraz tegoż adwokata przesłuchują, co pan mu powiedział. Jest to sytuacja dosyć paradoksalna. Tajemnica adwokacka nie jest dla adwokata, bo ja mogę pójść i powiedzieć, co usłyszałem. Tajemnica adwokacka jest dla obywatela, dla jednostki.

Druga sytuacja, która jest bulwersująca – mianowicie to, że nie możemy się doczekać rozstrzygnięcia kwestii udziału obrońcy lub też pełnomocnika w sytuacji zatrzymania. Nie dalej jak wczoraj został zatrzymany obywatel, interwencja była skierowana do mojej osoby, w taki sposób, że podjechano pod jego miejsce pracy, pokazano mu dokumenty uprawniające do zatrzymania, wsadzono

go do samochodu i zawieziono nie wiadomo gdzie. Pierwsze skojarzenia, nie chcę mówić, jakie się nasuwają w takiej sytuacji, kiedy człowiek znika i trzeba szukać, kto go zatrzymał, a – o ile dobrze pamiętam – instytucji uprawnionych do zatrzymywania w Polsce jest około trzynastu. W związku z tym, gdzie szukać, jak, w jaki sposób, skoro on nie ma prawa do przekazywania danych dotyczących swojej sytuacji lub też poinformowania przez organy zatrzymujące osób, które on by wskazał, że zostaje zatrzymany. To są pryncypia, to są imponderabilia praworządności. Tego nie ma i nie można się tego doprosić.

Nie chcę tutaj nic mówić o taktyce postępowania organów ścigania, bo taktykę prowadzenia śledztwa dobrze znam i w związku z tym wiem, co to znaczy, jak człowieka w taki sposób stawiają przed osobą, która prowadzi dochodzenia. Co innego, kiedy się wzywa osobę normalnym wezwaniem celem stawienia w określonym czasie. Tym bardziej, że w przywołanym przykładzie zatrzymania – jak ustalono – dotyczyło ono ewentualnego czynu sprzed piętnastu lat.

To są sytuacje, w których tylko samorząd może prawidłowo działać na rzecz jednostki, ponieważ żaden inny organ państwowy po prostu nie jest w stanie tego zrobić, żadna instytucja nie jest w stanie tak działać. Dlatego samorząd musi być niezależny od organizacji państwowych w taki sposób, ażeby mógł działać absolutnie niezależnie.

Następna kwestia, którą na koniec chciałbym bardzo podkreślić – to są tylko moje refleksje – bierze się z szerszej tezy, która tu była stawiana w określonych sprawach.

Już nie mówię, że bronimy zawsze architektów, myśmy bronili nawet w sprawie dotyczącej smogu w Warszawie. Ktoś się może śmiać. Dlaczego adwokaci bronią w sprawie smogu w Warszawie? Ano właśnie dlatego, że to dotyczy jednostki, po prostu to dotyczy jednostki w ten sposób, że ją truje i obniża jakość życia. Broniliśmy urbanistów, co jest w ogóle szaleństwem, żeby ich bronić. Ciborowski był wynoszony na piedestały w ONZ-cie jako czołowy urbanista miejski, a myśmy to zlikwidowali. Polak mądry po szkodzie, wtedy, kiedy okolice Pałacu Kultury i Nauki będą zabudowane nie tylko niskimi, ale i wysokimi budynkami. W ogóle nie wiem, jak to będzie, jak będzie można się poruszać po tym i po innych miastach.

W związku z tym chciałbym jeszcze powiedzieć tylko o konieczności współpracy pomiędzy organami państwowymi i politycznymi a właśnie takimi instytucjami jak nasza, ponieważ my dobrze wiemy, co w trawie piszczy i co jest istotne dla danych rozstrzygnięć. Nie może być takiej sytuacji – nie będę tutaj porównywał tego do jakiegoś dawnego reżimu – że ktoś wszystko wie lepiej, wie, jak coś rozstrzygnąć i tak dalej. Chodzi o to, że jak coś jest uzgodnione,

jest bardziej trwałe i dłużej może funkcjonować i po prostu wszyscy są z tego zadowoleni.

Chciałbym jeszcze, jeżeli doczekamy w przyszłym roku setnej rocznicy samorządu adwokackiego, zaprosić na piknik zawodów zaufania publicznego, który ma być, o ile dobrze pamiętam, organizowany właśnie przez adwokatów.

Serdecznie dziękuję za poświęcenie mi czasu. Dziękuję.

Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński

Dziękuję Panu.

Proszę o zabranie głosu panią Mariolę Łodzińską, wiceprezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych.

Mariola Łodzińska*

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Myszę, że problemy, z którymi boryka się samorząd pielęgniarek i położnych, wkrótce będą dotyczyć wszystkich państwa tu na sali, całego społeczeństwa. I to już w bardzo niedługim czasie. Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych zaktualizowała raport o stanie pielęgniarstwa i położnictwa w Polsce na dzień 31 grudnia 2016 r. – jest on dramatyczny.

Co mogę powiedzieć? Dzisiaj zadzwoniła do mnie pani redaktor w związku z wejściem w życie od października nowej ustawy emerytalnej. Zwróciła się zapytaniem, ile osób – pielęgniarek i położnych – nabędzie praw emerytalnych w październiku. Jest to może niewielka liczba osób, to jest 1700 pielęgniarek i 7 położnych, ale w najbliższym czasie 42 000 pielęgniarek i położnych nabędzie praw emerytalnych, a w kolejnych trzech latach – 46 000. Prawie 90 000 pielęgniarek odejdzie w ciągu sześciu lat. Rocznie do zawodu wchodzi 3500 pielęgniarek i położnych, czyli z 5000 tysięcy, które kształcą się rocznie, tylko 3500 przychodzi do okręgowych izb po prawo wykonywania zawodu. Jedynie 1600–1700 rocznie uzyskuje pracę w wykonywanym zawodzie. Co się dzieje z pozostałymi? To są młode pielęgniarki, które albo świetnie znają języki i wyjeżdżają za granicę, albo niestety rezygnują z oferty pracy za najniższe wynagrodzenie i szukają zatrudnienia w innym zawodzie. To jest problem, który dotyczy nas wszystkich.

Bardzo dobrze się stało, że Ministerstwo Zdrowia zauważyło ten raport. 27 marca odbyła się debata na temat stanu pielęgniarstwa i położnictwa w Pol-

*Mariola Łodzińska – wiceprezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych

sce. W efekcie tego powstał zespół, który będzie opracowywał strategię dla polskiego pielęgniarstwa i położnictwa na najbliższe lata, a także politykę długoterminową. Do października ma zostać wypracowana strategia i to od rządu będzie zależało, również właśnie od państwa – Sejmu, Senatu, w jaki sposób zostanie to wdrożone i zrealizowane. Jest to naprawdę dramatyczny moment. Sięgnęliśmy dna. Ten stan, o którym od bardzo, bardzo dawna informowaliśmy, to jest skutek wieloletnich zaniedbań rządów.

Dobrze się stało, że pani premier zauważyła potrzeby pielęgniarstwa i powołała w randze wiceministra zdrowia pielęgniarkę. Z całym szacunkiem dla kolegów lekarzy, ponieważ współpracuje nam się bardzo dobrze, jednak nikt tak dobrze nie zrozumie problemów pielęgniarstwa jak pielęgniarka. W związku z tym na pewno ukłon w stronę tego rządu, że dostrzegł tę potrzebę i powołał pielęgniarkę w randze wiceministra.

Oprócz problemów kadrowych, z którymi się borykamy, są jeszcze kwestie norm zatrudnienia. Jesteście państwo pacjentami szpitali. Media co jakiś czas donoszą o przewinieniach pielęgniarek, zdarzeniach niepożądanych. Nikt nie pokusi się o dokonanie analizy, ile pielęgniarek było na dyżurze. Czasami są to dwie pielęgniarki, czasami jest jedna i jedna musi się opiekować czterdziestoma lub pięćdziesięcioma pacjentami – mamy takie doniesienia. To są dane, które przysyłają nam koleżanki ze szpitali, z domów pomocy społecznej, z zakładów opiekuńczo-leczniczych. Naprawdę jest to dramatyczny moment.

Ponadto sami państwo też dostrzegacie, o czym powiedział pan prezes Andrzej Sawoni, że średnia wieku pielęgniarek to jest 50,7, czyli 51 lat. Młodość naprawdę jest jak na lekarstwo, generalnie średnia wieku wynosi 50 plus. W podstawowej opiece zdrowotnej ten wskaźnik jest jeszcze wyższy.

W związku z tym naprawdę to jest ostatni moment, żeby coś zmienić. Mamy tylko nadzieję, i tu apeluję do pana marszałka i do opcji rządzącej, że jeżeli ten zespół wypracuje strategię, to ja tylko proszę, żebyście państwo naprawdę pochylili się z należytą starannością nad tymi problemami i starali się zrealizować i wdrożyć wypracowane rozwiązania. Rozumiem problemy wszystkich samorządów, ale tutaj naprawdę, tak jak powiedział pan Sawoni, bezpośrednia opieka pielęgnacyjna nad pacjentem spoczywa na pielęgniarkach i położnych. Po prostu tego oczekujemy.

Przy okazji chciałabym jeszcze powiedzieć, że olbrzymim problemem jest dla nas też kształcenie podyplomowe. Nakłada się na nas obowiązek podnoszenia i aktualizowania wiedzy medycznej. My to naprawdę nieustannie robimy poprzez kursy, szkolenia, bezpłatne konferencje. Natomiast borykamy się z takim problemem, że pielęgniarki odprowadzają składki na rzecz samorządu, które są opodatkowane, a z kolei gdy korzystają z kursu, konferencji lub szkolenia, to

my jako samorząd to refundujemy i musimy wystawiać im PIT-y, czyli po raz drugi mamy do czynienia z opodatkowaniem. I to jest kolejna sprawa, którą należałoby rozwiązać. Jedyne rozwiązanie gwarantującym jakość kształcenia jest fakt, że należałoby zawęzić jednostki szkolące tylko do samorządów i akademii medycznych, ponieważ rosną jak grzyby po deszczu podmioty kształcące pielęgniarki i położne. Szkolenia odbywają się nawet w salach katechetycznych. W związku z tym chcielibyśmy też zawęzić te podmioty do takich, które naprawdę będą starały się prowadzić zajęcia na bardzo dobrym poziomie, będą zapewniały wysoką jakość kształcenia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński

Dziękuję pani.

Teraz mówcą będzie pan Paweł Gintowt, przewodniczący Rady Izby Komorniczej w Warszawie. Proszę.

Paweł Gintowt*

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Chciałem bardzo serdecznie podziękować za możliwość udziału w tym spotkaniu. Jest to dla mnie ogromna satysfakcja jako dla przedstawiciela samorządu zawodu, który na pewno wzbudza różnego rodzaju emocje i budzi kontrowersje. Jesteśmy samorządem młodym, choć zawód komornika funkcjonuje od bardzo wielu lat. To jest zawód, który jest niezwykle potrzebny, niezwykle trudny, a polega przede wszystkim na realizowaniu przymusowym orzeczeń sądowych, w których sądy zasądzą na rzecz zazwyczaj wierzyciela jakąś należność, którą trzeba później często w przymusowy sposób egzekwować.

Samorząd powstał w 1997 roku w związku z wejściem w życie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, wtedy też staliśmy się zawodem zaufania publicznego, zaczęliśmy być funkcjonariuszami publicznymi, którzy wykonują zawód na własny rachunek, bez finansowania ze strony państwa, mając powierzone uprawnienia władcze do przymusowych środków mających na celu wyegzekwowanie wyroku sądowego. Jak powiedziałem, w tej chwili jesteśmy właściwie najmłodszym samorządem. Wszyscy komornicy piastujący swoje funkcje są jego członkami, jesteśmy skupieni w izbach komorniczych, których jest obecnie 11, zrzeszają one komorników działających na obszarze właściwości danego sądu apelacyjnego. Nasza izba jest członkiem Mazowiec-

*Paweł Gintowt – przewodniczący Rady Izby Komorniczej w Warszawie

kiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, zrzesza obecnie 195 komorników sądowych, więc jesteśmy też bardzo niewielką korporacją.

W ciągu tych 20 lat istnienia wykonaliśmy olbrzymią pracę, właśnie realizując zadania wynikające z art. 17 Konstytucji, sprawując pieczę nad prawidłowym wykonywaniem obowiązków przez osoby wykonujące ten trudny zawód.

Być może czasem słyszycie państwo o pewnych zdarzeniach, które są związane z naszą profesją. Oczywiście mamy świadomość tego, że przy wykonywaniu tej pracy mogą zdarzyć się i zdarzają się nieprawidłowe postępowania naszych kolegów. Staramy się takie czyny piętnować, karać, a nawet osoby, które postępują w sposób rażący, usuwać z zawodu. Piecza ta wykonywana jest również przez częste wizytacje, które kończą się zaleceniami.

Jako samorząd utrzymujemy kontakty z innymi samorządami zawodów prawniczych i innych zawodów zaufania publicznego. Mamy jednak świadomość, iż nasza praca nie zawsze znajduje uznanie i często nie jest brane pod uwagę zdanie naszego samorządu, chociaż ma on możliwość kompetentnego wypowiedzania się w sprawach z zakresu funkcjonowania i organizacji pracy komorników sądowych i ich samorządu.

Wielokrotnie w ramach kontaktu z organami nadzorującymi pracę samorządu komorniczego zwracaliśmy uwagę na konieczność zmian ustawowych, aby praca komornika i samorządu miała lepsze podstawy do wykonywania nałożonych na nas obowiązków.

Tutaj mała dygresja dotycząca tytułu naszego spotkania. Myślę, że żeby samorząd zawodowy mógł być faktycznie gwarantem bezpieczeństwa jednostki, musi być samorządem silnym, dobrze zorganizowanym, mającym dobre podstawy prawne, mającym dobre zasady finansowania i jasno określone reguły funkcjonowania.

Tak się jednak ostatnio dzieje zwłaszcza z samorządem komorniczym – choć dotyczy to również innych samorządów – że pomimo tego, iż w ciągu ostatnich lat stał się samorządem dość silnym i sprawnym, jego rola zaczyna być coraz mniej doceniana, a w najbliższym czasie, myślę, że może zostać w ogóle unicestwiona. Dzieje się to w związku z projektem ustawy o komornikach sądowych, który po 20 latach obowiązywania dotychczasowej regulacji kilka dni temu wpłynął do Sejmu. Prace nad tym aktem trwały ponad rok. Jego częścią są między innymi również przepisy opisujące funkcjonowanie samorządu komorniczego. Pominięcie w pracach nad tym doniosłym dla środowiska dokumentem, na podstawie którego ma być wykonywany trudny zawód komornika oraz który określa działanie jego samorządu, może stanowić nawet naruszenie art. 17 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który gwarantuje samorządowi kompetencje w zakresie reprezentacji środowiska zawodowego

także w procesach legislacyjnych dotyczących tego środowiska. Potraktowanie samorządu wyłącznie jako podmiotu konsultacyjnego wydaje się być w tym wypadku niewystarczające. Uważamy, że reprezentanci samorządu powinni brać czynny udział w pracach legislacyjnych już na etapie tworzenia przepisów.

W związku z tym, mając na względzie fakt, iż ustawa o komornikach sądowych w ramach procesu legislacyjnego trafi również pod obrady Wysokiego Senatu, w tym miejscu pragnę zwrócić się z apelem do pana marszałka o szczególne zainteresowanie się regulacjami zawartymi w projekcie ustawy o komornikach sądowych dotyczącymi chociażby samorządu komorniczego. Zmiany, które w tej ustawie są przewidywane, mogą spowodować, że w ciągu najbliższych kilku, kilkunastu miesięcy z zawodu odejdzie ponad 60% osób go wykonujących. Te dane oczywiście mogą budzić zdziwienie i trwogę. To są dane niezależnej firmy audytorskiej PwC, która na nasze zlecenie przeprowadziła ankiety, badając organizację i finansowanie poszczególnych kancelarii komorniczych, i która przewidziała, że po wejściu w życie przepisów, które są w tej chwili projektowane, tak jak powiedziałem, 60% kancelarii z powodów ekonomicznych nie wytrzyma zmian.

W związku z tym chciałbym zwrócić uwagę na to, że przepisy dotyczące samorządu komorniczego nie zostały należycie umotywowane. Nie bardzo wiadomo, jaki cel przyświeca autorom, że powielają błędy poprzedników, nie umieszczając w ustawie przepisów zawierających katalog zadań, do realizacji których samorząd komorniczy jest powołany.

Te ułomności, a także zdecydowane zmiany organizacyjne w pracach samorządu komorniczego, takie jak przyznanie członkostwa w samorządzie komorników asesorom wykonującym niektóre czynności, które zleca komornik – ich pracodawca, powoduje, że samorząd ten będzie zrzeszał osoby niewykonujące zawodu zaufania publicznego.

Te wszystkie rozwiązania, a także wspomniany wcześniej tryb prac nad rozwiązaniami dotyczącymi sfery działania zawodu zaufania publicznego, budzą nasze zaniepokojenie i powodują obawę o stosunek projektodawców do roli samorządu zawodu zaufania publicznego, którym niewątpliwie jest zawód komornika sądowego, jako istotnego elementu ustroju Rzeczypospolitej Polskiej mającego podstawę w jej Konstytucji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński

Dziękuję.

Kolejnym mówcą jest pan Bogusław Grabowski, prezes Krajowej Izby Diagnostów Laboratoryjnych. Proszę bardzo.

Bogusław Grabowski*

Szanowni Państwo!

Reprezentuję Krajową Izbę Diagnostów Laboratoryjnych, zawód stosunkowo nowy, bo ustawa funkcjonuje od 2001 roku, a w tym roku obchodzimy czterdziestolecie powstania oddziału diagnostyki i analityki medycznej przy oddziałach farmaceutycznych, czyli mamy już prawie dwa pokolenia diagnostów laboratoryjnych.

Z przyjemnością słuchałem moich przedmówców, którzy przedstawili funkcjonowanie w trzech ważnych obszarach, czyli obszarze prawnym, obszarze środowiskowym i obszarze medycznym. Ja reprezentuję zawód medyczny i my również borykamy się z podobnymi problemami, co państwo, a szczególnie takim istotnym problemem dla nas jest kształcenie. Już aktualne regulacje prawne zawierają zbyt obszerny katalog osób uprawnionych do wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego, umożliwiając osobom niedysponującym wykształceniem medycznym uzyskanie prawa wykonywania zawodu. W świetle obowiązujących przepisów należy stwierdzić, że kierunek: analityka medyczna, medycyna laboratoryjna jest jedynym prawidłowo przygotowującym do wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego opartym na standardach kształcenia.

Każdy z państwa miał na pewno wynik badania laboratoryjnego, bo nie wyobrażam sobie takiej osoby, która nie korzystałaby z usług laboratorium. Dlatego postulujemy wprowadzenie zmian w obszarze kształcenia diagnostów laboratoryjnych, który zapewni dostęp do zawodu diagnosty tylko absolwentom studiów medycznych na kierunku: analityka medyczna, medycyna laboratoryjna. Postulujemy także wprowadzenie regulacji mających na celu zagwarantowanie tego, aby medyczne laboratorium diagnostyczne stanowiło obligatoryjnie jednostkę organizacyjną podmiotu leczniczego wykonującego działalność leczniczą w rodzaju leczenie szpitalne.

Proszę państwa, wykonujemy zadania publiczne, a Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych nie otrzymuje wsparcia finansowego z budżetu państwa, w odróżnieniu do innych samorządów zawodowych. Jednocześnie chciałbym zwrócić uwagę, że jest to pewnie związane też z przysyłaniem dokumentów prawnych, mianowicie są one przysyłane do Krajowej Izby w trybie konsultacji publicznej – już tutaj wielokrotnie było to poruszane – a nie w trybie opiniodawania. Zresztą uwagi, które do aktów prawnych przesyłamy z Krajowej Izby, zazwyczaj nie są brane pod uwagę.

*Bogusław Grabowski – prezes Krajowej Izby Diagnostów Laboratoryjnych

Chciałbym także podkreślić, że samorząd zawodowy działa również *pro publico bono*, jak tutaj też podkreślaliście państwo w waszych wypowiedziach. Między innymi prowadzimy działania prozdrowotne i badania profilaktyczne w zakresie chorób metabolicznych, na przykład badania stężenia glukozy we krwi. W przypadku cukrzycy wykrywamy ją u mnóstwa osób, które nawet nie wiedzą, że na nią chorują. Prowadzimy także badania w kierunku zakażenia wirusowym zapaleniem wątroby typu C – w Polsce jest duża grupa nosicieli, którzy nie wiedzą o tym, że mają takie schorzenie.

Proszę państwa, chciałbym na tym zakończyć swoją wypowiedź. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński

Dziękuję.

Kolejny do dyskusji zgłosił się pan Jarosław Szymański, przewodniczący Łódzkiego Porozumienia Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego.

Jarosław Szymański*

Panie Marszałku! Państwo Senatorowie! Szanowni Państwo!

Bardzo dziękuję za umożliwienie zabrania głosu.

Ja bardzo krótko. Po znakomitym wystąpieniu pana przewodniczącego Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego i po wysłuchaniu głosów w dyskusji chciałbym tylko w sposób bardzo skromny zwrócić uwagę na jeden aspekt, a mianowicie aspekt społeczny. Pan dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie był uprzejmy powiedzieć o czymś bardzo istotnym, o misyjności naszych zawodów, co w ogóle przez społeczeństwo jest zapomniane, uznawane za anachroniczne, mówiąc krótko *démodé* w społeczeństwie postindustrialnym. Myślę o etosie inteligencji polskiej.

Ale żeby realizować ten etos, my nie tylko własną pracą i postawą, ale również przyjaznym otoczeniem dla naszych zawodów i idei samorządności, musimy zyskać autorytet społeczny. Dane z sondażu europejskiego dotyczące stopnia zaufania publicznego do poszczególnych zawodów zaufania publicznego są bardzo znaczące, jeżeli chodzi o nasze zawody tutaj zgrupowane. Chciałbym przypomnieć, że środowiska samorządów zawodów zaufania publicznego, liczba ich członków jest szacowana na 720 000 – w kraju jest tylu

*Jarosław Szymański – przewodniczący Łódzkiego Porozumienia Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego

samych członków tych zawodów. W związku z powyższym rodzi się pewnego rodzaju trudne pytanie o naszą relację ze światem polityki jako kreującym w Polsce określone rozwiązania o charakterze ustrojowym, ustrojowo-prawnym oraz naszą relację ze społeczeństwem. Te dwie relacje są oczywiście ze sobą sprzężone i to w sposób, jak mówią nauki socjologiczne, dodatni. I wydaje mi się, że tego rodzaju debaty jak dzisiaj – za co jeszcze raz w imieniu mojego środowiska, Łódzkiego Porozumienia Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, chciałem panu marszałkowi, jako łodzianinowi *notabene*, bardzo serdecznie podziękować – mają duże znaczenie. Właśnie debaty. Że można rozmawiać, można dochodzić do konkluzji, można zawrzeć to, co w kulturze łacińskiej jest bardzo istotne – kompromis.

Dlatego pozwalam sobie być wyrazicielem nadziei, że tego rodzaju spotkania być może nie aż o takiej randze, ale spotkania o charakterze bardziej roboczym, interdyscyplinarne, nie tylko z poszczególnymi samorządami, ale łącznie z ich przedstawicielami, przedstawicielstwami, będą częściej się odbywać niż tylko, jeżeli dobrze liczę, raz na trzy lata, dzięki uprzejmości i zainteresowaniu senatorów Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję państwu bardzo.

Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński

Dziękuję panu.

Przedostatnim mówcą będzie pan Grzegorz Kozera, przewodniczący Krajowej Rady Kuratorów.

Proszę.

Grzegorz Kozera *

Szanowny Panie Marszałku! Szanowne Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Mam zaszczyt reprezentować zawodowych kuratorów sądowych, ale i społecznych kuratorów sądowych, którzy również są w gronie kuratorów sądowych wykonujących orzeczenia sądu. Ja zawsze się zastanawiałem, czy o tym, że jesteśmy zawodem zaufania publicznego, decyduje nasza struktura, usytuowanie w tej strukturze, czy jednak może bardziej zadania, jakie wykonujemy, ponieważ zadania wychowawcze, resocjalizacyjne, diagnostyczne, profilaktyczne i kontrolne są związane z wykonaniem orzeczeń sądu.

*Grzegorz Kozera – przewodniczący Krajowej Rady Kuratorów

Proszę państwa, my bardzo głęboko ingerujemy w sferę osobistą każdego człowieka. I jest to szczególnie ważne, aby ingerując w tę sferę osobistą, w życie rodziny, w życie poszczególnych jednostek ludzkich, zachować wysokie standardy etyczne.

Nasz samorząd zawodowy liczy około 5200 członków i tworzą go tylko zawodowi kuratorzy sądowi. Przynależność do samorządu zawodowego jest równoznaczna z wykonywaniem zawodu kuratora sądowego. Natomiast wspomaga nas około 25 000 społecznych kuratorów sądowych, których też te standardy etyczne, wytyczone przez samorząd zawodowy, obowiązują. Jest to szczególnie istotne, ponieważ nasza praca dotyczy ochrony prawnej dziecka. Proszę państwa, kuratorzy niejednokrotnie są utożsamiani z urzędnikami. Nic bardziej mylnego. My pracujemy w terenie, my pracujemy z ludźmi, wchodzimy w bardzo trudne środowiska i, choć funkcjonujemy w wymiarze sprawiedliwości, nie jesteśmy członkami, nie jesteśmy częścią władzy sądowniczej. My po prostu tylko wykonujemy orzeczenia sądu.

Jeżeli chodzi o ochronę prawną dziecka, to kuratorzy wykonujący orzeczenia w sprawach rodzinnych prowadzą postępowania opiekuńcze z tytułu nadzoru nad sposobem wykonywania władzy rodzicielskiej. To są rodziny z trudnościami, w które państwo musi ingerować, w których musi w jakiś sposób skorygować pojawiające się nieprawidłowości. Czasami w różnych mediach pojawiają się informacje o tym, że doszło do tragedii, o tym, że ktoś zaniedbał, że czegoś nie dopilnował. W takim kontekście zdarza się, że pojawia się również i kurator sądowy. Jeżeli państwo spojrzycie, ile jest takich informacji, i zestawicie to z faktem, że kuratorzy sądowi wykonują każdego roku średnio około pół miliona orzeczeń sądów stale, odwiedzają stale pół miliona osób i ich rodziny, a jeszcze dodatkowo wykonują około pół miliona wywiadów środowiskowych, to mogę być tylko i wyłącznie dumny z tego, że jestem przedstawicielem takiej grupy zawodowej.

Tutaj pan będący przedstawicielem komorników mówił, że są najmłodszym samorządem. To chyba jednak kuratorzy sądowi są najmłodszym samorządem zawodowym na tej sali. Ustawa o nich weszła w życie 27 lipca 2001 roku i wówczas ukonstytuowała właśnie tę strukturę, która świadczy o tym, że jesteśmy samorządem zawodowym. Naczelnym organem samorządu zawodowego kuratorów sądowych jest Krajowa Rada Kuratorów, którą tworzy 45 delegatów wybieranych przez okręgowe zgromadzenia kuratorów. Te okręgowe zgromadzenia kuratorów, poza wyborem delegatów, mają bardzo istotne znaczenie, ponieważ dokonują również wyboru członków sądów dyscyplinarnych pierwszej i drugiej instancji, dokonują wyboru przedstawiciela do komisji egzaminacyjnej, w związku z tym samorząd kuratorski w realny sposób ma wpływ

na to, jacy ludzie do zawodu kuratora sądowego trafiają i w jaki sposób ten zawód wykonują.

Proszę państwa, naczelnym, najważniejszym osiągnięciem Krajowej Rady Kuratorów było uchwalenie Kodeksu etyki kuratora sądowego. Z jednej strony narzucił on nam normy w zakresie postępowania z naszymi podopiecznymi, z osobami, z którymi pracujemy na co dzień, i są to najbardziej elementarne zasady wynikające z poszanowania i poczucia godności jednostki ludzkiej. To, co jest najważniejsze, to, co każdemu z nas powinno przyświecać w codziennym kontakcie z osobami, na rzecz których pracujemy. Kuratorzy zawsze mieli świadomość, że są dla społeczeństwa, a nie społeczeństwo dla nich. Więc tutaj te zasady kodeksu etyki są stosowane na co dzień zarówno przez kuratorów zawodowych, jak i kuratorów społecznych. Jednocześnie, proszę państwa, te zasady etyki również uregulowały sposób postępowania pomiędzy nami a osobami, z którymi współpracujemy, i pozwoliły nam na jasne określenie zasad, na jakich ma funkcjonować kuratela. Chodzi o normy etyczne, które są nie do końca jasne, chodzi też o normy prawne, bo, proszę państwa, dramatyczne jest to, że w polskim prawie sposób zabrania rzeczy jest dużo lepiej uregulowany niż sposób odebrania dziecka, że nadal nie ma uregulowań postępowania wykonawczego w sprawach rodzinnych, a przecież wchodząc w rodzinę, my jesteśmy zmuszeni naruszyć szereg konstytucyjnie chronionych wartości. Dlatego tak ważnymi zadaniami, najbardziej istotną rzeczą dla nas, jako dla samorządu zawodowego, jest na chwilę obecną uregulowanie roli kuratora rodzinnego w postępowaniu wykonawczym.

Bardzo serdecznie państwu dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński

Dziękuję.

Dyskusję zamknę wystąpieniem pani Małgorzaty Toeplitz-Winiewskiej, przewodniczącej Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.

Proszę bardzo.

Małgorzata Toeplitz-Winiewska*

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Bardzo dziękuję za zaproszenie do tego grona, ponieważ niestety nie reprezentuję – niestety, podkreślam – żadnego samorządu zawodowego. Proszę

*Małgorzata Toeplitz-Winiewska – przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Psychologicznego

państwa, od 16 lat psychologowie nie mogą przewalczyć uzyskania prawa do tego, żeby stworzyć samorząd. W tym roku minęło już 11 lat, od kiedy ustawa o zawodzie psychologa weszła w życie. Ja na tej sali, zresztą w obecności pana marszałka, już tę sprawę podnosiłam, że ciągle, nie wiadomo dlaczego, jest taki prawny paradoks polegający na tym, że jest ustawa, ale ona nie jest do końca wdrożona, co oznacza, że nie możemy stworzyć samorządu. W ciągu tych ostatnich 11 lat trzykrotnie resort pracy, który nadzoruje wykonanie tej ustawy, próbował ją uchylić. Ale ponieważ jest to ustawa ustrojowa, to było to całkowicie niemożliwe. W tej chwili, od października 2015 roku, od wyborów zostały zaniechane wszelkie prace nad stworzeniem nowego aktu prawnego, który zastąpiłby ten stary akt i pozwolił stworzyć samorząd.

Pozwolicie państwo, że ja powiem na temat tego, czym my się zajmujemy, a właściwie jakie są konsekwencje braku samorządu. Otóż są pewne stereotypy, w których się mówi o tym, że psycholog to właściwie trochę taki lekarz, trochę taki psychiatra, a najbardziej że się zajmuje psychoterapią. Oczywiście jest to wielkie nieporozumienie i z pewnością wielu z państwa świetnie wie o tym, że zajmujemy się w dużej mierze ludźmi zdrowymi, czyli diagnozujemy tych, którzy wykonują różnego rodzaju zawody, na przykład kierowców, ale także inne zawody, diagnozujemy dzieci i młodzież – wcale nie chore, tylko takie, które mają trudności w różnych sytuacjach. Ci, którzy się zajmują osobami chorymi, to jest około 1/5 wszystkich psychologów, a z nich jeszcze tylko jakaś część uprawia psychoterapię. Jednym słowem, nasza praca nie polega na tym, że zajmujemy się tylko pomocą psychologiczną, ale także właśnie diagnostyką, co z punktu widzenia bezpieczeństwa jednostki wydaje się sprawą niezwykle ważną.

Teraz może kilka słów na temat tego, jakie są konsekwencje braku tego samorządu. Otóż przede wszystkim, jeśli chodzi o klientów naszych usług, to jest pytanie o to, jakie kompetencje ma psycholog, który świadczy usługi. Przed chwilą mówili panowie z izby komorniczej i z izby kuratorów. Panowie pewnie świetnie wiecie, że wielu psychologów jest biegłymi sądowymi. Niestety wpis na listę biegłych sądowych polega na tym, że po prostu składa się dyplom, informację o tym, że się ma kompetencje, i nikt tych kompetencji nie sprawdza. Potem mamy różnego rodzaju sytuacje, że są powoływane zespoły biegłych kilkakrotnie, po to, żeby weryfikować rzeczywisty stan rzeczy. Tak więc problem kompetencji jest tutaj problemem podstawowym, jeśli chodzi o samorząd. On powinien czuwać nad tym, żeby osoby o odpowiednich kompetencjach wykonywały odpowiednie czynności.

Sytuacja jeszcze bardziej się komplikuje z tego powodu, że od 7 lat studia psychologiczne mają charakter dwustopniowy. Może nie wszyscy wiedzą, że istnieje coś takiego jak licencjat z psychologii – nie wiadomo, jakie daje upraw-

nienia, chyba żadnych – a potem są dwuletnie studia uzupełniające. Już w tej chwili pojawiają się na rynku psychologowie, którzy mają tylko dwuletnie studia magisterskie uzupełniające, a przedtem uzyskali licencjaty z różnych innych dziedzin, na przykład z grafiki. Proszę państwa, kto by chciał pójść do takiego psychologa, kto by chciał wysłać do niego swoje dziecko, swoją rodzinę lub prosić taką osobę o pomoc? Jest to niebezpieczny precedens, który polega na tym, że nie jesteśmy w stanie wywalczyć, także z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, żeby studia psychologiczne były studiami jednolitymi.

Dalej, prywatna praktyka. Każdy może sobie napisać, że świadczy usługi psychologiczne, zarejestrować działalność gospodarczą. Mnóstwo osób do nas przychodzi, do towarzystwa, skarżąc się na nieprofesjonalne usługi, na krzywdę, której doznali, a jak wiecie, naprawić błędy jest znacznie trudniej niż pomóc od razu na początku.

Wreszcie błędy etyczne i zawodowe, które popełniają też dyplomowani psychologowie, nie znajdują żadnego oddźwięku, ponieważ nie ma możliwości dyscyplinarnego dochodzenia swoich roszczeń wobec psychologów, chyba że są członkami towarzystwa, ale wtedy szybko wypisują się z towarzystwa, ponieważ nie chcą stawać przed sądem koleżeńskim.

Kolejna sprawa, kształcenie podyplomowe. Była tutaj już mowa o doskonaleniu zawodowym. Jesteśmy takim zawodem, że chętnie się uczymy. Co z tego, jeśli jest oferta takich szkoleń, które nie spełniają żadnych kryteriów, i wtedy najważniejszym kryterium jest oczywiście cena.

Na zakończenie warto powiedzieć o ustawodawcach, którzy przygotowują różnego typu akty wykonawcze lub akty prawne bez konsultacji, bo nie wiadomo, z kim należy je konsultować. Powstają takie akty, które na przykład nakładają na psychologa obowiązek złamania tajemnicy zawodowej, co wydaje się kuriozum w sytuacji, w której nasz zawód jest zawodem zaufania publicznego.

Wobec tego w imię obrony odbiorców naszych usług, ale też i młodych psychologów, apeluję o to, by wreszcie podjąć działania kończące patologiczną sytuację, która trwa od wielu lat, że właściwie nie wiadomo, jakie jest najlepsze wyjście. Ważne jest, żeby funkcjonowało prawo, które rzeczywiście będzie broniło, z jednej strony, interesów klientów, z drugiej strony, interesów psychologów. Dziękuję.

Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński

Dziękuję państwu.

Jeszcze o głos poprosił pan Paweł Trojanek, przewodniczący Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego.

Bardzo proszę.

PODSUMOWANIE KONFERENCJI

Paweł Trojanek*

Szanowni Państwo!

Oczywiście merytoryczne podsumowanie naszego spotkania musi zostać dokonane przez pana marszałka, natomiast chciałbym państwu wszystkim bardzo serdecznie podziękować za to, że państwo tutaj są, a panu marszałkowi i panu senatorowi oraz przedstawicielom Senatu za to, że jest nam dane tutaj powiedzieć o tym, co nas boli, co nas niepokoi, co jest dla nas ważne, co chcielibyśmy zmienić.

Ale ponieważ jeszcze przez kilka dni reprezentuję Mazowieckie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, to chcę powiedzieć, Panie Marszałku, że my się wpisujemy w dobrą zmianę. Wpisujemy się w nią dlatego, że Forum ma w planach budowę wspólnego obiektu pod nazwą „samorządowe miasteczko”, gdzie swoje siedziby mogłoby mieć kilka samorządów zawodowych. Wierzymy również w to, że będzie nam dane w tych zawodach jakoś przetrwać, ponieważ obecnie rozważana jest budowa domu seniora dla członków Forum. To jest chyba optymistyczny akcent, który chciałbym zostawić w imieniu Forum. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Senatu Michał Seweryński

Dziękuję, Panie Prezesie.

Proszę państwa, ja oczywiście nie będę aspirował do jakiegoś bardzo merytorycznego podsumowania, ale wypowiedzi państwa skłaniają mnie do kilku uwag.

Przed wszystkim muszę powiedzieć, że wszystkie referaty i wystąpienia były bardzo wielowątkowe i wiele rzeczy zasługiwało na uwagę, przede wszystkim

*Paweł Trojanek – przewodniczący Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego

ze strony przedstawicieli parlamentu, w Senacie ze strony senatorów, zwłaszcza tak ważnej komisji jak Komisja Praw Człowieka Praworządności i Petycji. Może niektóre moje uwagi będą trochę polemiczne, ale cała rozmowa nie miałaby sensu, gdyby była tylko jednobrzmiąca. Niech zatem będzie tak, że dodam kilka uwag, które myślę, że dadzą nam wszystkim trochę do myślenia, mnie także. To są takie myśli na gorąco.

Wydaje mi się, że gdyby ktoś mnie zapytał, jak by można podsumować tę naszą dzisiejszą debatę, to powiedziałbym, że to było zestawienie interesu publicznego i interesu prywatnego. Niektóre wypowiedzi państwa brzmiały tak jak wypowiedzi w imieniu interesu zawodowego. Nie jest to publiczne podejście, więc ja pozwoliłem sobie powiedzieć „prywatne”, ale niech będzie „zawodowe”. Zawodowe, publiczne. Inne wypowiedzi skłaniały do myślenia, że mówca jest przejęty troską o interes publiczny. I tak w art. 17 Konstytucji to zestawienie zostało poczynione: interes zawodowy – interes publiczny.

Tak więc co przede wszystkim w tym zestawieniu wychodzi na czoło? Sprawa dostępu do zawodów, które mają się cieszyć szczególnym prestiżem, szczególnym zaufaniem, nawet szczególnymi prawami, o które państwo w pewnych wypowiedziach się upominali. Muszą zostać postawione pytania, kto będzie decydował o dostępie do tych zawodów, czy słuszne są krytyki niekiedy formułowane w ten sposób, że samorząd jest po to, żeby ograniczyć ten dostęp do danego zawodu, albo żeby protestować przed nadmiernie swobodnym dostępem do tego zawodu, co może sprzyjać jego degradacji i różnym innym zagrożeniom publicznym. Takie pytania są uzasadnione, one w naszych głowach muszą się pojawić, i w państwa myślach, i w naszych myślach, polityków, legislatorów. Tu jest bowiem potrzebne wyważenie interesów, które nie jest łatwe.

Wspomniane było pewne szczególne uprawnienie, które państwo mają: zawieszenie prawa do wykonywania zawodu. To jest związane z kwestią dostępu do zawodu. To jest w ogóle szersza kwestia kar dyscyplinarnych. Pomyślmy przez chwilę: tak surowa kara jak zawieszenie wykonywania zawodu – w niektórych systemach kar dyscyplinarnych jest mowa nawet o pozbawieniu prawa wykonywania zawodu – nie przez sąd, tylko przez inne ciało, pozasądowe. Pomyślmy przez chwilę, jak bardzo jest to dotkliwa kara, jakkolwiek byśmy tego nie nazywali, ale to jest kara, w odczuciu osoby, która musi się z tym pogodzić, to jest kara. Mocne uprawnienie, bardzo groźne, które eliminuje kogoś z życia zawodowego, nawet zakładając, że to jest trafnie orzeczone i słusznie. Ale są aspiracje idące w tym kierunku, żeby właśnie w całym arsenale środków, którymi mają dysponować zawody zaufania publicznego, także niektóre stowarzyszenia, ma być właśnie także taka kara. To wszystko się mieści, według

mnie, w obrębie zakresu swobody, zakresu uprawnień do określania dostępu do zawodu – prawo wejścia i prawo wykluczenia. Mocne uprawnienia. Korporacjonizm, jak mówią Francuzi, *tout court* [od red. ‘po prostu’]. Czy to jest w interesie publicznym? Są racje za i są racje przeciw, trzeba je wyważyć.

Wielokrotnie były także takie wypowiedzi, postulaty, że państwo chciałoby wpływać na kształt prawa regulującego naszą sytuację prawną czy innych dziedzin prawa. Nie widzę przeszkód. Proszę korzystać ze środka, który w tej izbie jest stosowany – petycji. W Sejmie też jest odpowiednia komisja. Pan przewodniczący senator Robert Mamątow może potwierdzić, że w naszej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji wszystkie petycje są bardzo skrupulatnie rozpatrywane. A petycja może, i najczęściej tak właśnie jest sformułowana, zawierać postulat legislacyjny, zmiany prawa, tego, które zdaniem państwa powinno być zmienione, sposobu zmiany takiego, o jaki państwo wnoszą. Wszystko to jest rozpatrywane, co nie znaczy, że ze wszystkim się godzimy i wszystko przekłada się na taki rodzaj prawa, jaki państwo chciałoby mieć i widzieć. Ale, niezależnie od wszelkich innych dostępnych środków, konsultacji społecznych lub zawodowych, czy jeszcze jakichś innych publicystycznych wystąpień, to jest droga bardzo realna i krótka, bo można napisać wprost do jednej z izb polskiego parlamentu. Ja powiem państwu, że w tym roku właśnie pan przewodniczący Robert Mamątow będzie prezentował na posiedzeniu plenarnym, zresztą jako jedyna komisja to prezentujemy, sprawozdanie z rocznej działalności w zakresie petycji. Mieliśmy ponad 1700 takich pism, które ogólnie można nazwać petycjami. Do jednej tylko izby, nie liczę tego, co jest w Sejmie. To jest imponujące. Może nawet nie powinienem państwa zachęcać do korzystania z petycji, ale uczciwość nakazuje, żeby pokazać, że taka droga istnieje, ona jest realna, dla obywateli dostępna.

Nie mogę zrozumieć, na czym polega obawa dotycząca braku ochrony tajemnicy zawodowej, bo zawsze mi się wydawało, że są przepisy, które regulują, co jest tajemnicą zawodową oraz kto i kiedy może być zwolniony i na jakiej podstawie z zachowania tajemnicy zawodowej.

Gdyby tak podsumować ten fragment wypowiedzi o nas, bo na końcu mam jeszcze jedną uwagę *pro domo sua*, to można by powiedzieć, że z jednej strony widać tendencję do tego, żeby rozszerzyć pojęcie i status zawodów zaufania publicznego oraz korzyści z niego wynikające, a jak będziemy to rozszerzać, to to się rozmyje, tak jak kategoria praw podstawowych, i wtedy będzie miało mniejsze znaczenie. Z drugiej strony widać też tendencję pewnego ograniczenia, zacieśnienia, obrony przed nadmiernym napływem osób z zewnątrz. Może przesadzam, może to trochę przejawiam, ale mam wrażenie, że tu jest główna oś tej sprzeczności interesów.

Na koniec. Była tutaj mowa w jednym z wystąpień, jak nisko jest sytuowany w rankingu zaufania publicznego zawód polityka. Po pierwsze, nie wiem, czy to jest zawód. Jeżeli, to wykonywany okresowo, bo niektórzy rezygnują z niego po jednej kadencji albo jeszcze szybciej. Ja nie będę się wypowiadał co do tego, czy to słusznie, czy niesłusznie. To są fakty, z tym się trzeba liczyć. Zgódźmy się jednak, że ten polityk, jeżeli już powiemy, że wykonuje pewien zawód, to znajduje się w sytuacji bardzo trudnej, bo musi pogodzić często sprzeczne oczekiwania i interesy, jednostkowe i wspólne. Czym on ma się kierować? Niezadowoleniem grupy mieszkańców z jego okręgu, którzy go wybrali i mówią, że nie wybiorą, jak nie naprawią dziurawego mostu, który wszystkim dokucza, czy ma się kierować interesem ogólnym? Często mam wrażenie, i to będzie koniec mojej wypowiedzi na ten temat, że polityk prowadzi taki rodzaj działalności, która nigdy nikogo nie zadowala, bo polityk musi szukać mądrego kompromisu. A kompromis to jest taka sytuacja, w której niczyje pierwotne stanowisko nie zostało uznane za słuszne. Wobec tego każdy ma prawo powiedzieć, że swojej sprawy nie załatwił, więc po co mu taki polityk. Może się z tym państwo zgodzą albo nie, ale tak bym skomentował niski poziom zaufania do polityków, pomijając wszystkie inne zasłużone krytyki, które pod adresem tej grupy są kierowane. Nie będę tego wątku rozwijał, bo trudno się mówi samokrytycznie, ale państwo najlepiej wiedzą, dlaczego ta krytyka jest zasłużona.

Proszę państwa, pan prezes już podsumowania dokonał, podziękowań już również było wiele, więc ja tylko powiem, że uważam to spotkanie za niezmiernie pożyteczne. Sam się wiele dowiedziałem. Myślę, że pewnie niedługo będzie więcej petycji w związku z tym, że państwo mogą skierować tutaj swoje konkretne postulaty, i pewnie znowu na końcu wielu z państwa, wiele osób powie, że do niczego są ci politycy, bośmy petycję napisali i nic nie udało się załatwić. My musimy wybierać pomiędzy interesem ogólnym a interesem grupowym, partykularnym. Czy państwo chcą, czy nie, to chociażby same nazwy organów, instytucji, które tu są dzisiaj reprezentowane, dowodzą podejścia partykularnego. A politycy mają dokonywać syntezy, żeby opowiedzieć się za tym, co jest w interesie ogólnym.

Tym niemniej chciałbym wyrazić nie tylko podziękowanie za państwa udział w dzisiejszej debacie, ale szacunek dla waszych działań, dla waszych zawodów, bez których społeczeństwo nie mogłoby dobrze funkcjonować. Chociaż niejednokrotnie ciśnie się na usta krytyczna ocena takich czy innych działań poszczególnych grup zawodowych, czy może wygórowanych aspiracji, to jedno jest pewne: bez zawodów zaufania publicznego współczesne demokratyczne społeczeństwo funkcjonować by nie mogło i dlatego musiało się znaleźć miejsce

dla tych zawodów i dlatego ciągle otwarta pozostaje kwestia, jak te zawody zdefiniować, jakie kompetencje powinny być im przyznane i na jakich zasadach regulować dostęp do tych zawodów, definiować te zawody oraz jakie rygory postawić w ich wykonywaniu.

Dziękuję wszystkim państwu, a w szczególności doskonałemu personelowi administracyjnemu Senatu, paniom sekretarz Elżbiecie Owczarek i Joannie Granowskiej, które mają duże doświadczenie już z poprzedniej konferencji. Dziękuję wszystkim panom prezesom, wszystkim państwu, którzy przyczyniliście się do tego, że mogliśmy owocnie posiedzieć, pomyśleć, obradować. Pewnie w wielu sprawach nie przekonaliśmy się nawzajem, zwłaszcza jeżeli chodzi o moje wystąpienie, które nie owija w bawełnę, ale jak mamy sobie powiedzieć coś takiego, co inspiruje do myślenia, to trzeba mówić szczerze.

Dziękuję. Zamykam posiedzenie.

MATERIAŁY DODATKOWE

Okręgowa Izba Radców Prawnych w Warszawie

Okręgowa Izba Radców Prawnych w Warszawie jest jednostką organizacyjną samorządu zawodowego radców prawnych, którego celem jest reprezentowanie interesów zawodowych radców prawnych, a także zapewnienie najwyższego poziomu usług prawniczych świadczonych przez radców prawnych.

Zasady wykonywania zawodu radcy prawnego oraz ustroj i organizację samorządu radcowskiego określa ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych.

Samorząd radców prawnych jest niezależny w wykonywaniu swych zadań i podlega tylko przepisom prawa, a przynależność radców prawnych i aplikantów radcowskich do samorządu jest obowiązkowa.

Aktualnie liczba członków OIRP w Warszawie wynosi 12 595, z czego 11 097 to radcy prawni, a 1498 to aplikanci radcowscy.

Do zadań samorządu należy w szczególności:

- udział w zapewnianiu warunków do wykonywania ustawowych zadań radców prawnych,
- reprezentowanie radców prawnych i aplikantów radcowskich oraz ochrona ich interesów zawodowych,
- współdziałanie w kształtowaniu i stosowaniu prawa,
- przygotowywanie aplikantów radcowskich do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego oraz doskonalenie zawodowe radców prawnych,
- nadzór nad należytym wykonywaniem zawodu przez radców prawnych i aplikantów radcowskich,
- współdziałanie z jednostkami samorządu terytorialnego w zapewnianiu udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej w ramach państwowego systemu takiej pomocy,
- prowadzenie badań w zakresie funkcjonowania pomocy prawnej.

Poza realizacją zadań ustawowych, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Warszawie m.in.:

- podejmuje działania integracyjne na rzecz swoich członków (w szczególności organizuje imprezy o charakterze sportowo-rekreacyjnym i kulturalnym),
- prowadzi działalność *pro bono*.

Główne problemy prawne powodujące utrudnienia w działaniu samorządu zawodowego radców prawnych i środowiska zawodowego

Funkcjonowanie zawodów zaufania publicznego od wielu już lat stanowi nieodłączny element budowania państwa prawa. Istotną rolę w wypełnianiu powyższego celu odgrywają zwłaszcza samorządy prawnicze, w tym samorząd radców prawnych. Obserwowany ciągły wzrost zaufania do pomocy prawnej świadczonej przez

radców prawnych oraz coraz liczniejsze ich grono przyczynia się do znaczącego umocnienia takich wartości jak praworządność i sprawiedliwość oraz do ochrony wolności i praw obywatelskich. Udział samorządu zawodowego radców prawnych, jak również jego członków w życiu publicznym ma niezmiennie znaczący wpływ na wzrost świadomości prawnej obywateli, co ma istotne znaczenie w procesie kształtowania się społeczeństwa obywatelskiego.

I.

W pierwszej kolejności, pragniemy wskazać problemy związane z faktycznym ograniczaniem uprawnień do wykonywania zawodu radcy prawnego oraz dostępu rynku świadczenia pomocy prawnej w Polsce.

Zawód radcy prawnego zalicza się do grona zawodów zaufania publicznego określonych w przepisie art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Szczegółowe uregulowania dotyczące wykonywania zawodu zaufania publicznego zostały określone w ustawie z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. Zgodnie z przepisami tejże regulacji pomoc prawna świadczona przez radcę prawnego ma na celu ochronę prawną interesów podmiotów, na których rzecz jest wykonywana (art. 2 ustawy). Wykonywanie zawodu radcy prawnego polegające na świadczeniu pomocy prawnej i mające na celu ochronę prawną interesów podmiotów, na których rzecz jest wykonywana, jest bezpośrednio związane z ochroną interesu publicznego (art. 17 ust. 1 *in fine* Konstytucji RP). Niewątpliwie świadczenie przez radców prawnych pomocy prawnej wiąże się z przestrzeganiem praw i wolności obywatelskich (art. 30, art. 31 ust. 1 i 2, art. 32 ust. 1 i 2, 45 ust. 1 Konstytucji RP). Radcowie prawni są nie tylko wszechstronnie i profesjonalnie przygotowani do świadczenia pomocy prawnej, ale jednocześnie mają obowiązek przestrzegać zasad deontologii zawodowej zapisanych w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego. Naruszenie zasad etycznych traktowane jest jako przewinienie dyscyplinarne równorzędne z niezgodnym z prawem wykonywaniem czynności zawodowych. Regulacje ustawowe, jak i regulacje wewnętrzne (samorządowe), odnoszące się do wykonywania zawodu w tak szerokim wymiarze gwarantuje możliwie najlepsze i najwyższej jakości wykonywanie czynności zawodowych przez radców prawnych.

Radcowie prawni, jako grupa zawodowa, są profesjonalnie przygotowani do ochrony praw podmiotowych obywateli, zarówno poprzez świadczenie pomocy prawnej na ich rzecz w trakcie przygotowania do procesów sądowych, w ich trakcie, ale również poprzez udział we wszelkich obecnie dostępnych alternatywnych metodach rozwiązywania sporów. Ostatnie zmiany ustawowe dotyczące przynajmniej niektórych obszarów bezpośrednio lub pośrednio oddziałujących na wykonywanie zawodu budzi nasz niepokój jako reprezentantów tak szerokiej grupy zawodowej, radców prawnych.

Należy wspomnieć przede wszystkim o sytuacji radców prawnych zatrudnionych w Krajowej Administracji Skarbowej (dalej KAS). Nowy model ustrojowy aparatu skarbowego wprowadzony został od dnia 1 marca br. Mając na uwadze okoliczność, iż radcowie prawni odgrywają istotną rolę w zakresie świadczenia obsługi prawnej jednostek organizacyjnych Krajowej Administracji Skarbowej, a ich doświadczenie zawodowe sprzyja profesjonalizmowi działania służb wchodzących w skład KAS, istotnym jest, aby w wyniku wdrażania reformy nie doszło do zachwiania stabilnej pozycji zawodowej radców prawnych. Pozwoli to na zapewnienie w jednostkach organizacyjnych Krajowej Administracji Skarbowej fachowej obsługi prawnej przez wyspecjalizowaną grupę prawników o sprofilowanej wiedzy popartej odpowiednią praktyką.

Jako na najbardziej dolegliwe, a jednocześnie budzące największe wątpliwości co do zgodności z prawem, należy wskazać dwie regulacje ustawowe, odnoszące się do statusu radców prawnych zatrudnionych dotychczas w objętej reformą administracji skarbowej. Po pierwsze, radca prawny (posiadający status funkcjonariusza KAS) nie może prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności (art. 202 ust. 1 pkt 6 ustawy o KAS), przy czym przedmiotowy zakaz odnosi się również do radców prawnych – członków korpusu służby cywilnej i pozostałych zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych KAS (art. 2 pkt 2b ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne).

Po drugie zaś, stosunki pracy radców prawnych zatrudnionych w jednostkach KAS wygasają z dniem 31 sierpnia 2017 r., jeżeli osoby te w terminie do dnia 31 maja 2017 r. nie otrzymają pisemnej propozycji określającej nowe warunki zatrudnienia (art. 170 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej – Dz.U. z 2016 r. poz. 1948). Dochodzą nas głosy, że – szczególnie w tym drugim wypadku – radcowie prawni zatrudnieni w aparacie skarbowym otrzymają propozycję nowych warunków zatrudnienia zakładających niemożliwość wykonywania jakichkolwiek czynności zawodowych poza administracją skarbową, również wówczas, gdy będą tam zatrudnieni w niepełnym wymiarze godzin.

Pragniemy zauważyć, że wprowadzanie takich regulacji pozostaje nadmierną ingerencją w swobodę wykonywania zawodu przez radców prawnych. Ich niezależność i bezstronność jest gwarantowana regulacjami ustawowymi oraz zasadami deontologii zawodowej, co w praktyce wyklucza możliwość zakłócenia ich bezstronności oraz pojawienia się problemu kolizji interesów. Liczymy na szybkie zmiany normatywne w tym zakresie, pozwalające radcom prawnym zatrudnionym w aparacie skarbowym na wykonywanie czynności zawodowych również poza stosunkiem pracy w ramach tegoż aparatu.

Wyrażamy również obawę o jakość oraz wydajność świadczenia pomocy prawnej na rzecz podmiotów publicznych. Nowe regulacje wprowadzone na podstawie ustawy o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej znacznie ograniczają swobodę świadczenia pomocy prawnej przez radców prawnych. Przyjęcie nowej regulacji ustawowej w tym zakresie pozostaje w sprzeczności z szeregiem wartości wyrażonych w ustawie zasadniczej i nie odpowiada rzeczywistej roli, jaką należałoby przypisywać Prokuraturii Generalnej w systemie zapewnienia ochrony prawnej nowoczesnego państwa. Stworzony nowy model obsługi prawnej podmiotów publicznych pozostaje również w sprzeczności z istotą i charakterem relacji wynikających z pełnomocnictwa procesowego (zaufanie do pełnomocnika, któremu powierza się swoje sprawy). Trwające obecnie prace nad projektem kilku rozporządzeń wykonawczych do ustawy o Prokuraturii Generalnej pogłębiają jedynie ten stan rzeczy. Proponowane rozwiązania mają w jeszcze większym zakresie ograniczyć prawo decydowania o wyborze osób świadczących pomoc prawną w grupie innych niż Skarb Państwa podmiotów. Tego typu sytuacja może dotyczyć grupy ponad kilkuset podmiotów publicznych, którym z góry narzucony zostanie system i model obsługi prawnej, jak również w dużym stopniu zostanie ograniczone prawo do wyboru ekspertów świadczących skomplikowane usługi prawne, często w wąskim wymiarze specjalizacji. Może to w zasadniczy sposób wpłynąć na jakość oraz efektywność udzielanej tym podmiotom pomocy prawnej, a w konsekwencji będzie rzutować na prawidłowość wykonywanych przez te podmioty zadań publicznych. Pośrednio wpłynie także na sytuację prawną i faktyczną obywateli.

II.

Dostrzegamy poważne problemy związane z funkcjonowaniem systemu stanowienia prawa w Polsce.

Pragniemy podkreślić, że gwarantowane w art. 17 Konstytucji RP funkcjonowanie samorządów zaufania publicznego przekłada się w regulacji ustawowej m.in. na aktywny udział samorządu radców prawnych w stanowieniu i stosowaniu prawa (art. 40 pkt 1 i 2 ustawy o radcach prawnych). W imieniu samorządu radców prawnych apelujemy o to, abyśmy mogli uczestniczyć w procesie legislacyjnym w taki sposób, aby móc rzetelnie oraz z rozumą odnieść się do zgłaszanych propozycji zmian legislacyjnych. Zauważamy, że niezwykle szybkie tempo prac legislacyjnych, prowadzące do pomijania trybu konsultacji społecznych w procesie legislacyjnym, wpływa w ujemny sposób na jakość stanowienia prawa. Deklarujemy w związku z tym gotowość pełnej współpracy i uczestnictwa w pracach legislacyjnych. Wiedza, doświadczenie i profesjonalizm członków naszego samorządu mogą okazać się przydatne i niezbędne dla tworzenia prawa o dobrej jakości w Polsce.

Niestety, w ostatnich miesiącach byliśmy również zaskakiwani niezwykle szybkim przebiegiem prac legislacyjnych i nadzwyczaj krótkimi terminami na ustosunkowanie się do propozycji wielu zmian przepisów prawa. Nasze szczególne zaniepokojenie budzi wyznaczanie bardzo krótkich terminów na ustosunkowanie się do zmian tych przepisów normatywnych, które bezpośrednio dotyczą wykonywania zawodu radcy prawnego i funkcjonowania naszego samorządu zawodowego.

III.

Pragniemy również podkreślić nasze zainteresowanie w podjęciu współpracy nad poszerzeniem i usprawnieniem systemu świadczenia nieodpłatnej pomocy prawnej. Z otwartością podchodzimy do zapowiedzi prac nad zmianą przepisów legislacyjnych dotyczących kształtowania tego systemu. Samorząd radców prawnych od lat konsekwentnie popiera ideę nieodpłatnego poradnictwa prawnego, dążąc do wprowadzenia rozwiązań systemowych mających na celu ułatwienie obywatelom dostępu do wymiaru sprawiedliwości ze szczególnym uwzględnieniem osób najbardziej potrzebujących.

Wyrażamy nadzieję, że zapowiadana nowelizacja przepisów ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej i edukacji prawnej będzie w założeniu zmierzać do dalszej, bardziej efektywnej realizacji celu postawionego przed tego typu regulacją prawną, tj. tworzenia mechanizmów umożliwiających osobom fizycznym o niskim statusie materialnym uzyskanie dostępu do finansowanej przez państwo nieodpłatnej pomocy prawnej na etapie przedsądowym.

W naszym przekonaniu efektywnie skonstruowany system nieodpłatnej pomocy prawnej powinien:

- opierać się na obiektywnych kryteriach kwalifikujących dane grupy obywateli do uzyskania takiej pomocy,
- precyzyjnie wskazywać zakres czynności mieszczących się w ramach nieodpłatnej pomocy prawnej,
- umożliwiać uzyskanie nieodpłatnej pomocy prawnej przez wszystkich beneficjentów systemu na odpowiednio wysokim i porównywalnym poziomie jakościowym,
- stanowić swoiste uzupełnienie szczególnych regulacji prawnych zakładających możliwość uzyskania nieodpłatnej pomocy prawnej w postępowaniach sądowych,

- tworzyć mechanizmy ścisłej współpracy organów administracji rządowej, organów jednostek samorządu terytorialnego oraz organów samorządów zawodowych korporacji prawniczych w realizacji zadań i celu postawionego przed taką regulacją.

Pozostajemy konsekwentnie na stanowisku, że pomoc prawna w ramach systemu nieodpłatnej pomocy prawnej powinna być świadczona przez profesjonalnych pełnomocników prawnych – radców prawnych, adwokatów oraz doradców podatkowych. Zauważyć należy, że spośród aktów prawa powszechnie obowiązującego jedynie przepisy regulujące działalność prawniczych samorządów zawodowych gwarantują profesjonalny poziom świadczonej pomocy prawnej. Jego utrzymanie gwarantowane jest m.in. zapewnieniem systemu szkoleń, koniecznością zdania egzaminu zawodowego, przestrzeganiem zasad etyki zawodowej i nałożeniem obowiązku kształcenia ustawicznego. W konsekwencji powyższego postulujemy o zwiększenie udziału radców prawnych i adwokatów w systemie nieodpłatnej pomocy prawnej.

IV.

Z konsekwencją będziemy popierać takie zmiany regulacji ustawy o radach prawnych, które poszerzą kompetencje członków naszego samorządu zawodowego. W tym zakresie sugerujemy podjęcie prac nad takimi zmianami legislacyjnym, które poszerzą kompetencje radców prawnych o sporządzanie poświadczeń, uzupełnią dopuszczalne formy organizacyjne wykonywania zawodu o spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, zastrzegą nazwę „kancelaria prawna” dla formy prowadzenia czynności przez radców prawnych i adwokatów oraz wprowadzą ustawową waloryzację stawek minimalnych za czynności radców prawnych (a co za tym idzie – opłat stanowiących podstawę do zasądzania przez sądy kosztów zastępstwa procesowego), a także opłat za pomoc prawną udzielaną przez radców prawnych z urzędu. W tym ostatnim zakresie jesteśmy gotowi przedstawić szczegółowe propozycje odpowiadające rzeczywistości obrotu gospodarczego.

Okręgowa Rada Adwokacka w Warszawie

Izba Adwokacka w Warszawie zrzesza adwokatów i aplikantów adwokackich mających siedzibę zawodową na jej terenie. Na dzień 30 kwietnia 2017 r. Izba Adwokacka w Warszawie liczy 5278 adwokatów, 2331 aplikantów adwokackich oraz 65 prawników zagranicznych. Jest największą izbą adwokacką w Polsce.

Warszawską Izbę Adwokacką powołano na mocy dekretu Naczelnika Państwa z 24 grudnia 1918 r. w przedmiocie statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego, który wszedł w życie 1 stycznia 1919 r. i zgodnie z art. 1 przepisów przejściowych obowiązywał tylko na ziemiach polskich dawnego zaboru rosyjskiego. Samorząd warszawski rozpoczął swoją działalność w lutym 1919 r. Na pierwszego dziekana Warszawskiej Rady Adwokackiej obrano adwokata Antoniego Jurkowskiego.

Organem zarządzającym pracami Izby Adwokackiej jest Okręgowa Rada Adwokacka, której członkowie są wybierani przez Zgromadzenie Izby Adwokackiej raz na cztery lata. Pracami Rady kieruje dziekan, którym od listopada 2016 r. jest adwokat Mikołaj Pietrzak.

Okręgowa Rada Adwokacka tworzy komisje, koła oraz sekcje praktyków prawa. Aktualnie przy Okręgowej Radzie Adwokackiej funkcjonuje kilkanaście Komisji zajmujących się różnymi sferami życia samorządowego (wizerunek, kultura, sport, współpraca z wymiarem sprawiedliwości, praktyka adwokacka) oraz koła adwokackie skupiające m.in. seniorów, emerytów i rencistów oraz adwokatów z Ostrołęki. Dumą Izby Adwokackiej są sekcje praktyków prawa, które jako pierwsze w Polsce zostały stworzone właśnie w Warszawie już ponad rok temu. Aktualnie przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Warszawie powołano ponad dwadzieścia sekcji tematycznych. W ramach sekcji adwokaci i aplikanci adwokaccy pogłębiają różne dziedziny prawa, analizują aktualne przepisy, opiniują projekty aktów prawnych i organizują bardzo ciekawe konferencje oraz szkolenia o praktycznej tematyce.

Warszawscy adwokaci pełnią ważne funkcje w naczelnych organach adwokatury. Prezesem Naczelnej Rady Adwokackiej jest adwokat Jacek Trela, były dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie. W samej Naczelnej Radzie Adwokackiej jest ośmiu warszawskich adwokatów, w tym troje zasiada w Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej.

Adwokatura, zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy – Prawo o adwokaturze, powołana jest do udzielania pomocy prawnej, współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz w kształtowaniu i stosowaniu prawa. Sprawna, niezależna i nowoczesna adwokatura jest więc ważnym elementem demokratycznego społeczeństwa obywatelskiego. Dlatego też większość postulatów zgłaszanych przez środowisko adwokackie ma na celu zwiększenie ochrony prawnej obywateli lub ułatwienie obywatelom korzystania z instytucji prawnych.

Tajemnica adwokacka

Fundamentem istnienia adwokatury jest tajemnica adwokacka. Zapewnienie tajemnicy adwokackiej jest obowiązkiem każdego adwokata i aplikanta adwokackiego oraz prawem każdego obywatela korzystającego z pomocy prawnej. Tajemnica adwokacka może zostać wyjątkowo uchylona w drodze postanowienia sądu. Jest też tajemnica obrończa, która powstaje z chwilą udzielania pomocy prawnej osobie, wobec której toczy się lub może się toczyć postępowanie karne. Tajemnica obrończa jest bezwzględna i nie można jej uchylić, podobnie jak jest to przy tajemnicy spowiedzi.

Od ponad roku Okręgowa Rada Adwokacka obserwuje wzrost liczby postępowań, w których organy prowadzące postępowania próbują uchylać tajemnicę adwokacką, czasem nawet – co jest rażącym naruszeniem prawa – tajemnicę obrończą. Aktualnie Okręgowa Rada Adwokacka w Warszawie prowadzi rejestr takich spraw, jej przedstawiciele biorą udział w przeszukaniach kancelarii oraz przy czynnościach z udziałem adwokatów, których planuje się przesłuchać na okoliczności objęte tajemnicą adwokacką. Dostrzegamy w tym zakresie też problemy niejasnych regulacji prawnych. Doskonałym przykładem jest tutaj brzmienie art. 180 § 2 kpk., zgodnie z którym adwokata lub aplikanta adwokackiego można przesłuchać na okoliczności objęte tajemnicą adwokacką, jeśli tego wymaga „dobro wymiaru sprawiedliwości”. Pojęcie „dobro wymiaru sprawiedliwości” jest bardzo szerokie i nieostre, co powoduje liczne wątpliwości interpretacyjne i stanowi pole do nadużyć.

Zauważamy także brak dostatecznej wiedzy osób prowadzących postępowania oraz innych funkcjonariuszy publicznych stykających się z tajemnicą adwokacką lub obrończą. Dostrzegamy wielokrotnie brak wiedzy praktycznej, jak postępować z materiałami, co do których zostaje złożone oświadczenie, iż objęte są tajemnicą zawodową. Widoczne jest także coraz mniejsze społeczne zrozumienie dla tych ważnych instytucji służących obywatelom.

Środowisko adwokackie dostrzega zatem konieczność współdziałania z organami wymiaru sprawiedliwości oraz przedstawicielami władzy wykonawczej i ustawodawczej celem udoskonalania mechanizmów zwiększających ochronę tajemnicy adwokackiej i obrończej.

Adwokaci od lat zabiegają o zmiany w sposobie finansowania dostępu obywateli do sądu

Środowisko adwokackie dostrzega niedoskonałości systemu finansowania dostępu obywateli do sądu. Na dostęp obywateli do sądu składa się w szczególności kwestia wysokości wpisów sądowych (które w Polsce są jednymi z wyższych w Europie), kwestia zaliczek na opinie biegłych, a także finansowanie pomocy prawnej z urzędu.

Na skutek ostatniej aktywności ustawodawczej utworzono sieć punktów bezpłatnej pomocy prawnej przedsądowej. Wydatkuje się na tę pomoc znaczne kwoty z budżetu państwa, przy czym aktualnie dostrzega się coraz więcej błędów tak stworzonego systemu. Największe zastrzeżenia może jednak budzić to, iż tworząc system bezpłatnej pomocy prawnej przedsądowej, ustawodawca w ogóle nie pochylił się nad systemem pomocy prawnej świadczonej na etapie sądowym. Środowisko adwokackie proponowało różne rozwiązania (w tym stworzenie „bonów” przyznawanych osobom potrzebującym, z których dana osoba mogłaby skorzystać

w dowolnej kancelarii), niestety bez rezultatu. A problem jest znaczny. Aktualnie w sprawach cywilnych sąd może przyznać osobie potrzebującej adwokata lub radcę prawnego z urzędu w sytuacji wyjątkowej. Wyjątkowość polega na tym, iż sąd musi uznać udział w danej sprawie adwokata lub radcy prawnego za potrzebny (art. 117 § 5 kpc.). Powyższe czyni niespójnym istniejące rozwiązania legislacyjne. Z jednej strony w ramach pomocy przedsądowej bardzo szeroka grupa osób może korzystać z darmowych porad prawnych. Z drugiej strony później osoby te muszą złożyć oświadczenie o stanie materialnym oraz przekonać sąd, że udział adwokata lub radcy prawnego w danej sprawie jest potrzebny. W praktyce obserwujemy coraz większe trudności w uzyskaniu przez stronę zwolnienia z kosztów sądowych. Warto zaznaczyć, że udział adwokata lub radcy właśnie w postępowaniu sądowym jest kluczowy. Można pokusić się o twierdzenie, że przy coraz większym skomplikowaniu procedur każda sprawa sądowa wiąże się z potrzebą korzystania z profesjonalnego pełnomocnika.

Dodatkowo, od dawna zwracamy uwagę na poziom i sposób ustalania kosztów sądowych w sprawach sądowych regulowanych rozporządzeniami Ministra Sprawiedliwości (z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu). Każda regulacja, która ostatnio była wprowadzana, a dotyczyła tej delikatnej kwestii, nie była satysfakcjonująca. Zwracamy bowiem uwagę na to, iż aktualny system nie wiąże poziomu wynagrodzenia ze skomplikowaniem sprawy, z liczbą rozpraw sądowych, z ilością czynności wykonywanych przez pełnomocnika. Zamiast tego Minister Sprawiedliwości we wspomnianych rozporządzeniach dokonuje niezrozumiałego rozróżnienia na typy spraw (rodzaje), wskazując, że za prowadzenia danego rodzaju sprawy należne jest wynagrodzenie w danej wysokości, np. 90 zł za prowadzenie sprawy o nawiązanie stosunku pracy (rozporządzenie z dnia 6 października 2016 r.). Problemem nie jest tutaj niskie wynagrodzenie pełnomocnika, lecz przykre stwierdzenie, że Skarb Państwa wydatkuje w takiej sprawie na pomoc prawną potrzebującego obywatela przed sądem 90 zł. Te niskie kwoty dotyczą niekiedy spraw trudnych, bardzo często dotyczących najmniej zamożnej części społeczeństwa.

Dostęp osób zatrzymanych do fachowej pomocy prawnej

Zwracamy też uwagę na palący problem dotyczący braku realnego zapewnienia udziału obrońcy w postępowaniu karnym na etapie zatrzymania osoby podejrzanej. Zatrzymanie wiąże się z dużą dynamiką zdarzeń, stresem osoby podejrzanej, która z reguły zostaje zatrzymana w nieprzewidzianych okolicznościach. Efektywna realizacja prawa do obrony możliwa jest wtedy, gdy taka osoba ma dostęp do obrońcy już na tym, kluczowym etapie.

Podkreślamy bowiem, że organ prowadzący postępowanie przygotowawcze może wyznaczyć obrońcę z urzędu, jednakże dzieje się to z reguły już po pierwszym, kluczowym przesłuchaniu. Jeśli osoba zatrzymana nie dysponuje danymi kontaktowymi do potencjalnego obrońcy, nikt mu tego zamiaru nie przekáže. Przez te bardzo ważne pierwsze godziny po zatrzymaniu obywatel jest zatem bez jakiegokolwiek ochrony prawnej. Czyni to późniejszy dostęp do fachowego pełnomocnika iluzoryczną ochroną, która już na tym, późnym etapie niewiele może pomóc.

Jako środowisko apelujemy zatem o zainicjowanie prac, które stworzyłyby system pomocy prawnej z urzędu na etapie zatrzymania. Koncepcje funkcjonowania takiej instytucji są różne i na tym etapie nie chcemy przesądzać kształtu takiego rozwiązania. Jako doświadczeni obrońcy w sprawach karnych chcemy jednak brać aktywny

udział w kształtowaniu takiej regulacji, która winna odpowiadać przede wszystkim aspektom praktycznym funkcjonowania tak organów ścigania, jak i adwokatury.

Edukacja prawna

Środowisko warszawskich adwokatów od lat aktywnie działa na rzecz edukacji prawnej społeczeństwa. Prowadzimy projekt „Adwokat przydaje się w życiu” skierowany do młodzieży licealnej oraz projekt „Kierunek adwokat”. Dostrzegamy konieczność systemowego uregulowania edukacji prawnej we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej. Adwokaci chcą się czynnie zaangażować w takie prace, bowiem udział profesjonalnych pełnomocników na lekcjach w szkołach jest w stanie zainteresować młodzież nie tylko teorią, ale również praktyką wykonywania zawodu i aktywnym udziałem w obrocie prawnym.

Opracował adwokat Michał Fertak

Krajowa Rada Kuratorów

Kuratela sądowa w Polsce powstała przed niemal stu laty, po odzyskaniu przez nasz kraj niepodległości. Wówczas to Dekretem Naczelnika Państwa z 7 lutego 1919 roku w przedmiocie utworzenia sądów dla nieletnich, powołane zostały urzędy stałych opiekunów sądowych mianowanych spośród osób obojga płci, szczególnie kwalifikujących się do nadzoru nad nieletnimi. Natomiast miano kuratora pojawiło się po raz pierwszy w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 25 czerwca 1929 roku, a obecnie właśnie 25 czerwca obchodzony jest Dzień Kuratora Sądowego. Samorząd kuratorski funkcjonuje zaledwie od piętnastu lat i jego powstanie jest w sposób ścisły powiązane z uchwaleniem ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku o kuratorach sądowych. To właśnie w niej zostały zawarte najważniejsze dla grupy zawodowych kuratorów sądowych rozwiązania ustrojowe i strukturalne.

Samorząd zawodowy jest tworzony przez wszystkich kuratorów zawodowych, a tym samym przynależność do niego, podobnie jak i udział w jego pracach na szczeblu okręgu, jest obowiązkiem każdego kuratora zawodowego. Poprzez takie rozwiązanie wszyscy członkowie samorządu kuratorskiego są współodpowiedzialni za jego działanie, przestrzeganie standardów etycznych, czy reagowanie na różnorodne zdarzenia mogące wywierać wpływ na funkcjonowanie grupy zawodowej i zakres powierzonych jej do wykonywania działań, które ze względu na ich doniosłą rolę w budowaniu systemu bezpieczeństwa obywateli sytuują kuratorów sądowych wśród zawodów zaufania publicznego. Obecnie samorząd zawodowy skupia 5212 osoby*.

Naczelnym organem samorządu kuratorskiego jest Krajowa Rada Kuratorów, która jednocześnie jest ustawowo upoważniona do reprezentowania kuratorów sądowych. Krajową Radę Kuratorów tworzą delegaci z poszczególnych okręgów sądowych wybierani przez Okręgowe Zgromadzenia Kuratorów (organ samorządu kuratorskiego szczebla okręgowego, w którego kompetencjach pozostaje również wybór kandydatów na kuratora okręgowego, wybór rzecznika dyscyplinarnego, członków sądu dyscyplinarnego pierwszej i drugiej instancji, zgłaszanie kandydata na członka komisji egzaminacyjnej, wyrażanie opinii w sprawach osobowych kuratorów zawodowych, wysłuchanie informacji kuratora okręgowego o działalności kuratorskiej służby sądowej, występowanie do Ministra Sprawiedliwości o podjęcie niezbędnych działań dotyczących funkcjonowania kuratorskiej służby sądowej). Do zadań Krajowej Rady Kuratorów należy między innymi podejmowanie działań umożliwiających kuratorom zawodowym podnoszenie kwalifikacji zawodowych i poziomu wykonywanej przez nich pracy, opiniowanie aktów prawnych dotyczących kuratorów sądowych oraz występowanie z inicjatywą opracowania aktów prawnych dotyczących kuratorów sądowych i kurateli sądowej, występowanie do Ministra Sprawiedliwości lub innych organów państwowych z wnioskami dotyczącymi warunków pracy i płacy grupy

* Dane wg stanu na 30 grudnia 2016 roku na podstawie sprawozdań statystycznych MS-S40 i MS-S40o.

zawodowej kuratorów sądowych, inicjowanie badań naukowych nad funkcjonowaniem kurateli sądowej, dokonywanie okresowej oceny sądowej kadry kuratorskiej i liczby wykonywanych nadzorów i dozorów oraz przedstawianie wniosków w tym zakresie Ministrowi Sprawiedliwości, a także współpraca z organizacjami kuratorów sądowych innych krajów.

Jednym z istotnych zadań Krajowej Rady Kuratorów było uchwalenie Kodeksu Etyki Kuratora, którym kurator sądowy jest zobowiązany kierować się w kontakcie z osobami poddanymi jego oddziaływaniom, a także w relacjach ze współpracownikami i innymi osobami. Kształtowanie postaw etycznych kuratorów sądowych jest szczególnie istotne w kontekście społecznie doniosłych zadań, realizowanych przez kuratorów sądowych. Krajowa Rada Kuratorów była zawsze otwarta na współpracę z różnorodnymi instytucjami państwowymi i organizacjami pozarządowymi. Podejmuje między innymi odpowiedzialną współpracę z Ministerstwem Sprawiedliwości, opiniując projekty aktów prawnych, jak również przedstawiając propozycje nowych rozwiązań ukierunkowanych na podniesienie profesjonalizmu i sprawności czynności wykonywanych przez kuratorów sądowych dla dobra powszechnego.

Przykładem efektywnej współpracy środowiska kuratorskiego ze światem nauki była między innymi konferencja na temat ośrodków kuratorskich, a także dwa kongresy kuratorskie (w 2009 i 2014 roku) i wypracowane w ich wyniku publikacje pokonferencyjne.

Postulaty samorządu doradców podatkowych

I. Zawód doradcy podatkowego

Doradca podatkowy wykonuje zawód zaufania publicznego. Jego misją jest przeprowadzenie podatnika przez meandry prawa podatkowego, tak aby mógł prawidłowo rozliczyć się z ciążących na nim obowiązków podatkowych. Doradca podatkowy jest fachowcem, który stara się wyjaśnić podatnikowi zawiłości prawa, zwłaszcza podatkowego, przekonać do jego stosowania, odwieść od chęci jego naruszania, ale także chronić jego interesy, reprezentując go przed organami podatkowymi i sądami administracyjnymi.

Doradca podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej i zgodnie z art. 47 ust. 2 ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym¹ przynależy obowiązkowo do samorządu zawodowego – Krajowej Izby Doradców Podatkowych (KIDP) – od chwili wpisu na listę. Samorząd nie tylko broni jego interesów, ale i stoi na straży etyki wykonywania zawodu, których przestrzegania pilnują rzecznik dyscyplinarny i sądy korporacyjne.

Doradca podatkowy związany jest tajemnicą zawodową. Ma obowiązek zachować w tajemnicy wszelkie fakty i informacje, jakie powziął w związku z wykonywaniem zawodu, a w szczególności informacje zawarte w materiałach utrwalonych w jakiejkolwiek formie, które powinien zabezpieczyć przed ujawnieniem lub niepożądanym wykorzystaniem, a także przed zniszczeniem lub dostępem osób niepowołanych. Ustawa wprowadziła zakaz przesłuchania doradcy podatkowego w charakterze świadka co do faktów i informacji, na które rozciąga się obowiązek zachowania tajemnicy, chyba że został on zwolniony z tego obowiązku w trybie określonym odrębnymi ustawami, w tym na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu².

II. Samorząd doradców podatkowych

Obecnie na liście uprawnionych do wykonywania zawodu doradcy podatkowego jest ponad 13 tys. osób, natomiast aktywnych zawodowo jest około 9 tys. osób w całej Polsce, w tym 2 tys. na Mazowszu.

KIDP ma 16 oddziałów regionalnych. Mazowiecki Oddział KIDP jest największy.

¹ T.j. Dz.U. z 2011 r. Nr 41, poz. 213 ze zm.

² T.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 455 ze zm.

Do zadań statutowych Krajowej Izby Doradców Podatkowych należy w szczególności:

- ochrona interesów zawodowych oraz integracja środowiska doradców podatkowych,
- sprawowanie nadzoru nad należyтым wykonywaniem zawodu przez członków Izby i przestrzeganiem przez nich zasad etyki zawodowej,
- doskonalenie zawodowe członków Izby,
- współdziałanie z samorządami zawodowymi innych wolnych zawodów,
- przedstawianie wniosków właściwym organom w zakresie stanowienia i stosowania prawa podatkowego,
- kształtowanie wizerunku doradcy podatkowego jako osoby wykonującej zawód zaufania publicznego.

III. Postulaty

1. Niezbędna jest ochrona instytucji tajemnicy zawodowej

Problem ten opisuje prof. dr hab. Jadwiga Glumińska-Pawlic w artykule *Doradca podatkowy zawodem z przyszłością*, opublikowanym w Biuletynie „Doradca podatkowy”. Jej zdaniem, klient nie powinien mieć obaw przed powierzeniem doradcy wszelkich tajemnic dotyczących jego interesów, natomiast doradca powinien mieć zapewnioną ze strony państwa formalną ochronę i gwarancję, że organy nie będą podejmowały nielegalnych prób uzyskania od niego informacji na temat tego, co zostało mu powierzone w najgłębszej tajemnicy. Bez takiej pewności klient nie może mieć pełnego zaufania, a więc poufność jest pierwszorzędny i fundamentalnym prawem i obowiązkiem doradcy jako powiernika interesów podatkowych swojego klienta³. Zachowanie tajemnicy powinno być zatem rozpatrywane nie tylko jako obowiązek doradcy, ale także jako jego podstawowe prawo i przywilej o charakterze bezwzględny. Nawet oświadczenie klienta o zwolnieniu doradcy z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej w jego sprawie nie wiąże doradcy, bowiem obowiązek ustawowy i etyczny ma pierwszeństwo.

Z obowiązku zachowania tajemnicy doradcę podatkowego może zwolnić jedynie sąd karny. Zgodnie bowiem z art. 180 § 2 k.p.k. „osoby obowiązane do zachowania tajemnicy notarialnej, adwokackiej, radcy prawnego, doradcy podatkowego, lekarskiej, dziennikarskiej lub statystycznej mogą być przesłuchiwane co do faktów objętych tą tajemnicą tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu. W postępowaniu przygotowawczym w przedmiocie przesłuchania lub zezwolenia na przesłuchanie decyduje sąd, na posiedzeniu bez udziału stron, w terminie nie dłuższym niż 7 dni od daty doręczenia wniosku prokuratora. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie”. Przepis ten ma także odpowiednie zastosowanie w postępowaniach w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe (art. 113 § 1 k.k.s.). Zatem zwolnienie z obowiązku zachowania tajemnicy doradcy podatkowego powinno mieć charakter absolutnie wyjątkowy, a sprawa, w której to następuje, powinna mieć charakter doniosły lub wręcz precedensowy. Tymczasem nie tylko organy podatkowe, ale i sądy cywilne, a nawet komornicy usiłują wymusić

³ Zob. szerzej na ten temat D. Szczygieł w komentarzu do art. 37 ustawy o doradztwie podatkowym, [w:] *Ustawa o doradztwie podatkowym. Komentarz*, red. nauk. A. Mariański, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 160 i n.

na doradcy złamanie tej tajemnicy. W praktyce zdarzają się nawet niefrasobliwe wypowiedzi prokuratorów zarzucających doradcom podatkowym nadużywanie tajemnicy zawodowej⁴.

2. Wzmocnienie pozycji doradcy podatkowego – instytucja „rzetelnego podatnika”

Skoro tak trudno stworzyć dobre, spójne, jasne i precyzyjne prawo, to rząd powinien wzmacniać pozycję doradcy podatkowego, który zastępuje go po części w tym, by przekonać podatnika do tego, by wykonał swój obowiązek podatkowy i zapłacił podatek w terminie, ale i w prawidłowej wysokości. Doradca, reprezentując podatnika, stara się, by działania jego klienta były zgodne z prawem, a klient, znając atrybuty jego zawodu, powinien darzyć go pełnym zaufaniem. Takiego zaufania polscy podatnicy nie mają do polityków i aparatu skarbowego. Biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia polskich podatników w kontaktach z organami podatkowymi, nie można się dziwić, że nie cieszyła ich propozycja wprowadzenia instytucji „asystenta podatnika”, z obawy, że reprezentował będzie interesy fiskusa. Podatnik, szukając pomocy i obrony przed fiskusem, trafia do doradcy podatkowego.

Samorząd zawodowy doradców podatkowych od dawna postuluje, **by nadać podatnikom reprezentowanym przez doradców podatkowych specjalny status „rzetelnego podatnika”**. Nie może być bowiem w demokratycznym państwie prawa tak, że ten, kto prowadzi legalną działalność i prawidłową księgowość, jest poddawany nieustannym kontrolom.

KIDP wielokrotnie wskazywała, że deregulacja jest zagrożeniem nie tylko dla osób wykonujących zawód doradcy podatkowego, ale również dla odbiorców usług księgowych i doradczych. Księgi podatkowe stanowią bowiem zbiór danych, z którego czerpią informacje wszyscy uczestnicy obrotu gospodarczego, a także m.in. statystyki publiczne. Zarówno dla bezpieczeństwa obrotu gospodarczego samych podatników, jak i dla budżetu państwa korzystnym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie instytucji „rzetelnego podatnika”.

3. Rozszerzenie uprawnień doradcy podatkowego – sprawy z zakresu ZUS i karno-skarbowe

Ponadto samorząd postuluje zwiększenie uprawnień doradców podatkowych szczególnie o możliwość reprezentacji przedsiębiorców w sądzie w sprawach ubezpieczeń społecznych, rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym i udział w sprawach karno-skarbowych. Wiedza doradców podatkowych jest obszerna i obejmuje wiele dziedzin z zakresu: prawa podatkowego, karnego-skarbowego, cywilnego, gospodarczego, prawa pracy, ubezpieczeń społecznych, ekonomii i wiele innych. Doradca podatkowy w swojej pracy wykorzystuje ogromny zakres wiedzy, która niezbędna jest do oceny prawidłowości działań gospodarczych jego klienta, stąd powinien mieć szersze uprawnienia.

⁴ Zob. wywiad A. Pokojkiej w „Dzienniku. Gazecie Prawnej” z dnia 22 września 2016 r. z prokuratorem Prokuratury Regionalnej w Gdańsku pt. *Profesjonalni doradcy nadużywają tajemnicy zawodowej*.

4. Uproszczenie i uporządkowanie systemu podatkowego

Obecnie trwają prace nad ordynacją podatkową i założeniami ogólnymi prawa podatkowego. Przedstawiciele KIDP postulują, by m.in. uporządkować kwestie dotyczące procedury podatkowej i zredukować w ustawach regulujących materialne prawo podatkowe przepisy o charakterze technicznym i proceduralnym.

„Polski system podatkowy to zbiór niespójnych i przypadkowych regulacji. Ustawy podatkowe zawierają zbyt wiele przepisów technicznych i proceduralnych” – ocenia prof. dr hab. Jadwiga Glumińska-Pawlic, przewodnicząca Krajowej Rady Doradców Podatkowych. Jej zdaniem, znaczną część ustaw podatkowych należy napisać od nowa, tak by były one czytelne i przejrzyste dla podatnika. Wiele regulacji może pozostać w niezmienionym kształcie, natomiast należy je „wewnętrznie” uporządkować.

Hanna Szarpak, wiceprzewodnicząca Zarządu Mazowieckiego Oddziału KIDP, ocenia, że obecnie w polskim systemie podatkowym występują dwie tendencje. Pierwsza z nich dotyczy jego uszczelnienia poprzez wprowadzenie represyjnych środków za nieprzestrzeganie przepisów. Natomiast druga skupia się na kreowaniu przyjaznego otoczenia dla przedsiębiorców.

„Doradcy podatkowi widzą, że trzeba działać tak, aby represyjne działania aparatu skarbowego osiągały tylko przestępców, którzy świadomie nadużywają systemu podatkowego, aby wyłudzić pieniądze. Uczciwych podatników trzeba chronić, pomagać im wypełniać obowiązki podatkowe, zmniejszać biurokrację” – podkreśla Hanna Szarpak.

Wiesława Moczydłowska
rzecznik prasowy
Krajowej Rady Doradców Podatkowych

(Źródło: *Doradca podatkowy zawodem z przyszłością*, prof. dr hab. Jadwiga Glumińska-Pawlic, Biuletyn „Doradca podatkowy” nr 3/4, 2016 r.)

Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa

Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa (MOIIB) działa na mocy ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (z późn. zm.), a także art. 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zjazd Okręgowy 13 kwietnia 2002 roku wybrał pierwsze władze i Izba rozpoczęła swoją działalność.

Izba krajowa i 16 izb okręgowych stanowią samorząd zawodowy inżynierów budownictwa. Największą izbą okręgową w kraju jest izba mazowiecka. Zrzesza blisko 21,5 tys. inżynierów i techników posiadających uprawnienia budowlane do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie z m.st. Warszawy i województwa mazowieckiego. Swoją działalność Izba prowadzi poprzez biuro w Warszawie i 5 biur terenowych, mających siedziby w Ciechanowie, Ostrołęce, Płocku, Radomiu i Siedlcach.

Tylko czynni członkowie mają prawo wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, takich jak: projektant, kierownik budowy, inspektor nadzoru budowlanego.

Izba współpracuje z wyższymi uczelniami z Mazowsza posiadającymi wydziały budownictwa, izbami gospodarczymi i innymi organizacjami pozarządowymi związanymi z budownictwem, wspiera studentów tych uczelni, a także uczniów szkół budowlanych wiedzą swoich członków, współuczestniczy w przedsięwzięciach szkoleniowych organizowanych dla przyszłych adeptów sztuki budowlanej. Przedstawiciele naszego samorządu uczestniczą w komitetach i komisjach Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych na szczeblu wojewódzkim i krajowym, konkursach prac dyplomowych i innych branżowych.

Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa organizuje wykłady przygotowywane wspólnie z firmami produkującymi materiały budowlane, umożliwia dystrybucję materiałów szkoleniowych i opracowań propagujących nowoczesne rozwiązania w budownictwie. Corocznie dla wyróżniających się firm budowlanych organizowany jest konkurs Firma Inżynierska Mazowsza, nadawane są tytuły Złotych Promotorów Budownictwa.

W czasie 15 lat działalności w Izbie przeprowadzono 29 sesji egzaminacyjnych, nadano prawie 8 tysięcy uprawnień w 9 specjalnościach. W zajęciach doskonalenia zawodowego wzięło udział około 95 tysięcy osób. Członkowie Izby uzyskują porady techniczne, prawne i proceduralne, które stanowią istotną pomoc w sytuacjach konfliktowych.

Przynależność do Izby zapewnia członkom obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej z tytułu wykonywanej pracy zawodowej. Rozbudowana jest współpraca z nadzorem budowlanym, uczelniami, samorządami terytorialnymi i zawodowymi. Dużą popularnością cieszą się cykliczne spotkania na temat *Usprawnianie procesów inwestycyjnych w budownictwie*, organizowane w miastach i powiatach województwa

mazowieckiego przy ścisłej współpracy z wydziałami architektoniczno-budowlanymi, infrastruktury, Wojewódzkim Mazowieckim Inspektorem Nadzoru Budowlanego i powiatowymi inspektorami nadzoru budowlanego.

Głównymi zadaniami samorządu jest prowadzenie procesu kwalifikacyjnego i przyznawanie uprawnień do samodzielnego uprawiania zawodu, a następnie nadzór nad należytym i sumiennym wykonywaniem zawodu inżyniera i technika budownictwa.

Poprzez monitoring projektów zmian w ustawodawstwie związanym z budownictwem i rozwijanie kontaktów z parlamentarzystami, w szczególności z członkami komisji sejmowych i senackich pracujących nad legislacją przepisów szeroko rozumianego budownictwa, Izba jest zapraszana do aktywnego uczestnictwa w opiniowaniu materiałów będących przedmiotem prac tych komisji.

Izba wnioskuje o zmiany w Prawie budowlanym, w przepisach o ochronie środowiska i innych związanych z budownictwem, a po ich uchwaleniu uczestniczy w działalności na rzecz ich prawidłowego stosowania i przestrzegania.

Jednym z podstawowych i niezwykle istotnym statutowym elementem działalności Izby jest **wspomaganie kształcenia i doskonalenia zawodowego naszych członków**. W zajęciach doskonalenia zawodowego, warsztatach branżowych, konferencjach i sympozjach zorganizowanych w 2016 roku **uczestniczyło 12 724 czynnych członków** MOIIB. Corocznie notujemy systematyczny wzrost liczby uczestników tych zajęć. Obserwujemy coraz większe zainteresowanie wykładami transmitowanymi za pośrednictwem Internetu w formie webinaru oraz kursów e-learningowych organizowanych przez PIIB. Ta forma zajęć, doskonalenia pozwala na uczestnictwo w nich bez wychodzenia z domu. Biorąc pod uwagę trudności, jakie napotykają nasi członkowie, w szczególności młodzi, z uczestnictwem w zajęciach w dni robocze, rozpoczęliśmy organizację szkoleń także w soboty. Terminy sobotnie cieszą się dużym powodzeniem, zamierzamy to rozwiązanie stosować także w przyszłości.

Izba organizuje liczne nieodpłatne szkolenia, konferencje, warsztaty, aby rozpowszechniać zapisy aktów prawnych, na podstawie których wykonujemy pracę zawodową, informować o zmianach przepisów, w szczególności dotyczących bezpieczeństwa realizacji i eksploatacji budownictwa.

Te zajęcia doskonalenia zawodowego są otwarte dla wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego w celu osiągnięcia jednolitego rozumienia zapisów prawa, które nie może podlegać swobodnym interpretacjom. Doskonalenie zawodowe uzupełniamy przesyłanymi nieodpłatnie czasopismami technicznymi, których naszym członkom dostarczyliśmy w 2016 roku 305 547 egzemplarzy.

W ramach środowiskowych działań integracyjnych samorząd inicjuje liczne spotkania pozazawodowe stanowiące uzupełnienie doskonalenia zawodowego lub niezależne. Są to m.in. cykliczne comiesięczne turnieje brydża sportowego, mistrzostwa krajowe samorządów w brydżu sportowym, rozgrywki piłki siatkowej w lidze firm Mazowsza, międzynarodowe coroczne zawody w pływaniu Masters, spływy kajakowe, regaty żeglarskie. Czynnie uczestniczymy w zawodach narciarskich, żeglarskich i turystyce rowerowej organizowanych przez współpracujące z nami inne izby i samorządy zawodów zaufania publicznego. Mazowiecka Izba jest współzałożycielem i aktywnym członkiem Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, w którego skład wchodzi 16 samorządów.

W ramach działalności gospodarczej Izba organizuje konferencje problemowo-szkoleniowe, prowadzi wynajem sal wykładowych, udostępnia swoim członkom nieodpłatnie strony wydawnictwa „Inżynier Ma-

zowsza" oraz pozyskuje reklamodawców spośród firm budowlanych, instalacyjnych i producentów materiałów budowlanych. W dwumiesięczniku „Inżynier Mazowsza” przekazywane są informacje o życiu Izby, sprawozdania z organizowanych konferencji i spotkań technicznych itp. W okresach miesięcznych na adresy e-mailowe członków przesyłany jest newsletter „Inżyniera Mazowsza”, w którym przekazywane są bieżące i pilne wiadomości. Na stronie internetowej Izby jej członkowie i kandydaci mogą znaleźć wszystkie niezbędne informacje związane z jej działalnością i wymaganiami, jakie należy spełnić, by zostać jej członkiem.

Za pośrednictwem portalu internetowego członkowie naszej Izby mają możliwość nieodpłatnego korzystania z: dostępu do norm PKN, serwisu budowlanego, zasobów Sekocenbudu, serwisu BHP, serwisu ochrony środowiska, zestawu tematów doskonalenia zawodowego. W bibliotece MOIIB każdy z członków może uzyskać dostęp do innych czasopism, których nie otrzymuje w ramach bezpłatnego pakietu.

Celem nadrzędnym Izby jest wszechstronny udział w zawodowym życiu inżynierów i techników budownictwa.

Izba wspiera inicjatywy naszych członków, które pomagają w integracji środowiska i wymianie doświadczeń zawodowych. W roku 2016, na wniosek młodych członków Izby, powstało Koło Młodych MOIIB, których członkowie bardzo aktywnie włączyli się w działalność naszego samorządu.

Realizowane w Izbie zadania i przedsięwzięcia odbywają się przy udziale komisji problemowych, pomocniczych jednostek organizacyjnych. W tych komisjach biorą udział wieloletni członkowie Izby, doświadczeni zawodowo inżynierowie i technicy.

Szczególną wagę przywiązujemy do kontynuacji i rozwijania współpracy z uczelniami technicznymi i szkołami zawodowymi kształcącymi przyszłe kadry budownictwa z terenu województwa mazowieckiego. Kontynuowaliśmy i będziemy kontynuować owocną współpracę z Politechniką Warszawską i jej filią w Płocku, Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wojskową Akademią Techniczną, Europejską Uczelnią Społeczno-Techniczną w Radomiu, Collegium Mazovia w Siedlcach, Wyższą Szkołą Zarządzania i Ekologii w Warszawie oraz Wyższą Szkołą Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie. Współpracujemy również z innymi uczelniami i szkołami zawodowymi. Znaczną rolę w zacieśnianiu tej współpracy odgrywają nasze biura terenowe zlokalizowane w miastach, siedzibach ww. uczelni i szkół.

Samorząd zawodowy lekarzy i lekarzy dentystów

Doskonalenie zawodowe, pomoc prawna i socjalna, wspieranie aktywności kulturalnej i sportowej, program zdrowotny i ubezpieczenie OC opłacone w składce na samorząd lekarski – to przykłady działań na rzecz lekarzy i lekarzy dentystów, które z powodzeniem realizujemy w Okręgowej Izbie Lekarskiej w Warszawie.

Słuchamy głosu środowiska i staramy się spełniać oczekiwania członków samorządu lekarskiego. Wspieramy lekarzy i lekarzy dentystów w ich pracy, podejmujemy inicjatywy na rzecz poprawy warunków wykonywania zawodu, dążymy do integracji naszego środowiska. Wykonując ustawowe zadania lekarskiego samorządu zawodowego, dbamy o efektywne i transparentne zarządzanie finansami Izby i jakość obsługi. Okręgowa Izba Lekarska w Warszawie jest mocną organizacją reprezentującą lekarzy i lekarzy dentystów.

Andrzej Sawoni
Prezes ORL w Warszawie

Okręgowa Izba Lekarska w Warszawie działa na terenie województwa mazowieckiego, z wyłączeniem powiatów gostyńskiego, sierpeckiego, płockiego i miasta Płock. Zrzesza ponad 30 tys. lekarzy i lekarzy dentystów. Pod względem liczby członków jest największą okręgową izbą lekarską w Polsce. Według stanu Okręgowego Rejestru Lekarzy i Lekarzy Dentystów z 31 grudnia 2016 r. należy do niej 31 505 lekarzy i lekarzy dentystów.

Samorząd lekarski działa na podstawie ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U. z 2009 r. nr 219, poz. 1708).

Organami okręgowej izby lekarskiej są: okręgowy zjazd lekarzy, okręgowa rada lekarska, okręgowy sąd lekarski, okręgowy rzecznik odpowiedzialności zawodowej, okręgowa komisja rewizyjna. Najwyższą władzą okręgowej izby lekarskiej jest okręgowy zjazd.

Okręgowa rada lekarska wybiera spośród swoich członków prezydium, w którego skład wchodzi: prezes, jego zastępcy, sekretarz, skarbnik i członkowie. Prezydium okręgowej rady lekarskiej działa w imieniu rady w sprawach określonych uchwałą rady.

W okresie między zjazdami Okręgową Izbą Lekarską w Warszawie kieruje Okręgowa Rada Lekarska licząca w VII kadencji 45 członków (36 lekarzy i 9 lekarzy dentystów). W imieniu rady – na podstawie uchwały nr 2/R-VII/14 ORL w Warszawie z 10 stycznia 2014 r. – działa Prezydium ORL liczące 12 osób. Prezesem Okręgowej Rady Lekarskiej w Warszawie w VII kadencji samorządu jest lekarz Andrzej Sawoni.

Zgodnie z regulaminem ORL w Warszawie działają komisje stałe: ds. rejestracji i prawa wykonywania zawodu, ds. rejestracji praktyk lekarskich, ds. stażu podyplomowego, ds. konkursów na stanowiska kierownicze w ochronie zdrowia i etyki lekarskiej, oraz komisje problemowe: ds. lekarzy dentystów, legislacyjna, ds. młodych lekarzy, ds. emerytów i rencistów, ds. kultury, sportu i turystyki, ds. pośrednictwa pracy dla lekarzy i innych zawodów medycznych, ds. warunków zatrudnienia lekarzy i lekarzy dentystów, doskonalenia zawodowego.

W 2016 r. ORL odbyła 10 posiedzeń, podjęła 62 uchwały, przyjęła apel i dwa stanowiska. Prezydium ORL odbyło 28 posiedzeń, w tym 5 przeprowadzono w formie głosowania elektronicznego nad projektami uchwał. Łącznie ORL i jej Prezydium w 2016 r. podjęli 2690 uchwał. Przy ORL działa Rada Funduszu Samopomocy. W 2016 r. przyznano członkom samorządu pomoc finansową w formie pożyczek socjalnych, zapomóg losowych oraz odpraw pośmiertnych. Od 1 stycznia 2015 r. wypłacane jest świadczenie z tytułu urodzenia dziecka, tzw. becikowe. W 2016 r. dokonano 545 wypłat w wysokości 1000 zł na dziecko.

Od 1 czerwca 2015 r. Izba oferuje program grupowego ubezpieczenia OC lekarzy i lekarzy dentystów zawartego w składce na samorząd lekarski. To nowatorskie rozwiązanie w samorządzie lekarskim. Skorzystało z niego już ponad 16 tys. członków OIL w Warszawie.

Przez całą dobę dostępna jest bezpłatna pomoc prawna w ramach programu „Prawnik dla lekarza”.

W 2015 r. Izba otrzymała certyfikat systemu zarządzania jakością – ISO 9001:2008, potwierdzony rok później.

W Izbie funkcją: rzecznik praw lekarza, mediator i pełnomocnik ds. zdrowia lekarzy i lekarzy dentystów. Działa Ośrodek Doskonalenia Zawodowego Lekarzy i Lekarzy Dentystów oraz Ośrodek Współpracy z Zagranicą.

Izba jest wydawcą biuletynu „Miesięcznik Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie Puls”, który otrzymują wszyscy członkowie OIL.

Od 1996 r. działa Fundacja Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie „Pro Seniore” im. Lekarzy Polskich Poległych i Pomordowanych w Czasie II Wojny Światowej, mająca status organizacji pożytku publicznego. Celem jej działalności jest pomoc lekarzom seniorom.

W latach 2015–2016 Izba podjęła działania w kwestii odpowiedzialności lekarzy za niepożądane zdarzenia medyczne. Izbowy zespół pracował nad projektem zmian w zakresie rekompensowania szkód wynikłych ze zdarzeń medycznych. Propozycje zostały przekazane do Ministerstwa Zdrowia. Odbyła się też międzynarodowa konferencja z udziałem ekspertów, którzy przedstawili rozwiązania istniejące w Szwecji, Francji i Nowej Zelandii, które gwarantują pacjentom rekompensatę szkód doznanych w procesie leczenia.

Podjęto również współpracę z przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości w celu szkolenia lekarzy biegłych sądowych i wymiany doświadczeń między organami procesowymi a biegłymi. Chodzi także o lepsze poznanie oczekiwań stron dla usprawnienia wydawania opinii przez biegłych, gdyż zbyt długi czas oczekiwania na sądowe rozstrzygnięcie sporów nie służy ani lekarzom, ani pacjentom.

Główne problemy prawne samorządu lekarskiego wiążą się z funkcjonowaniem i organizacją sądów lekarskich, ale zmiany w tym zakresie wymagają szerokich konsultacji w środowisku lekarskim i mogą być podjęte na szczęblu Naczelnej Izby Lekarskiej.

Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych

Główne problemy prawne utrudniające funkcjonowanie samorządu zawodowego diagnostów laboratoryjnych

Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych to samorząd zawodowy działający na podstawie ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o diagnostyce laboratoryjnej (Dz.U. z 2016 r. poz. 2245), który wykonuje zadania publiczne polegające między innymi na: sprawowaniu nadzoru nad należyтым wykonywaniem czynności diagnostyki laboratoryjnej, prowadzeniu ewidencji medycznych laboratoriów diagnostycznych, stwierdzaniu i wydawaniu prawa wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego oraz prowadzeniu rejestru diagnostów laboratoryjnych. Ponadto samorząd realizuje cele w zakresie weryfikacji obowiązku doskonalenia zawodowego i prowadzenia postępowań dyscyplinarnych w sprawach o naruszenie zasad wykonywania zawodu. Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych aktualnie zrzesza 15 559 diagnostów laboratoryjnych. Średni wiek osób pracujących w zawodzie diagnosty laboratoryjnego wynosi prawie 51 lat. Na terenie województw działa 35 przedstawicieli, którzy społecznie reprezentują samorząd zawodowy w gremiach i instytucjach odpowiedzialnych za kształt systemu opieki zdrowotnej w Polsce. Wskazują także na bieżące potrzeby oraz problemy środowiska diagnostów laboratoryjnych i ochrony zdrowia w zakresie zapewnienia pacjentom dostępu do badań laboratoryjnych w danym regionie Polski.

Podkreślić należy, że zadania wykonywane przez Krajową Izbę Diagnostów Laboratoryjnych mają w całości charakter typowo publiczny. Niestety działalność samorządu wynikająca z obowiązujących przepisów jest finansowana tylko ze środków własnych, pochodzących z obligatoryjnych składek diagnostów laboratoryjnych i wpłat na działalność statutową. Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych nie otrzymuje wsparcia finansowego z budżetu państwa, w odróżnieniu od innych samorządów zawodów medycznych, takich jak np. samorząd lekarzy i lekarzy dentyków, pielęgniarów i położnych lub też aptekarzy. Jednym z elementów dofinansowania wspomnianych izb jest przekazywanie z budżetu państwa środków na pokrycie kosztów czynności administracyjnych związanych z realizacją zadań o charakterze publicznym, których wykonywanie zostało przekazane tym izbom, tj. kosztów prowadzenia rejestru członków samorządu, wydawania prawa wykonywania zawodu oraz czynności związanych z rozpatrywaniem spraw z zakresu odpowiedzialności zawodowej. Środki z budżetu państwa przekazywane są corocznie na podstawie umów zawieranych pomiędzy Ministrem Zdrowia a poszczególnymi izbami. W umowach izby zobowiązują się do wykonywania określonych zadań, natomiast Minister Zdrowia do przekazania na realizację tych zadań środków finansowych w określonej wysokości. Podkreślić należy, że w 2016 r. tylko izbom lekarskim przyznano aż 6 mln zł na bieżącą działalność oraz 10 mln zł zaległej refundacji za poprzednie lata. Mając powyższe na względzie, należy stwierdzić, że analogiczne zadania ustawowe realizuje

samorząd zawodowy diagnostów laboratoryjnych i za całkowicie nieuzasadnione należy uznać finansowanie tylko niektórych samorządów zawodów medycznych. Tak więc dotowane z budżetu resortu zdrowia powinny być koszty administracyjne powierzone Krajowej Radzie Diagnostów Laboratoryjnych związane np. z prowadzeniem rejestru diagnostów, z wydawaniem prawa wykonywania zawodu lub też z postępowaniami prowadzonymi w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej.

Ustawodawca powierzył samorządowi zawodowemu diagnostów laboratoryjnych udział w procesie tworzenia prawa poprzez opiniowanie projektów aktów prawnych oraz przedstawianie wniosków legislacyjnych dotyczących unormowań prawnych z zakresu ochrony zdrowia. Przyjęte rozwiązanie należy jednak uznać za swoistą fikcję, bowiem charakter prawny opinii powoduje, że legislator w żaden sposób nie musi uwzględniać uwag i wniosków zgłaszanych przez jakiegokolwiek samorząd zawodowy skupiający specjalistów z określonej dziedziny ochrony zdrowia. W związku z powyższym zdecydowana większość propozycji zmian zgłaszanych przez Krajową Izbę Diagnostów Laboratoryjnych uzasadnionych potrzebami samorządu i diagnostów laboratoryjnych nie jest uwzględniana. Niepokojące statystyki są spowodowane między innymi brakiem zainteresowania ze strony rządu problemami środowiska diagnostów i chęcią współpracy w ich rozwiązaniu.

Wśród postulowanych istotnych dla samorządu zawodowego zmian, które pomimo usilnych starań nadal nie zostały uwzględnione, należy w szczególności wymienić:

1. Wprowadzenie rozwiązań umożliwiających sprawowanie rzeczywistego nadzoru nad diagnostyką laboratoryjną w celu zapewnienia przestrzegania standardów jakości ustalonych dla medycznych laboratoriów diagnostycznych.
2. Wprowadzenie zmian w obszarze systemu kształcenia diagnostów laboratoryjnych zapewniających dostęp do zawodu diagnosty laboratoryjnego tylko absolwentom studiów medycznych na kierunku analityka medyczna/medycyna laboratoryjna.
3. Utworzenie Centralnego Rejestru Badań Laboratoryjnych, który umożliwi płatnikowi prowadzenie nadzoru i kontroli w zakresie liczby badań zlecanych dla pacjenta, a tym samym zapewni monitorowanie i ocenę bezpieczeństwa, skuteczność, jakość i efektywność badań diagnostycznych lub procedur medycznych.
4. Wprowadzenie przepisów, które zapewnią, iż autoryzacja wyników badań będzie możliwa wyłącznie w miejscu wykonywania badania.
5. Wprowadzenie regulacji mających na celu zagwarantowanie tego, aby medyczne laboratorium diagnostyczne stanowiło obligatoryjnie jednostkę organizacyjną podmiotu leczniczego wykonującego działalność leczniczą w rodzaju leczenia szpitalnego (zmiana przepisów ustawy o działalności leczniczej).
6. Wprowadzenie spójnego systemu oceny jakości pracy laboratoriów medycznych, licencjonowanie laboratoriów.
7. Wycena badań laboratoryjnych z określeniem wymogów kwalifikacyjnych diagnostów je wykonujących.

Dążenie do zagwarantowania bezpieczeństwa zdrowotnego wymaga odpowiedniej jakości kształcenia pracowników ochrony zdrowia. Dlatego też zawody medyczne są zawodami regulowanymi, zawodami zaufania publicznego, w tym zawód diagnosty laboratoryjnego. Aktualne regulacje prawne zawierają zbyt obszerny katalog osób uprawnionych do wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego, co umożliwia osobom niedysponującym wykształceniem medycznym uzyskanie prawa wykonywania zawodu. W świetle obowiązujących przepisów należy stwierdzić, że kierunek analityka medyczna/medycyna laboratoryjna jest jedynym prawidłowo

przygotowującym do wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego, opartym na standardach kształcenia. Absolwenci tego kierunku studiów dysponują umiejętnościami niezbędnymi zarówno do wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej (tj. analizy materiału biologicznego i oceny wiarygodności wyniku tego badania), jak również umiejętnością uczestniczenia w procesie diagnostyki i monitorowania skuteczności leczenia, prowadzonym przez lekarza (70% decyzji lekarskich opiera się na wyniku badania laboratoryjnego). Fachowość diagnosty laboratoryjnego, zasady etyczne i odpowiedzialność zawodowa oraz umiejętność współpracy w zespole medycznym przekładają się na bezpieczeństwo zdrowotne. Uwzględniając powyższe, należy stwierdzić, że dla środowiska diagnostów istotne jest stworzenie nowego katalogu osób uprawnionych do wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego.

Mając powyższe na względzie, należy stwierdzić, że istnieje duża potrzeba wprowadzenia zmian legislacyjnych, które usprawnią działalność samorządu zawodowego diagnostów laboratoryjnych.

Okręgowa Izba Aptekarska w Warszawie

Podstawowe informacje o Okręgowej Izbie Aptekarskiej w Warszawie

1. Okręgowa Izba Aptekarska w Warszawie (OIA) jest osobą prawną zrzeszającą osoby wykonujące zawód farmaceuty na obszarze Województwa Mazowieckiego. Aktualnie OIA zrzesza 5693 członków.
2. Siedzibą OIA jest Warszawa, ul. Długa 16.
3. Podstawowym aktem prawnym regulującym działalność samorządu zawodowego aptekarzy są przepisy ustawy z dnia 19 kwietnia 1991 r. o izbach aptekarskich (Dz.U. z 2016 r. poz. 1496).
4. Organami OIA są: Okręgowy Zjazd Aptekarzy, Okręgowa Rada Aptekarska (wraz z działającym w jej imieniu Prezydium), Okręgowy Sąd Aptekarski, Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej, Okręgowa Komisja Rewizyjna.
5. Prezesem ORA jest mgr farm. Michał Byliniak.

Główne problemy prawne powodujące utrudnienia w działaniu samorządu i środowiska zawodowego farmaceutów

1. Brak jednolitej regulacji prawnej związanej z wykonywaniem zawodu farmaceuty. Rozrzucenie po różnych aktach rangi ustawowej i nie tylko regulacji związanych z wykonywaniem zawodu farmaceuty. Zachodzi konieczność pilnego wprowadzenia ustawy o zawodzie farmaceuty, która regulowałaby całokształt pracy i odpowiedzialności farmaceuty.
2. Konieczność podjęcia działań legislacyjnych mających na celu zapewnienie aptekom ogólnodostępnym wynagrodzenia za pełnienie dyżurów w porze nocnej i w święta.
3. Konieczność podjęcia działań legislacyjnych mających na celu zwiększenie wynagrodzeń dla farmaceutów zatrudnionych w aptekach szpitalnych i uregulowanie wynagrodzeń za pracę w dni wolne od pracy oraz w systemie dyżurów. Zwiększanie zakresu zadań apteki szpitalnej oraz coraz wyższe wymagania w stosunku do farmaceuty szpitalnego, np. związane z akredytacją szpitali, powinny znaleźć odzwierciedlenie w wysokości wynagrodzenia farmaceuty tam zatrudnionego. Określenie płacy minimalnej dla farmaceutów szpitalnych. Ustalenie norm zatrudnienia farmaceutów zatrudnionych w aptekach szpitalnych, w zależności od ilości łóżek i zakresu zadań realizowanych przez podmioty lecznicze. Brak takich norm skutkuje nakładaniem na farmaceutów zatrudnionych w aptekach szpitalnych nadmiernej liczby zadań w stosunku do możliwości ich wykonania. Rozszerzenie uprawnień farmaceuty szpitalnego poprzez włączenie go do zespołu prowadzącego farmakoterapię pacjenta.

4. Konieczność podjęcia działań legislacyjnych określających wymagania dla pracowni leku cytotoksycznego i żywienia pozajelitowego zgodnie z opracowanymi standardami farmaceutycznymi.
5. Konieczność podjęcia działań legislacyjnych mających na celu wprowadzenie nowelizacji ustawy – Prawo farmaceutyczne jednoznacznie określającej obowiązek stwierdzania rękojmi należytego prowadzenia apteki szpitalnej i działu farmacji szpitalnej zarówno przez podmioty lecznicze, jak i osoby mające pełnić funkcję kierowników. Ujednolicenie zasad stwierdzania rękojmi należytego prowadzenia apteki ogólnodostępnej i szpitalnej, a także działu farmacji szpitalnej. Nie ma uzasadnienia, aby farmaceuci podejmujący się kierowania apteką szpitalną lub działem farmacji szpitalnej byli zwolnieni z obowiązku ubiegania się o stwierdzenie rękojmi.
6. Ujednolicenie zasad ustalania składek członkowskich na rzecz samorządu aptekarskiego. Wysokość składki członkowskiej powinna być jednolita w skali całego kraju, ustalana przez władze krajowe samorządu.
7. Zwiększenie możliwości pozyskiwania środków publicznych lub funduszy unijnych na kształcenie podyplomowe farmaceutów, w tym specjalizacyjne. Obecnie koszty ponoszone przez farmaceutów są zbyt wysokie i nie sprzyjają rozwojowi ich kształcenia podyplomowego. Wskazaniem byłoby opracowanie modelu kształcenia podyplomowego w ramach kształcenia ciągłego, poza kursami specjalizacyjnymi.
8. Konieczność zmiany obowiązujących przepisów dotyczących ciągłych szkoleń farmaceutów w następującym zakresie:
 - a) przejęcie przez izby aptekarskie nadzoru nad programem i prowadzeniem szkoleń ciągłych dla farmaceutów;
 - b) zniesienie podziału na punkty „twarde” i „miękkie”; przyznanie obecnie wyłącznie punktów tzw. miękkich za publikacje książek i artykułów naukowych jest nieadekwatne do nakładu pracy z tym związanego i deprecjonuje wartość pracy intelektualnej jej autorów,
 - c) wprowadzenie możliwości zaliczenia jako punkty edukacyjne zajęć prowadzonych przez aptekarzy na uczelniach wyższych (wykłady, seminaria, ćwiczenia) z zakresu materiału związanego z wykonywaniem zawodu farmaceuty (aptekarza) i ochrony zdrowia.
9. Konieczność zmiany programu kształcenia w ramach specjalizacji poprzez dostosowanie zakresu merytorycznego do aktualnych potrzeb farmaceutów.

Warszawska Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych

Jesteśmy korporacją zawodową, która od 26 lat zrzesza pielęgniarki i położne z obszaru m.st. Warszawy oraz 12 powiatów województwa mazowieckiego. Działamy na mocy ustawy z 19 kwietnia 1991 r. o samorządzie pielęgniarek i położnych. Skupiamy 30 040 członków (dane na dnia 10.05.2017 r.). Jesteśmy grupą bardzo sfeminizowaną, tylko 1% z nas stanowią mężczyźni. W kadencji 2015–2019 funkcję przewodniczącej pełni Elżbieta Madajczyk.

Od zawsze działamy dla dobra społeczeństwa, ponieważ zdrowie i życie człowieka są dla reprezentantów naszych grup zawodowych wartościami najwyższymi. Współuczestniczymy w ważnych, choć często również bardzo trudnych momentach w życiu obywateli. Nasza postawa sprawia, że uznano, iż wykonujemy zawody zaufania społecznego. W rankingach je odzwierciedlających od lat zajmujemy czołowe miejsca, co jest dla nas powodem do dumy, ale również zobowiązaniem, aby tego zaufania nie stracić.

Kluczowymi zadaniami samorządu pielęgniarek i położnych są m.in.:

- sprawowanie pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodów,
- ustalanie i upowszechnianie zasad etyki zawodowej oraz sprawowanie nadzoru nad ich przestrzeganiem,
- ustalanie standardów zawodowych i standardów kwalifikacji zawodowych obowiązujących na poszczególnych stanowiskach pracy,
- współdziałanie w ustalaniu kierunków rozwoju pielęgniarstwa i położnictwa,
- integrowanie środowiska pielęgniarek i położnych,
- obrona godności zawodowej,
- reprezentowanie i ochrona zawodów,
- zajmowanie stanowiska w sprawach stanu zdrowia społeczeństwa, polityki zdrowotnej państwa oraz organizacji ochrony zdrowia,
- edukacja zdrowotna i promocja zdrowia.

W związku z przygotowywaną przez Mazowieckie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego oraz senacką Komisję Praw Człowieka Praworządności i Petycji konferencją *Samorząd zawodowy gwarantem bezpieczeństwa jednostki* przedstawiam poniżej problemy prawne powodujące utrudnienia w działaniu samorządu i środowiska zawodowego.

- Rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie sposobu przeprowadzania konkursu na niektóre stanowiska kierownicze w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą z dnia 6 lutego 2012 r. (Dz.U. z 2012 r. poz. 182)

§ 10 pkt. 1–5 W skład komisji konkursowej wchodzi:

– od trzech do sześciu przedstawicieli kierownika podmiotu leczniczego, ww. zapis w praktyce skutkuje tym, że przedstawiciele podmiotu leczniczego stanowią większość w składzie komisji, gdyż jest powoływana ich maksymalna liczba, natomiast strona samorządowa reprezentowana jest wyłącznie przez trzy osoby. Taki skład komisji nie daje gwarancji wyboru najbardziej wartościowej osoby na dane stanowisko.

- Rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego z dnia 22 listopada 2013 roku (Dz.U. z 2014 r. poz. 1520 i 1441 oraz z 2015 r. poz. 1301) – zmiany dotyczą wprowadzenia wskaźnika określającego minimalną liczbę pielęgniarek i położnych w poszczególnych rodzajach świadczeń oraz określenie minimalnych wymagań kwalifikacyjnych.
- Ustawa o samorządzie pielęgniarek i położnych z dnia 1 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 r. nr 174 poz.1038 ze zmianami)
 1. Wnioskujemy o wprowadzenie zmian w ww. akcie prawnym umożliwiającym zwolnienie pielęgniarek i położnych z opłacania podatku dochodowego z tytułu uczestnictwa w nieodpłatnych szkoleniach prowadzonych przez samorząd zawodowy (**Załącznik nr 1 – projekt zmian**),
 2. Wnioskujemy o wprowadzenie zmian w Rozdziale 6 ustawy, dotyczącym odpowiedzialności zawodowej; w art. 48 ust. 2 – zmienić obecny termin postanowienia o wszczęciu lub odmowie wszczęcia postępowania z obecnego terminu 1 miesiąca na 2 miesiące, od dnia otrzymania informacji, o której mowa w ust. 1 (**Załącznik nr 2 – projekt zmian**).
- Ustawa o zawodach pielęgniarki i położnej z dnia 22 lipca 2011 roku (Dz.U. z 2016 poz. 1251)

Wnioskujemy o wprowadzenie zmian w ustawie o zawodach pielęgniarki i położnej dotyczących funkcjonowania systemu kształcenia podyplomowego pielęgniarek i położnych polegającego na wprowadzeniu możliwości kształcenia podyplomowego pielęgniarek i położnych wyłącznie przez Okręgowe Izby Pielęgniarek i Położnych oraz uczelnie i inne szkoły wyższe kształtące w zawodzie pielęgniarki i położnej.

Załącznik nr 1 – projekt zmian

Ustawa z dnia o samorządzie pielęgniarek i położnych

Art. 1. W ustawie z dnia 1 lipca 2011 r. o samorządzie pielęgniarek i położnych (Dz.U. z 2011 r. nr 174, poz. 1038, ze zmianami) w art. 11 po ust. 2 dodaje się ust. 3 w brzmieniu:

„3. Pomoc izby, o której mowa w ust. 1 pkt 2, może polegać na prowadzeniu nieodpłatnych szkoleń lub w przypadku szkoleń odpłatnych dofinansowaniu na rzecz członka samorządu części opłat.

Koszty szkoleń, o których mowa w zdaniu poprzedzającym, są ponoszone ze składek członkowskich osoby biorącej udział w szkoleniu lub ubiegającej się o dofinansowanie.”

Art. 2. Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

1. Potrzeba i cel wydania ustawy. Przedstawienie rzeczywistego stanu w normowanej dziedzinie. Wykazanie różnicy pomiędzy stanem dotychczasowym a projektowanym. Przedstawienie skutków społecznych, gospodarczych, finansowych i prawnych

Celem wydania ustawy jest zwolnienie z podatku dochodowego przychodu uzyskiwanego przez członków samorządu pielęgniarek i położnych z tytułu uczestnictwa w nieodpłatnych szkoleniach prowadzonych przez ich samorząd zawodowy lub zewnętrznych szkoleniach, których koszty zostały zrefundowane przez ten samorząd, do wysokości wpłaconej przez członka składki członkowskiej.

Zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 90 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych wolna od podatku dochodowego jest wartość świadczeń przyznanych zgodnie z odrębnymi przepisami przez pracodawcę na podnoszenie kwalifikacji zawodowych, z wyjątkiem wynagrodzeń otrzymywanych za czas zwolnienia z całości lub części dnia pracy oraz za czas urlopu szkoleniowego.

Powyższy przepis dotyczy jednakże tylko pracowników i nie obejmuje świadczeń na podnoszenie kwalifikacji zawodowych przyznanych przez samorządy zawodowe, w tym samorząd pielęgniarek i położnych.

Wskutek tego w przypadku przyznania świadczenia na podnoszenie kwalifikacji zawodowych przez samorząd zawodowy (bezpłatne szkolenia prowadzone przez samorząd lub refundacja kosztów przez samorząd zewnętrznego szkolenia) powstaje po stronie samorządu obowiązek wystawienia swojemu członkowi informacji o uzyskanych przychodach podlegających opodatkowaniu (PIT-u), zaś po stronie członka samorządu obowiązek uwzględnienia tego przychodu w zeznaniu rocznym.

Warunkiem zwolnienia z podatku dochodowego świadczeń szkoleniowych sfinansowanych przez samorządy zawodowe jest wpisanie do ustawy o samorządzie zawodowym regulacji, z której wynikałaby możliwość prowadzenia przez samorząd nieodpłatnych szkoleń lub ich refundacji.

Projektowana nowelizacja ustawy o samorządzie pielęgniarek i położnych spowoduje brak po stronie członka samorządu korzyści majątkowej z tytułu udziału w szkoleniu zawodowym i w konsekwencji dochodu do opodatkowania. Stanowisko takie zajęło Ministerstwo Finansów w piśmie z dnia 27 lutego 2015 r. (znak: DD3.8223.95.2015.IMD) skierowanym do Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej.

Wejście w życie projektowanej regulacji spowoduje zwiększenie aktywności szkoleniowej wśród członków samorządu zawodowego z uwagi na bezpłatność tej formy podnoszenia kwalifikacji zawodowych (oczywiście do wysokości poniesionej składki członkowskiej). Uzyskane zostaną dzięki temu pozytywne skutki społeczne i gospodarcze, gdyż lepiej wyszkolone pielęgniarki i położne efektywniej będą spełniać swoje funkcje zawodowe. Równocześnie ich samorząd zawodowy będzie w większym stopniu spełniał obowiązki, o których mowa w zmienianej ustawie. Nadto będzie zwolniony z obowiązku wystawiania corocznych informacji podatkowych (PIT-ów) swoim członkom z tytułu prowadzonych szkoleń (oczywiście do wysokości zapłaconej przez członka składki).

2. Wskazanie źródeł finansowania, jeżeli projekt pociąga za sobą obciążenie budżetu państwa lub budżetów jednostek samorządu terytorialnego

Wejście w życie ustawy wpłynie w minimalnym stopniu na sytuację budżetu państwa.

Aktualnie w Polsce jest aktywnych zawodowo około 325 201 pielęgniarek i położnych, z których tylko około 10%, czyli około 32 500 osób, czynnie uczestniczy w szkoleniu zawodowym.

3. Przedstawienie założeń projektów podstawowych aktów wykonawczych

Projekt ustawy nie przewiduje wydania aktów wykonawczych.

4. Oświadczenie o zgodności projektu ustawy z prawem Unii Europejskiej albo oświadczenie, że przedmiot projektowanej regulacji nie jest objęty prawem Unii Europejskiej

Wnioskodawcy oświadczają, że projekt ustawy nie jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej.

5. Wyniki przeprowadzonych w stosunku do projektu konsultacji

W stosunku do projektu ustawy wnioskodawcy nie przeprowadzili konsultacji.

Załącznik nr 2 – projekt zmian

PROPOZYCJE ZMIAN DO USTAWY O SAMORZĄDZIE PIELĘGNIAREK I POŁOŻNYCH

Rozdział 6

Odpowiedzialność zawodowa

W art. 48 zmienić treść ust. 2:

2. Jeżeli zachodzi potrzeba, można zażądać uzupełnienia w określonym terminie danych zawartych w informacji lub dokonać sprawdzenia faktów w tym zakresie. W tym wypadku postanowienie o wszczęciu albo o odmowie wszczęcia postępowania należy wydać najpóźniej w terminie dwóch miesięcy od dnia otrzymania informacji, o której mowa w ust. 1.

Uzasadnienie: obecny termin jednego miesiąca wydaje się być zbyt krótki, szczególnie w wypadkach, kiedy składający skargę za pierwszym razem nie stawia się na wezwanie celem jej uszczegółowienia. Rzecznik w tym przypadku nie jest w stanie dotrzymać terminu. Ustawa o samorządzie lekarskim przewiduje na przeprowadzenie ww. czynności termin trzech miesięcy.

Dodać zapis:

Jeżeli zachodzi długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca prowadzenie postępowania, szczególnie długotrwała ciężka choroba lub pobyt za granicą, postępowanie zawiesza się na czas trwania przeszkody.

Zawieszenie postępowania następuje postanowieniem z uzasadnieniem.

Na postanowienie w przedmiocie zawieszenia postępowania przysługuje zażalenie.

W czasie zawieszenia postępowania należy dokonać odpowiednich czynności w celu zabezpieczenia dowodów przed ich utratą lub zniekształceniem.

Uzasadnienie: taką możliwość przewiduje kodeks postępowania karnego oraz obecny Regulamin Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej. Zapis ułatwi pracę Rzecznikowi, który w takim wypadku nie będzie zobligowany do występowania do Naczelnego Rzecznika oraz Naczelnego Sądu z wnioskiem o przedłużenie postępowania, jak również przesyłania akt sprawy. Odciaży ww. organy z konieczności zaznajamiania się z aktami i wydawania postanowień w tej sprawie. W zapisie należałoby dookreślić pojęcie „długotrwałej przeszkody”.

Dodać zapis:

Jeżeli czyn nie stanowi przestępstwa, na wniosek składającego skargę oraz za zgodą Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, można skargę wycofać do czasu wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów.

Uzasadnienie: jeżeli czyn nie jest przestępstwem, należy dać stronom możliwość porozumienia i polubownego załatwienia sprawy, co pozwoli w niektórych wypadkach na odciążenie rzeczników i sądów. Kodeks postępowania karnego przewiduje możliwość wycofania aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego.

Dodać zapis:

W razie stwierdzenia w postępowaniu wyjaśniającym poważnych nieprawidłowości w działaniu urzędów, instytucji lub organizacji społecznych, naruszenia przepisów prawa, wadliwej organizacji, zwłaszcza gdy sprzyjają one popełnianiu przewinień zawodowych wśród pielęgniarek i położnych, Rzecznik zawiadamia o tych nieprawidłowościach właściwą jednostkę organizacyjną, a w razie braku jej reakcji organ powołany do nadzoru nad tą jednostką, zaś w razie potrzeby także organ kontroli.

Uzasadnienie: taki zapis istnieje w regulaminie wewnętrznym Okręgowego Rzecznika, zaś umieszczenie w ustawie wzmocniłoby jego rangę. Zapis jest bardzo istotny w wypadku stwierdzenia w toku postępowania wyjaśniającego zbyt małych obsad kadrowych w podmiotach leczniczych i zbyt dużego obciążenia pracą, co w efekcie sprzyja występowaniu przewinień zawodowych wśród pielęgniarek i położnych.

Dodać zapis:

W protokołach nie zamieszcza się danych dotyczących miejsca zamieszkania i miejsca pracy pokrzywdzonych i świadków. Dane te zamieszcza się w załączniku do protokołu, który przechowuje się w załączniku adresowym do akt sprawy, do wiadomości organu prowadzącego postępowanie.

Jeżeli ww. dane zawarte są w dokumentach innych niż protokoły, dokumenty, w całości lub w części, w jakiej zawierają te dane, przechowuje się je w załączniku adresowym do akt sprawy, do wiadomości organu prowadzącego postępowanie. Do akt sprawy załącza się uwierzytelnione kserokopie dokumentów lub ich części, sporządzone w sposób uniemożliwiający zapoznanie się z tymi danymi.

Do wniosku o ukaranie dołącza się załącznik adresowy do akt sprawy.

Uzasadnienie: zapis z kodeksu postępowania karnego chroni świadków i pokrzywdzonych przed ujawnianiem danych osobowych.

Ustawa o zawodach pielęgniarzy i położnej

Art. 75. Proponujemy:

1. Organizatorami kształcenia mogą być:
 - 1) uczelnie, szkoły prowadzące działalność dydaktyczną i badawczą w dziedzinie nauk medycznych,
 - 2) Okręgowe Izby po uzyskaniu wpisu do właściwego rejestru podmiotów prowadzących kształcenie podyplomowe, zwanego dalej „rejestrem”, będącego rejestrem działalności regulowanej.

Główne problemy prawne powodujące utrudnienia w działaniu samorządu i środowiska zawodowego biegłych rewidentów. Przedstawienie potrzeby zmian aktów prawnych utrudniających realizację zadań samorządu zawodu zaufania publicznego

1. Znacznie ograniczona samorządność Krajowej Izby Biegłych Rewidentów (zwanej dalej KIBR), m.in. przez szerokie uprawnienia posiadane przez Komisję Nadzoru Audytowego (np. organy KIBR są obowiązane doręczyć Komisji Nadzoru Audytowego wszystkie uchwały; niektóre z nich podlegają za-
twierdzeniu przez Komisję, tak jak np. dotyczące statutu, a pozostałe mogą być przez nią zaskarżone). *De facto* brak samorządności samorządu.
2. Dowolność w interpretacji sposobu świadczenia usług zastrzeżonych dla biegłych rewidentów. Wysoka jakość świadczonych usług przez biegłych rewidentów powoduje, że wzrasta bezpieczeństwo obrotu gospodarczego. Usługi zastrzeżone dla biegłych rewidentów powinny być świadczone w zakresie merytorycznym wyłącznie przez osoby posiadające odpowiednie uprawnienia, tj. tytuł biegłego rewidenta, gdyż tylko wtedy możemy mówić o wysokiej jakości świadczonych usług i ich wpływie na wzrost bezpieczeństwa obrotu gospodarczego.
3. Podleganie czynności rewizji finansowej pod ustawę o zamówieniach publicznych. Usługi zastrzeżone wyłącznie dla biegłych rewidentów powinny być wyłączone spod tej ustawy, biorąc pod uwagę ich charakter; kryteria w ustawie o zamówieniach publicznych preferują cenę a nie jakość lub sposób wykonania usługi.
4. Niewprowadzenie regulacji, które nakazywałyby, aby co najmniej jeden członek komitetu audytu w jednostkach zainteresowania publicznego, organów nadzorczych spółek Skarbu Państwa i spółek jednostek samorządu terytorialnego posiadał wiedzę i umiejętności w zakresie rachunkowości oraz badania sprawozdań finansowych.
5. Planowane zmiany w przepisach, które dopuszczają, że kontrolerem Komisji Nadzoru Audytowego przeprowadzającym kontrolę w firmie audytorskiej w zakresie dotyczącym badań ustawowych jednostek zainteresowania publicznego może być osoba niebędąca biegłym rewidentem. Osoby nieposiadające kwalifikacji i doświadczenia w zakresie rewizji finansowej nie powinny oceniać pracy związanej z prawidłowością przeprowadzania czynności rewizji finansowej.
6. Nieprzyznanie biegłym rewidentom prawa reprezentowania przedsiębiorców przed sądami oraz poświadczania dokumentów. Biegły rewident powinien mieć prawo:
 - a) bycia pełnomocnikiem strony w postępowaniu przed sądami powszechnymi oraz sądami administracyjnymi w sprawach gospodarczych oraz sprawach, których przedmiotem są dochody lub wydatki sektora finansów publicznych w rozumieniu przepisów ustawy o finansach publicznych,

- b) występowania w charakterze pełnomocnika w postępowaniu w zakresie sądowej kontroli decyzji, postanowień i innych aktów administracyjnych dotyczących spraw, o których mowa w pkt 6 lit. a,
- c) poświadczania odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem w zakresie określonym odrębnymi przepisami.

Przyznanie powyższych praw biegłym rewidentom spowodowałoby zrównanie w tym zakresie uprawnień biegłych rewidentów z innymi zawodami (np. doradcami podatkowymi, radcami prawnymi, rzecznikami patentowym itp.). Uprawnienia usprawnią postępowania sądowe w sprawach gospodarczych. Ich wprowadzenie przyczyni się do usprawnień postępowań sądowych oraz administracyjnych, w których biegli rewidenti (interdyscyplinarni eksperci), jako osoby posiadające wystarczające kwalifikacje, powinni uczestniczyć.

7. Nienadanie sprawozdaniu z badania, w tym opinii biegłego rewidenta, charakteru dokumentu urzędowego. Nadanie urzędowego charakteru temu dokumentowi zwiększyłoby znaczenie rewizji finansowej jako elementu kontroli obrotu gospodarczego, a także ujednoliciłoby znaczenie sprawozdania z badania pod względem prawnym. Każde sprawozdanie z badania (w tym opinia biegłego rewidenta) stałoby się tym samym jednakowo ważne, a zawarte w nim informacje byłyby wiążące dla jego odbiorców (kontrahenci, kredytodawcy, akcjonariusze itp.). Znaczenie rewizji finansowej stałoby się bardziej powszechne, co miałoby wpływ na zwiększenie bezpieczeństwa obrotu gospodarczego. Sprawa znaczenia opinii i raportu (obecnie sprawozdania z badania) dotychczas prawnie nie była regulowana. Biegły rewident to osoba zaufania publicznego, której praca polega na weryfikowaniu i potwierdzaniu, że informacje finansowe płynące na rynek od firm i organizacji są prawdziwe. Skoro dzięki pracy biegłych rewidentów mamy ufać, że dane o przedsiębiorcy zostały zweryfikowane i w sposób rzetelny oddają jego kondycję finansową, nic nie stoi na przeszkodzie, aby sprawozdanie z badania miało charakter dokumentu urzędowego. Wzmocniłoby to jego znaczenie w obrocie gospodarczym i znacznie poszerzyłoby zakres jego wykorzystania.
8. Część opłat z tytułu nadzoru – dochodem budżetu państwa. Opłata z tytułu nadzoru nie powinna zasilać budżetu państwa, gdyż:
 - a) jest to niezgodne z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą proporcjonalności,
 - b) finansowanie realizacji zadań nadzoru publicznego powinno być stałe, pewne i odpowiednie oraz powinno zapewniać niezależność organu nadzoru od podmiotów nadzorowanych,
 - c) następuje nadmierna ingerencja w samodzielność samorządu zawodowego biegłych rewidentów przez pozbawienie go możliwości dysponowania częścią środków, a tym samym ingerencja w możliwość realizacji zadań przypisanych temu samorządowi z mocy art. 17 ust. 1 Konstytucji,
 - d) to narusza zasadę równości wobec prawa, tj. art. 32 ust. 1 Konstytucji. W przypadku innych samorządów zawodów zaufania publicznego nie pozbawiono ich możliwości dysponowania zgromadzonymi środkami publicznymi i nie nałożono na nie obowiązku przekazania środków na finansowanie zadań organu nadzoru.

* * *

Krajowa Izba Biegłych Rewidentów jest samorządem zawodowym zrzeszającym biegłych rewidentów, którego podstawową misją jest dbanie o wiarygodność informacji finansowej oraz bezpieczeństwo obrotu gospodarczego poprzez zapewnienie świadczenia przez jej członków usług zawodowych o najwyższej jakości. Służy temu sprawowanie nadzoru nad wykonywaniem zawodu biegłego rewidenta oraz podnoszenie jego kwalifikacji zawodowych. Biegły rewident to zawód zaufania publicznego, którego podstawą jest weryfikowanie i potwierdzanie wiarygodności informacji finansowych przed ich udostępnieniem szerokiemu gronu interesariuszy. Biegły rewident to także interdyscyplinarny ekspert, łączący kompetencje m.in. księgowych, prawników i doradców podatkowych.

Biegłym rewidentom i firmom audytorskim powierza się z mocy prawa przeprowadzanie wymaganych ustawowo badań sprawozdań finansowych w celu wzmocnienia zaufania społeczeństwa do tych sprawozdań. Funkcja badania ustawowego związana jest z interesem publicznym. Oznacza to, że liczna grupa osób i instytucji polega na jakości pracy biegłego rewidenta. Dobra jakość badań sprawozdań finansowych przyczynia się do prawidłowego funkcjonowania rynków, wzmacniając ich integralność. Tym samym biegli rewidenty pełnią szczególnie istotną rolę społeczną. Ponieważ badania sprawozdań finansowych dają zapewnienie co do ich prawdziwości, pozostają one jednym z najważniejszych elementów składających się na stabilność finansową państwa.

Wysoka jakość świadczonych usług przez biegłych rewidentów powoduje, że wzrasta bezpieczeństwo obrotu gospodarczego. Usługi zastrzeżone dla biegłych rewidentów powinny być świadczone w zakresie merytorycznym wyłącznie przez osoby posiadające odpowiednie uprawnienia, tj. tytuł biegłego rewidenta, gdyż tylko wtedy możemy mówić o wysokiej jakości świadczonych usług i ich wpływie na wzrost bezpieczeństwa obrotu gospodarczego.

Regionalny Oddział w Warszawie to jeden z 27. oddziałów Krajowej Izby Biegłych Rewidentów. To największy oddział w kraju pod względem liczby członków i liczby podmiotów uprawnionych do badania sprawozdań finansowych. Aktualnie liczy 1837 biegłych rewidentów (w całym kraju – 7086) oraz 400 podmiotów audytorskich (w całym kraju – 1612). Obejmuje swoim działaniem dawne województwa: ciechanowskie, ostrołęckie, płockie, siedleckie i warszawskie.

Od kwietnia 2015 roku Prezesem Regionalnej Rady jest Agnieszka Gajewska. Ponadto w skład Regionalnej Rady wchodzi: Jadwiga Godlewska, Ksenia Magierska, Ewa Sobińska, Magdalena Maksymiuk, Janina Broniecka, Adam Kęsik, Stanisław Leszek i Justyna Zakrzewska. Od tego samego momentu w Oddziale działa Komisja Rewizyjna w składzie: Marian Mońka, Elżbieta Szambelan-Bakuła i Krystyna Zajdel.

Regionalna Rada w kadencji trwającej od 2015 roku do 2019 roku, dla sprawniejszego funkcjonowania Oddziału, powołała następujące komisje:

- 1) Komisja ds. szkoleń,
- 2) Komisja ds. wsparcia merytorycznego,
- 3) Komisja ds. PR (komunikacji),
- 4) Komisja ds. monitorowania i opiniowania aktów prawnych,
- 5) Komisja ds. wsparcia biegłego rewidenta w sprawach spornych.

Jednym z głównych zadań Oddziału jest integracja środowiska biegłych rewidentów. Ponadto prowadzi on również szeroką działalność szkoleniowo-instruktażową oraz informacyjną dla biegłych rewidentów. Do

priorytetowych zadań członków samorządu regionalnego i jego organów należy konsekwentne wdrażanie opracowanej długoterminowej strategii działania dla realizacji następujących celów:

- dbałość o profesjonalizm i wysoki poziom usług świadczonych przez biegłych rewidentów,
- przestrzeganie przez biegłych rewidentów i firmy audytorskie zasad etyki zawodowej i obowiązujących standardów,
- dbałość o interesy zawodowe oraz działania na rzecz integracji środowiska,
- umacnianie funkcjonowania samorządu regionalnego i jego sprawne działanie.

Pierwszy Zarząd Regionalnego Oddziału KIBR w Warszawie wybrany został w dniu 5 grudnia 1992 roku.

W bieżącym roku Regionalny Oddział KIBR w Warszawie obchodzi 25-lecie swojego istnienia.

Po co samorząd zawodowy psychologów?

Zawód psychologa jest zawodem zaufania publicznego. Należy do grupy zawodów regulowanych, a ustawa o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowych psychologów (Dz.U. 2001, nr 73, poz. 763) weszła w życie 1 stycznia 2006 roku. Mimo to do dnia dzisiejszego nie ma samorządu zawodowego psychologów. Ta niepokojąca i patologiczna sytuacja powoduje, że zewnętrzna kontrola ze strony odbiorców usług psychologicznych jest mało skuteczna, nie mają też oni możliwości odwołania się od nieprawidłowości związanych, ich zdaniem, z otrzymywaną usługą, nie istnieje bowiem Rzecznik Odpowiedzialności Dyscyplinarnej, nie ma też możliwości wdrożenia procedury dyscyplinarnej wobec psychologa. Odbiorcy usług psychologicznych (klienci/pacjenci), podobnie jak i zlecający oraz sami psychologowie, nie mogą odwoływać się do ogólnie ustalonych standardów wykonywania zawodu w określonym obszarze psychologii.

Na osobach wykonujących zawód psychologa, podobnie jak w wypadku innych zawodów zaufania publicznego, spoczywa wielka odpowiedzialność za ochronę ważnych dóbr społecznych: zdrowia, życia, praw, bezpieczeństwa publicznego. Dobre wykonywanie zawodu, a więc ochrona powyższych dóbr, wymaga bardzo wyspecjalizowanej wiedzy i wysokiego poziomu etycznego. Nie mając odpowiedniej wiedzy, nie można ocenić, czy usługi psychologa spełniają kryteria wysokiej jakości i rzetelności. Nad standardami usług psychologicznych i jakością ich wykonania musi czuwać samorząd zawodowy. Główny ciężar odpowiedzialności za poziom i jakość uprawiania zawodu powinien spoczywać na organizacji zawodowej, tylko ona bowiem może dysponować niezbędnymi do tego instrumentami.

Psychologowie są zatrudniani w różnych dziedzinach życia społecznego, a obszar ich działalności praktycznej wciąż się poszerza. Pracując w różnorodnych dziedzinach życia społecznego (zdrowie, edukacja, wymiar sprawiedliwości, zakłady przemysłowe, reklama itp.), podlegają służbowo osobom z innych profesji, które w oczywisty sposób nie znają specyfiki pracy psychologa. Nadzór taki może mieć wyłącznie charakter formalny. Nad standardami zawodowymi czuwa samorząd.

Samorząd zawodowy, sprawując nadzór nad wykonywaniem zawodu, jest kompetentny i autonomiczny. Jego zadania to:

1. Tworzenie standardów dla diagnostyki psychologicznej, interwencji lub udzielania profesjonalnej pomocy psychologicznej w różnych dziedzinach życia społecznego.
2. Nadzór nad wykonywaniem usług psychologicznych zgodnie z określonymi standardami.
3. Dbałość o zachowanie standardów etycznych poprzez tworzenie zasad, napiętnowanie odstępstw od nich w czasie wykonywania zawodu, a więc ochrona odbiorców usług psychologicznych.
4. Rozpatrywanie skarg odbiorców usług psychologicznych.

5. Ochrona klientów przed działaniami osób nieposiadających odpowiedniej wiedzy lub kompetencji praktycznych.
6. Pomoc odbiorcom usług – klientom lub zleceniodawcom – w doborze do określonego zadania kompetentnych profesjonalistów.
7. Uczestnictwo w tworzeniu regulacji prawnych dotyczących zawodu, np. rozporządzeń zawierających obowiązkowe badania psychologiczne.

Nadzór samorządu nad kompetencjami zawodowymi oraz etycznymi daje w konsekwencji poprawę jakości usług psychologicznych. **Gwarantuje przede wszystkim prawa klientów psychologów.**

Polskie Towarzystwo Psychologiczne od ponad 11 lat walczy o pełne wdrożenie istniejącej ustawy zawodowej i stworzenie warunków do powołania samorządu zawodowego przez ministra właściwego ds. pracy, który zgodnie z ustawą nadzoruje jej wykonanie. Przygotowując się do powołania samorządu zawodowego psychologów, zgromadziliśmy ponad **11 000 zgłoszeń psychologów do przyszłego samorządu zawodowego**. Oczywiście nie jest to liczba psychologów wykonujących ten zawód; można sądzić, że jest ona trzykrotnie wyższa, należy bowiem uwzględnić corocznie dużą liczbę absolwentów studiów psychologicznych.

Brak samorządu zawodowego psychologów powoduje szereg problemów i trudności dla klientów psychologów oraz dla wykonujących praktykę psychologiczną.

1. Psychologowie nie mogą uzyskać potwierdzenia prawa wykonywania zawodu, co jest poważną barierą w zatrudnieniu psychologów, uniemożliwia także realizację ich dodatkowych uprawnień. Pracodawcy, zgodnie z obowiązującym prawem, wymagają zaświadczenia o prawie wykonywania zawodu, a nie ma organów samorządowych prowadzących rejestry i wydających dokument potwierdzający takie prawo.
2. Usługi psychologiczne (diagnostykę, terapię itp.) świadczyć mogą osoby nieprzygotowane, niekompetentne, bez pełnego wykształcenia psychologicznego. Od momentu wprowadzenia studiów psychologicznych dwustopniowych – licencjat i uzupełniające studia magisterskie, powstaje problem osób, które po uzyskaniu innego licencjatu, np. z grafiki, kończą 2-letnie studia magisterskie i uzyskują dyplom magistra psychologii. Osoby te nie mają ani wiedzy, ani kompetencji, by pracować praktycznie jako psychologowie.
3. Prywatna praktyka psychologiczna jest rejestrowana na zasadach działalności gospodarczej. Nie trzeba się legitymować żadnym dyplomem i można bez kwalifikacji świadczyć usługi pod szyldem „działalność psychologiczna”.
4. Błędy zawodowe i etyczne popełniane przez dyplomowanych psychologów pozostaną nadal bezkarne. Tylko członkowie Polskiego Towarzystwa Psychologicznego (PTP) podlegają bowiem sądowi koleżeńskiemu, wystarczy więc przestać być członkiem PTP, by uniknąć konsekwencji nieetycznego lub błędnego postępowania. Konsekwencje zaś w przypadkach członków PTP mają charakter środowiskowy a nie prawny.
5. Psycholog może być niezdolny do wykonywania zawodu ze względu na stan zdrowia, np. może być chory psychicznie, nie przeszkodzi mu to jednak nadal pracować z klientami, chyba że sam zrezygnuje z pracy.
6. Doskonalenie podyplomowe psychologów powinno spełniać nie tylko wymogi formalne, ale także określone standardy zawodowe. Nadal będzie duża oferta szkoleń dla psychologów, których wartość merytoryczna jest całkowicie nieznaną, a jedynym kryterium wyboru pozostaje koszt szkolenia.

7. Ustawodawcy i decydenci nadal nie będą wiedzieli, kto powinien w imieniu środowiska konsultować i opiniować akty prawne dotyczące usług psychologicznych i zawodu psychologa. Tak więc o sprawach merytorycznych decydować będą urzędnicy a nie psychologowie.
8. Nadal trwać będzie proceder kształcenia pseudopsychologów w szkołach nieposiadających uprawnień do nauczania w Polsce na poziomie studiów wyższych. Naiwni uczniowie tych szkół otrzymują potem dyplomy w Moskwie lub Kijowie i sądzą, że mają uprawnienia do wykonywania zawodu psychologa. (art. 8 ust. 1)

Polskie Towarzystwo Psychologiczne razem z innymi stowarzyszeniami psychologicznymi apeluje po raz kolejny o podjęcie zdecydowanych działań w celu wdrożenia ustawowej regulacji zawodu psychologa. Obowiązujący od 1 stycznia 2006 roku akt prawny – ustawa o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów (Dz.U. 2001, nr 73 poz. 763 z późn. zm.), za którego wdrożenie odpowiada minister właściwy do spraw pracy, przez ponad 11 lat nie został wykonany zgodnie z ustawą parlamentu. Od 2009 roku w MPiPS trwały prace nad tekstem projektu nowej ustawy, niestety, mimo przygotowania szczegółowych założeń i pełnej współpracy przedstawicieli środowiska psychologicznego, zostały zaniechane w październiku 2015 roku. Stan zawieszania regulacji prawnej tego zawodu zaufania publicznego trwa nadal. Aktualna sytuacja skutkuje funkcjonowaniem aktu prawnego niemającego pełnej mocy wykonawczej. Jest to stan szkodliwy zarówno dla psychologów, którzy według ustawy wykonują pracę nielegalnie, jak i dla klientów, pacjentów oraz instytucji (w tym również państwowych), gdyż nie mają możliwości korzystania z przewidzianych w ustawie praw.

Apelujemy, by dla dobra odbiorców usług psychologicznych oraz możliwości realizacji podstawowego prawa do pracy młodych psychologów zakończyć tę patologiczną sytuację i podjąć jak najszybciej prace nad nową ustawą i skierowaniem jej do prac parlamentarnych, by zastąpić akt prawny, który ma już 16 lat i nigdy nie został w pełni wdrożony.

Małgorzata Toeplitz-Winiewska

Przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Psychologicznego

Łódzkie Porozumienie Samorządów Zawodowych

Łódzkie Porozumienie Samorządów Zawodowych, które formalnie zostało powołane 26 listopada 2010 r. podpisaniem wspólnej deklaracji, stanowi formacyjną płaszczyznę integracji samorządów zawodów zaufania publicznego i współpracy w przestrzeni publicznej. Założenia ideowe i organizacyjne podpisane zostały przez przedstawicieli piętnastu samorządów: Okręgową Radę Adwokacką w Łodzi, Okręgową Radę Pielęgniarek i Położnych, Łódzką Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa, Łódzką Izbę Lekarsko-Weterynaryjną, Okręgową Izbę Radców Prawnych, Radę Izby Komorniczej w Łodzi, Izbę Rzeczników Patentowych – Okręg Łódzki, Radę Izby Notarialnej w Łodzi, Krajową Izbę Doradców Podatkowych – Oddział Łódzki, Krajową Radę Diagnostów Laboratoryjnych – Okręg Łódzki, Regionalny Oddział Krajowej Izby Biegłych Rewidentów w Łodzi, Okręgową Izbę Lekarską, Łódzką Okręgową Izbę Architektów, Okręgową Izbę Aptekarską w Łodzi oraz Okręgową Izbę Urbanistów z siedzibą w Warszawie.

Historia wspólnych działań Łódzkiego Porozumienia Samorządów Zawodowych datuje się od 29 września 2007 r., kiedy została w Łodzi zorganizowana I Ogólnopolska Konferencja pt. *Samorządna Rzeczpospolita*.

Aktualnie w ramach Łódzkiego Porozumienia Samorządów Zawodowych działa czternaście samorządów:

1. Okręgowa Rada Adwokacka (liczba członków 1129)
2. Okręgowa Rada Pielęgniarek i Położnych (liczba członków 18 081)
3. Łódzka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa (liczba członków 8166)
4. Łódzka Izba Lekarsko-Weterynaryjna (liczba członków 1173)
5. Okręgowa Izba Radców Prawnych w Łodzi (liczba członków 1957)
6. Rada Izby Komorniczej w Łodzi (liczba członków 358)
7. Polska Izba Rzeczników Patentowych – Okręg Łódzki (liczba członków 67)
8. Rada Izby Notarialnej w Łodzi (liczba członków 306)
9. Krajowa Izba Doradców Podatkowych – Oddział Łódzki (liczba członków 700)
10. Krajowa Rada Diagnostów Laboratoryjnych – Okręg Łódzki (liczba członków 1072)
11. Regionalny Oddział Krajowej Izby Biegłych Rewidentów w Łodzi (liczba członków 450)
12. Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi (liczba członków 13 547)
13. Łódzka Okręgowa Izba Architektów (liczba członków 947)
14. Okręgowa Izba Aptekarska w Łodzi (liczba członków 2600)

Dodatkowo zaproszono do współpracy Łódzkie Stowarzyszenie Rzeczników Majątkowych (rzecznicy majątkowi nie mają samorządu).

Niezależnie od cyklicznych wspólnych spotkań Prezesów Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, na których omawiane są istotne kwestie dotyczące samorządów, jak np. ocena projektów aktów normatywnych, ważnym aspektem współdziałania jest organizowanie konferencji.

Kalendarium wydarzeń:

24 września 2011 r.

III Ogólnopolska Konferencja Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego pt. *Samorządna Rzeczpospolita*

5 listopada 2014 r.

konferencja pt. *Tajemnica powierzona przedstawicielowi zawodu zaufania publicznego*

11 grudnia 2014 r.

Ogólnopolska Konferencja Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego pt. *Zawody Zaufania Publicznego – Demokracja – Praworządność*

11 kwietnia 2015 r.

spotkanie pt. *Współpraca i Integracja,*

w tym wykład:

Zawody zaufania publicznego. Stan obecny a stan pożądany

16 kwietnia 2015 r.

konferencja pt. *Deregulacja Zawodów Zaufania Publicznego a interes publiczny*

11 maja 2016 r.

konferencja pt. *Rola samorządów zawodów zaufania publicznego w demokratycznym porządku państwa prawnego*

29 września 2016 r.

konferencja pt. *Współczesne wyzwania dla tajemnicy zawodowej*

Została również założona strona internetowa Łódzkiego Porozumienia Samorządów Zawodowych w celu wspólnej prezentacji środowisk i wymiany informacji.

Formuła funkcjonowania Łódzkiego Porozumienia Samorządów Zawodowych zmierza również do budowania i kultywowania etosu społecznego inteligencji polskiej i misyjności zawodów zaufania publicznego.

Przewodniczący Łódzkiego Porozumienia
Samorządów Zawodowych
Jarosław Zdzisław Szymański

Opolskie Porozumienie Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego

Opolskie Porozumienie Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego jest strukturą otwartą, dobrowolną i zrzesza samorządy zawodów zaufania publicznego utworzone zgodnie z art. 17 Konstytucji RP, z terenu województwa opolskiego na podstawie podpisanej deklaracji z dnia 5 grudnia 2016 roku. Porozumienie jest forum wymiany informacji, doświadczeń oraz płaszczyzną organizacyjną zapewniającą współdziałanie opolskich samorządów zawodowych wobec podmiotów władzy publicznej, opinii społecznej w sprawach istotnych dla samorządów i ich członków. Celem Porozumienia jest między innymi:

- inicjowanie i wyrażanie opinii wobec działań organów władzy, administracji państwowej i samorządowej w sprawach uwarunkowań prawnych dotyczących działania samorządów zawodowych,
- wyrażanie opinii oraz występowanie w obronie interesów grupowych członków Porozumienia w celu tworzenia właściwych warunków do wykonywania ustawowych zadań przez członków samorządów,
- wymiana doświadczeń w działalności samorządów zawodowych, w tym wspieranie działań w zakresie podnoszenia kwalifikacji członków samorządów,
- integracja środowisk zawodowych.

Opolskie Porozumienie działa na następujących zasadach:

1. Kierowanie Porozumieniem odbywa się na zasadzie rotacji – prezydencji trwającej 6 miesięcy. Prezydencję w pierwszej kadencji, tj. od podpisania deklaracji do 30.06.2017 roku, sprawuje Opolska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa. Kolejne kadencje prezydencji obejmują samorządy – sygnatariusze porozumienia według kolejności ustalonej w deklaracji. Przewodniczącym Porozumienia jest każdorazowo osoba reprezentująca dany samorząd zawodowy, który sprawuje w danym czasie prezydencję.
2. Przy podejmowaniu uchwał, stanowisk, opinii, apeli przez Porozumienie obowiązuje zasada konsensusu. Sprzeciw chociażby jednego samorządu zawodowego uniemożliwia podjęcie przez Porozumienie uchwały, stanowiska, opinii itp.
3. Posiedzenia przedstawicieli Porozumienia odbywają się jako posiedzenia stałe, zwoływane co najmniej raz na kwartał, oraz jako posiedzenia *ad hoc*.
4. Koszty posiedzeń przedstawicieli Porozumienia pokrywane są przez samorząd zawodowy pełniący w danym okresie prezydencję w ramach wydatków statutowych. Wydatki związane z organizacją innych wydarzeń, np. konferencji, szkoleń, spotkań, wyjazdów itp., wymagają akceptacji ich wysokości i ustalenia zasad pokrywania przez wszystkich przedstawicieli samorządów uczestniczących w danym wydarzeniu.
5. Opolskie Porozumienie ma swoje logo i stronę internetową.

Sygnatariuszami Opolskiego Porozumienia jest obecnie 10 samorządów zawodowych:

1. Opolska Izba Lekarska – reprezentowana przez Prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej **Jerzego Jakubiszyna (liczba członków – 3278, w tym 2536 to lekarze, a 742 to lekarze dentyści)**.
2. Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Opolu – reprezentowana przez Przewodniczącą Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych **Sabinę Wiatkowską (liczba członków – 8420)**.
3. Opolska Okręgowa Izba Aptekarska – reprezentowana przez Prezesa Opolskiej Okręgowej Rady Aptekarskiej **Marka Tomkowa (liczba członków – 566)**.
4. Opolska Okręgowa Izba Architektów RP – reprezentowana przez Przewodniczącego Opolskiej Okręgowej Rady Izby Architektów RP **Zbigniewa Bomersbacha (liczba członków – 176)**.
5. Opolska Izba Lekarsko-Weterynaryjna – reprezentowana przez Prezesa Rady Opolskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej **Marka Wisłę (liczba członków – 457)**.
6. Krajowa Izba Biegłych Rewidentów Regionalny Oddział w Opolu – reprezentowana przez Prezesa Regionalnej Rady Krajowej Izby Biegłych Rewidentów w Opolu **Adama Karchera (liczba członków – 80)**.
7. Izba Adwokacka w Opolu – reprezentowana przez Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Opolu **Mariana Jagielskiego (liczba członków – 282)**.
8. Okręgowa Izba Radców Prawnych w Opolu – reprezentowana przez Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu **Katarzynę Bisowską (liczba członków – 1274)**.
9. Oddział Opolski Krajowej Izby Doradców Podatkowych – reprezentowany przez Przewodniczącego Zarządu Opolskiego Oddziału **Mieczysława Sałatyńskiego (liczba członków – 127)**.
10. Opolska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa – reprezentowana przez Przewodniczącego Okręgowej Rady **Adama Raka (liczba członków – 2607)**.

Śląskie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego

Kluczowe informacje

Śląskie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego zostało powołane 27 kwietnia 2016 roku z inicjatywy Prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej w Katowicach dr. n. med. Jacka Kozakiewicza przy wsparciu Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach radcy prawnego Ryszarda Ostrowskiego i ówczesnego Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach adwokata Jerzego Pioniora.

Forum stanowi płaszczyznę wymiany myśli, poglądów i doświadczeń związanych z działalnością zawodów zaufania publicznego. Każdy z nich ma swoje umocowanie w Konstytucji (art. 17) i odgrywa ważną rolę w otaczającej nas rzeczywistości. Przedstawiciele tych zawodów wykonują zadania o szczególnym charakterze z punktu widzenia społeczeństwa. Podobne projekty, związane z funkcjonowaniem zrzeszeń samorządów zawodowych, zostały zainicjowane na poziomie krajowym, a także na obszarze województwa mazowieckiego i łódzkiego.

Cele Forum

- inicjowanie i wyrażanie opinii wobec działań organów władzy, administracji państwowej i samorządowej oraz występowanie w obronie interesów grupowych członków Forum,
- wyrażanie opinii wobec działań władzy, administracji państwowej i samorządowej w sprawie rozwiązań prawnych dotyczących działania samorządów zawodowych,
- tworzenie właściwych warunków do wykonywania ustawowych zadań przez członków samorządów,
- integracja środowisk zawodowych,
- wymiana doświadczeń dotyczących działalności zawodowej, w tym podnoszenie kwalifikacji członków samorządów.

Struktura działania

Kierowanie Forum odbywa się na zasadzie rotacji (prezydencji). Zaszczyc pełnienia pierwszej prezydencji przypadł Śląskiej Izbie Lekarskiej. Pierwszym Przewodniczącym Forum został Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Katowicach dr. n. med. Jacek Kozakiewicz. Przy podejmowaniu uchwał, stanowisk lub apeli obowiązuje zasada konsensusu. Sprzeciw wyrażony przez choćby jeden samorząd uniemożliwia podjęcie wiążących decyzji. Posiedzenia zwoływane są co najmniej raz na kwartał.

Członkostwo

27 kwietnia 2016 roku Porozumienie powołujące ŚFSZZP podpisali przedstawiciele 15 organizacji samorządów zawodowych z terenu województwa śląskiego:

- Beskidzka Izba Lekarska
- Izba Adwokacka w Katowicach
- Izba Komornicza w Katowicach
- Izba Notarialna w Katowicach
- Okręg Śląski Polskiej Izby Rzeczników Patentowych
- Okręgowa Izba Lekarska w Częstochowie
- Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Katowicach
- Okręgowa Izba Radców Prawnych
- Regionalny Oddział Krajowej Izby Biegłych Rewidentów w Katowicach
- Śląska Izba Aptekarska
- Śląska Izba Lekarska
- Śląska Izba Lekarsko-Weterynaryjna
- Śląska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa
- Śląska Okręgowa Izba Architektów RP
- Śląski Oddział Krajowej Izby Doradców Podatkowych.

Do tego grona 27 września 2016 roku dołączyły cztery kolejne:

- Beskidzka Okręgowa Izba Aptekarska
- Beskidzka Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych
- Częstochowska Okręgowa Izba Aptekarska
- Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Częstochowie.

Śląskie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego to 19 jednostek organizacyjnych, 13 samorządów zawodów zaufania publicznego, które w ważnych dla siebie sprawach mówią jednym głosem i wzajemnie się wspierają. Powołanie Forum niewątpliwie przyczynia się do wzmocnienia idei samorządności na terenie województwa śląskiego i integracji przedstawicieli tych zawodów.

Ważniejsze akty prawne

1. Porozumienie powołujące Śląskie Forum Zawodów Zaufania Publicznego, 27 kwietnia 2016 r.

ABSTRAKT: „Śląskie Forum Zawodów Zaufania Publicznego zwane dalej Forum zrzesza samorządy zawodów zaufania publicznego powstałe zgodnie z art. 17 Konstytucji, z terenu województwa śląskiego.

Celem Forum jest:

- inicjowanie i wyrażanie opinii wobec działań organów władzy, administracji państwowej i samorządowej, występowanie w obronie interesów grupowych członków Forum,

- wyrażanie opinii wobec działań władzy, administracji państwowej i samorządowej w sprawie rozwiązań prawnych dotyczących działania samorządów zawodowych,
- tworzenie właściwych warunków do wykonywania ustawowych zadań przez członków samorządów,
- integracja środowisk zawodowych,
- wymiana doświadczeń dotyczących działalności zawodowej, w tym podnoszenie kwalifikacji członków samorządów."

2. Uchwała nr 1/2016 ŚFSZZP w sprawie bezpieczeństwa wykonywania zawodu, 28 czerwca 2016 r.

ABSTRAKT: „Bezpieczeństwo zawodów zaufania publicznego wymaga stabilnego i racjonalnego prawa. Zawody zaufania publicznego, utrwalone już historycznie, wymagają pewności regulacji prawnych. Wszelkie zmiany przepisów określających ich funkcjonowanie powinny być zawsze poddawane szerokim konsultacjom społecznym z zapewnieniem udziału zainteresowanych."

3. Uchwała nr 2/2016 ŚFSZZP w sprawie samorządności zawodowej, 27 września 2016 r.

ABSTRAKT: „Zgodnie z art. 17 Konstytucji RP, podstawowym zadaniem samorządów zawodowych pozostaje sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem zawodów zaufania publicznego w granicach interesu publicznego i dla jego obrony. Aby regulacja zawarta w art. 17 nie była blankietową tylko deklaracją, samorzady zawodowe muszą:

- korzystać w pełni z gwarantowanego ustawowo prawa do wypowiedzania się w kwestiach związanych z zawodami zaufania publicznego oraz opiniowania projektów aktów prawnych dotyczących tych zawodów,
- korzystać z pełnej autonomii w obsadzie funkcji związanych z realizacją określonych ustawą zadań samorządowych,
- posiadać przesądzający wpływ na proces nadawania uprawnień zawodowych w zawodach zaufania publicznego,
- samodzielnie realizować kontrolę wykonywania zawodów zaufania publicznego oraz sprawować w tym zakresie sądownictwo dyscyplinarne."

4. Uchwała nr 4/2016 ŚFSZZP w sprawie tajemnicy zawodowej, 5 grudnia 2016 r.

ABSTRAKT: „Tajemnica zawodowa a także wynikający z niej obowiązek jej zachowania stanowią istotę zawodów zaufania publicznego, zapewniając ich prawidłowe wykonywanie. Stanowią fundament zaufania publicznego do osób taki zawód wykonujących, ponieważ gwarantują zachowanie dyskrecji i poufności.

(...) Śląskie Forum Zawodów Zaufania Publicznego podkreśla znaczenie tajemnicy zawodowej jako elementarnej cechy zawodów zaufania publicznego i konieczność jej ochrony."

5. List intencyjny dotyczący współpracy pomiędzy województwem śląskim, reprezentowanym przez Marszałka Województwa Śląskiego Wojciecha Saługę, a Śląskim Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, reprezentowanym przez Przewodniczącego Forum, Prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej w Katowicach Jacka Kozakiewicza, 28 marca 2017 r.

ABSTRAKT: „Realizacja współpracy dotyczyć będzie głównie wspólnych działań edukacyjnych i promocyjnych skierowanych do mieszkańców województwa poprzez pogłębianie świadomości o najistotniejszych sprawach będących w zakresie kompetencji poszczególnych członków Śląskiego Forum Zawodów Zaufania Publicznego oraz województwa śląskiego.”

Problemy prawne

Ustawowym zadaniem każdego z samorządów jest udzielanie opinii o projektach aktów prawnych oraz przedstawianie wniosków dotyczących unormowań prawnych w zakresie swojej dziedziny. Uwzględniając powyższe zadanie, organy władzy w procesie tworzenia prawa winny uwzględniać wyrażone przez samorządy stanowiska. Każdy bowiem z nich zna najlepiej potrzeby, możliwości wykonania i realizacji poszczególnych zadań nałożonych na każdy z samorządów. Wprowadzona ustawowa możliwość wyrażania opinii o projektach aktów prawnych powinna mieć realny wymiar i dawać samorządom faktyczną możliwość wyrażenia stanowiska. Wyznaczanie krótkiego czasu albo przesyłanie projektów po terminie wyznaczonym na konsultacje nie jest poprawne i stwarza wyłącznie fikcję prawną przewidzianych ustawą zadań samorządu.

Ponadto warto wskazać, że podejmowane przez samorządy inicjatywy oraz zgłaszane postulaty winny być objęte przez organy tworzące prawo należytą troską i uwzględniane przy tworzeniu nowych rozwiązań prawnych.

Warmińsko-Mazurskie Forum Zawodów Zaufania Publicznego

Warmińsko-Mazurskie Forum Zawodów Zaufania Publicznego zostało powołane 26 października 2017 r. na podstawie art. 17 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Deklaracja powołania organizacji została podpisana przez 12 samorządów zawodowych działających na obszarze województwa warmińsko-mazurskiego:

1. Okręgowa Izba Radców Prawnych w Olsztynie reprezentowana przez Dziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych w Olsztynie Katarzynę Skrodzką-Sadowską.
2. Krajowa Izba Biegłych Rewidentów Regionalny Oddział w Olsztynie reprezentowana przez Prezesa Regionalnej Rady Biegłych Rewidentów w Olsztynie Marka Pepola.
3. Okręgowa Izba Aptekarska w Olsztynie reprezentowana przez Prezesa Okręgowej Izby Aptekarskiej w Olsztynie Romana Jana Grzechnika.
4. Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Elblągu reprezentowana przez Przewodniczącą Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Elblągu Halinę Nowik.
5. Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych Regionu Warmii i Mazur z siedzibą w Olsztynie reprezentowana przez Przewodniczącą Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Olsztynie Marię Danielewicz.
6. Okręgowa Rada Adwokacka w Olsztynie reprezentowana przez Wicedziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Olsztynie Krzysztofa Misiarza.
7. Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska reprezentowana przez Prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej w Olsztynie dra Marka Zabłockiego.
8. Warmińsko-Mazurska Izba Lekarsko-Weterynaryjna w Olsztynie reprezentowana przez Wiceprezesa Okręgowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej Andrzeja Jerzego Kloskę.
9. Warmińsko-Mazurski Oddział Krajowej Izby Doradców Podatkowych reprezentowany przez Przewodniczącego Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Krajowej Izby Doradców Podatkowych Tomasza Kaczyńskiego.
10. Warmińsko-Mazurska Okręgowa Izba Architektów Rzeczypospolitej Polskiej w Olsztynie reprezentowana przez Przewodniczącego Rady Warmińsko-Mazurskiej Okręgowej Izby Architektów RP Mariusza Szafarzyńskiego.
11. Warmińsko-Mazurska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa reprezentowana przez Przewodniczącego Rady Warmińsko-Mazurskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa Mariusza Dobrzeńckiego.
12. Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych reprezentowana przez Katarzynę Mioduską.

Ponadto oświadczeniem z dnia 5 stycznia 2017 r. do Forum przystąpiło Polskie Towarzystwo Psychologiczne Oddział w Olsztynie reprezentowane przez Przewodniczącego Oddziału Andrzeja Kędzierskiego.

Forum zostało powołane w celu prezentowania wspólnie uzgodnionego stanowiska wobec organów władzy i administracji państwowej w kwestiach pozostających w zakresie kompetencji i zainteresowania jego przedstawicieli, wynikających z przepisów prawa.

Główne zadania Warmińsko-Mazurskiego Forum Zawodów Zaufania Publicznego to umacnianie idei samorządności, wymiana informacji oraz doświadczeń, opracowywanie wspólnego stanowiska w sprawach ważnych dla samorządów zawodowych wobec innych podmiotów władzy publicznej oraz integracja środowisk zawodowych. Forum stanowi płaszczyznę do wymiany informacji i doświadczeń, przyczynia się do wzmocnienia idei samorządności i umocnienia w świadomości społecznej przekonania o szczególnym charakterze zawodów zaufania publicznego.

Przewodniczenie Forum jest kadencyjne i odbywa się na zasadzie rotacji kadencji trwającej 12 miesięcy.

W pierwszym roku działalności przewodnictwo w Forum objęła Okręgowa Izba Radców Prawnych w Olsztynie, której kadencja dobiegnie końca 31 października 2017 r.

W opinii Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie głównym zadaniem Forum winno być podjęcie działań zmierzających do poprawy jakości tworzonego prawa, dotyczącego członków poszczególnych samorządów zawodowych.

Jako samorząd reprezentujący lekarzy i lekarzy dentystów wskazujemy, iż przedstawiciele tych zawodów nieustannie doświadczają zmian swojej sytuacji prawnej, wynikających z permanentnej reformy systemu opieki zdrowotnej w Polsce.

Niestety problemem stała się właśnie jakość tworzonego prawa. W obecnym czasie praktyką stało się wprowadzanie przepisów prawa będących odpowiedzią na konkretne zdarzenia w ochronie zdrowia, co sprawia, iż przygotowywane regulacje są pisane w pośpiechu, a tworzone przepisy chaotyczne, niespójne, nastroczające wiele wątpliwości interpretacyjnych. Ponadto wprowadzane są bez *vacatio legis* i bez pilotażu. Projekty aktów prawnych są przysyłane do zaopiniowania jedynie z jedno- lub dwudniowym terminem odpowiedzi, co potwierdza pośpiech w ich przygotowywaniu. Niestety taka praktyka pozbawia samorząd zawodowy lekarzy i lekarzy dentystów możliwości realizacji zadań ustawowych, a także sprawia, że wypełnienie przez władze publiczne obowiązku w zakresie przeprowadzenia konsultacji społecznych jest czysto iluzoryczne.

Kolejnym wyzwaniem dla samorządu lekarzy i lekarzy dentystów, a co za tym idzie wyzwaniem dla Forum, jest zwiększenie wpływu na treść tworzonych regulacji prawnych, zauważamy bowiem, iż uwagi zgłaszane przez samorząd zawodowy lekarzy i lekarzy dentystów do poszczególnych projektów aktów prawnych są niemal w każdym przypadku pomijane w procesie legislacyjnym.

Samorządy prawnicze, w tym samorząd radców prawnych, zaniepokojone są projektowanymi zmianami w ustawach o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz o ustroju sądów powszechnych. W ocenie samorządów zmiany te mają na celu uzyskanie przez polityków wpływu na członków Krajowej Rady Sądownictwa oraz sądy. Uzależnienie kariery zawodowej sędziów od woli polityków spowoduje znaczne zagrożenie dla niezawisłości sędziowskiej. W tej sytuacji radcowie prawni jako zawodowi pełnomocnicy będą mieli utrudnione zadanie reprezentowania interesów obywateli w sądach, ponieważ mogą one orzekać zgodnie z politycznym zapotrzebowaniem. Projektowane zmiany w ocenie środowisk prawniczych naruszają również standardy europejskie.

Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Olsztynie i w Elblągu informuje o problemach prawnych utrudniających działanie:

1. Nie zgadzamy się z obecnym Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 28.12.2012 r. w sprawie sposobu ustalania minimalnych norm zatrudnienia pielęgniarek i położnych w podmiotach leczniczych niebędących przedsiębiorcami, ponieważ dotyczy tylko podmiotów niebędących przedsiębiorcami a nie wszystkich podmiotów medycznych. Wyliczenia są bardzo skomplikowane. Brak jest jasnych zapisów dotyczących obsad pielęgniarskich i położniczych.
2. Nie zgadzamy się również z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 21.11.2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie sposobu przeprowadzania konkursu na niektóre stanowiska kierownicze w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą, ponieważ dotyczy tylko podmiotów niebędących przedsiębiorcami, których jest zdecydowanie mniej od pozostałych podmiotów.

ISBN 978-83-65711-21-2